Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 109. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 12 maja 1929 r. | Rok XXIII.

Kiedy nastąpi rozbrojenie?

Poniżej zamieszczamy artykuł, nadesłany z Gdańska. Prasa gdańska w języku niemieckim wychodząca, za przykładem prasy berlińskiej, nieustannie urabia opinję **za rozbrojeniem Francji i Polski.** Polska rozbroiła się w 18-ym wieku i ten niewczesny pacyfizm opłaciła utratą niepodległości. Polska i Francja gotowe są przystąpić do redukcji, o ile nastąpi zabezpieczenie naszych granic ze strony złych sąsiadów. Tymczasowo Schacht, Stresemann, ks. prałat Kaas, Müller a nawet pacyfiści jak Quidde **głoszą hasło rozbioru Polski.** W takich warunkach **komedją są namiętne mowy Bernstorffa** w Genewie **za rozbrojeniem Francji i Polski.** O rozbrojeniu nie może być mowy, dopóki nie zmieni się duch w Niemczech i Rosji. Publicyści doby obecnej, wychowankowie szkół świeckich o programie przyrodniczym, ograniczającym przenikanie światopoglądu chrześcijańskiego a choćby nawet tylko filozoficznego do umysłu wychowanków, nie uświadamiają sobie, że u samych początków ludzkiego istnienia łamał sobie człowiek głowę nad zagadką owej nieznanej katostrofy moralnej, która po wieku złotym mitologji greckiej i rzymskiej, po rajskich stosunkach, o których mówi Pismo św. spowodowała, że **„żywot człowieka na ziemi jest bojem“. Wedle nauki Kościoła katolickiego herezją jest pomyśleć, aby tu na ziemi ludzkość kiedykolwiek mogła osiągnąć stan doskonały, wieczny pokój.** Nie tu **nasz raj.** Wie o tem prosty lud. Wśród warstw, wymaglowanych w szkole zaborczej, świeckiej, kłóci się wiara zaczerpnięta z domu i kościoła, z różnemi wątpliwemi hipotezami (przypuszczeniami) naukowemi szkoły państw zaborczych. Stąd bezprogramowość naszego zbiorowego życia i ten groch z kapustą w polityce krajowej i zagranicznej. Jako dokument, objaśniający naszą tezę, zamieszczamy poniższy artykuł. — Red.

I.

W Genewie rozgrywa się znów jeden akt z komedji p. t.: „Rozbrojenie“. Wszystkim uczestnikom tej konferencji płynie z ust to słowo, lecz nie wszystkim trafia ono do serca.

Mówiło się najpierw o ogólnem rozbrojeniu, w następnych targach mowa już była tylko o częściowem rozbrojeniu, wreszcie, już... już... miano się zgodzić na ograniczenie zbrojeń, a skończyło się na nowych budowach pancerników, krążowników i torpedowców, na wytwarzaniu i gromadzeniu coraz to straszniejszych gazów trujących i bakcyli chorobonośnych.

Mimo wprowadzenia po Traktacie Wersalskim t. zw. „jawnej dyplomacji“ nie prowadzono za czasów Machiawela ani Metternicha, więcej zakonspirowanych konszachtów dyplomatycznych, jak to się dzieje dziś, po rozmaitych gabinetach urzędów spraw zagranicznych.

Nieufność wzajemna z jednej strony, apetyty zaborcze, choćby pod niewinną nazwą ekspanzji gospodarczej z drugiej strony, są dziś więcej rozbudzone, aniżeli były przed wojną światową. Archiwa dyplomatyczne napęczniały mnóstwem rozmaitych tratktatów, umów, konwencyj i memorjałów, lecz mimo to nikt niema poczucia bezpieczeństwa i nigdy nie mówiono tyle o przyszłej wojnie, jak się mówi obecnie.

Gdzie szukać przyczyny tych paradoksów?

W niedostatecznem poszanowaniu dla prawa międzynarodowego, na które składają się wszystkie międzynarodowe umowy i traktaty i brak egzekutywy, któraby zapewniła wykonanie zobowiązań z praw tych wypływających.

Przestrzeganie, wzgl. wypełnianie postanowień traktatów międzynarodowych, oparte jest wyłącznie tylko na dobrej woli i lojalności kontrahentów, gdyż żaden traktat międzynarodowy nie zawiera sankcji karnych na wypadek uchylenia się jednego z kontrahentów od spełnienia zobowiązań. Trybunał Międzynarodowy w Hadze, choćby nawet posiadał dostateczny autorytet do rozstrzygania sporów międzynarodowych i gdyby nawet oddawanie **wszystkich zatargów** pod jurysdykcję tego Trybunału **było obowiązkowe,** to jednakże nie **posiada on możności, ani środków, aby** prowadzące spór strony zmusić do posłuchu dla jego orzeczeń, więc też w rezultacie **ten ma prawo, kto ma siłę,** zaś strona słabsza będzie zawsze pozbawiona prawa, choćby miała największą słuszność po swej stronie.

Zdawało się, że Liga Narodów będzie tym areopagiem, wyposażonym w dostateczny autorytet, który zmusi bodaj jej członków do lojalnego dopełnienia przyjętych zobowiązań. W praktyce okazała ona się tak samo bezsilną, jak i Międzynarodowy Trybunał, a to temwięcej, że orzeczenia jej nie zawsze odznaczają się tą objektywnością, jaką przyznać trzeba wyrokom Trybunału Międzynarodowego. Liga Narodów, zamiast być najwyższym ponadpaństwowym areopagiem, stała się najzwyklejszą giełdą polityczną, na której wygrywają zawsze silniejsi i bezczelniejsi kosztem słabych i skromnych.

Wobec tego i konferencja rozbrojeniowa, chociażby uwieńczona była najpomyślniejszemi rezultatami, gdyby uchwaliła nawet najdalej idące rezolucje, czy nakazy rozbrojeniowe, to rezolucje te i uchwały pozostaną nadal tylko platonicznemi aktami, a mówiąc językiem prusaków „strzępkami papieru“, które każdej chwili nielojalny kontrahent może rzucić w kąt, jeżeli mu się staną niewygodne, gdyż **Liga Narodów niema siły** ani środków, któraby mogła postanowieniom tym zapewnić posłuch i poszanowanie.

Przykładów, **jak np. Niemcy wykonują przyjęte zobowiązania** traktatowe, mieliśmy dosyć przed wojną, podczas wojny i obecnie po wojnie. Trudno też uwierzyć, ażeby państwo rządzone krwawym terorem przez zorganizowaną klikę zwyrodniałych zbrodniarzy, mogło się naraz dobrowolnie przekształcić w gromadkę łagodnych pokojowych baranków.

Idei pokoju ani obowiązku rozbrojenia nie można nikomu zgóry narzucić ani zaszczepić.

Tak jak wszystkie prawodawstwa, normujące stosunki prawne obywateli w każdem państwie, powstawały i rozwijały się w miarę ustalenia się w danem społeczeństwie, pewnych pojęć prawnych, wynikających z potrzeb życiowych i zyskiwały sobie autorytet oparty nietylko na sile, zapewniającej tym prawom wykonanie, lecz także w ugruntowanem w społeczeństwie poczuciu prawnem, tak też należałoby i **prawu międzynarodowemu,** regulującemu współżycie organizacyj państwowych, **zapewnić przez odpowiednie zabezpieczenie egzekutywy** tych postanowień prawnych oraz **wpojenie w obywateli państw związanych prawami międzynarodowemi, poszanowania dla tych praw i poczucie odpowiedzialności** za **ich dopełnienie.**

Te dwa fundamentalne warunki, są niezbędnie konieczne dla ugruntowania rozbrojenia moralnego a w ślad za tem i materjalnego.

Tak jak obecnie **każdy obywatel świadomy jest tego, że nie wolno mu bezkarnie kraść, rabować, ani oszukiwać bliźnich, tak samo powinien sobie uświadomić,** że nie wolno mu bezkarnie gwałcić praw międzynarodowych, **że traktaty i konwencje międzynarodowe nie są bezwartościowymi świstkami papieru, jak nim nie mogą być kodeksy karne i cywilne własnego kraju.**

Przykładem w tym kierunku powinien świecić obywatelom swoim każdy rząd, na którym ciąży przedewszystkiem obwiązek dopełnienia zobowiązań międzynarodowych, jak również powinność wpojenia w obywateli swojego państwa lojalności wobec praw międzynarodowych.

Każde naruszenie tych praw, lub usiłowanie ich obalenia, winno być z taką samą konsekwencją nieubłaganą ścigane i karane, jak każde naruszenie ustaw karnych czy cywilno prawnych.

(Dokończenie podamy w przyszłym numerze).

Zamknięcie parlamentu angielskiego.

Nowe wybory 30 b. m. — Lord Balfour wycofuje się z polityki.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Londyn, 11. 5. W dniu wczorajszym zostało w południe zamknięte ostatnie posiedzenie parlamentu przed nowemi wyborami. Na zakończenie sesji odczytano **mowę tronową króla Jerzego,** w której w dziedzinie polityki zagranicznej wyrażone jest zadowolenie, że Anglja i wszystkie części imperjum brytyjskiego **ratyfikowały pakt Kelloga.** Również podkreślone jest uznanie przez Wielką Brytanję **rządu nankińskiego.** W dalszym ciągu wyraża mowa tronowa nadzieję, że na skutek wniosku ambasadora amerykańskiego Gibsona w Genewie umożliwione będzie w przyszłości **rozbrojenie międzynarodowe** w dziedzinie lądowej i morskiej. Rząd angielski powitał z radością wniosek Gibsona i będzie się starał na zasadzie wzajemności dążyć do **zniesienia wojny gazowej i bakterjologicznej.**

W dziedzinie wewnętrzno-politycznej mowy tronowej zwrócona jest uwaga na **niebezpieczny stan bezrobocia,** które jednak bądźcobądź się zmniejsza.

Król osobiście rozwiązał parlament na uroczystości w radzie stanu i wyznaczył **nowe wybory na dzień 30-go maja** a pierwszą sesję nowego parlamentu na 25 czerwca.

Na wczorajszej radzie stanu przewodniczył **poraz ostatni lord Balfour,** ponieważ sędziwy polityk zamierza w przyszłości wycofać się z życia publicznego. **Tl.**

Z finansami Rzeszy krucho.

Oczywiście właśnie w okresie rokowań reparacyjnych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 11. 5. Ostatni wykaz Banku Rzeszy, datujący z 7 maja, ale opublikowany dopiero wczoraj wieczór, wykazuje groźną sytuację finansową Niemiec i stawia Rzeszę niemiecką przed **widmem kryzysu deflacyjnego,** takiego, jaki Niemcy przeżyły w roku 1924 po stabilizacji marki niemieckiej.

Niektóre pisma usiłują uspokoić publiczność, inne natomiast, jak np. prawicowa „Berliner Börsenzeitung“, uderzają **na wielki alarm** i stwierdzają, że minister finansów **dr. Hilferding w zupełności stracił głowę.** Winien on natomiast ustąpić a na jego miejsce winien przyjść **dyktator finansowy.**

Źródło zaniepokojenia jest uzasadnione, ponieważ w ostatnim tygodniu **zmniejszył się zapas złota** i walut wysokocennych o 171 mil. marek. Mimo tego, że obrót banknotów zmniejszył się równocześnie o 222,3 milj., **zmalało pokrycie banknotów** będących w obiegu do 39,7% w złocie a do 41% w złocie i dewizach.

Jak wiadomo, wynosi ustawowa dolna granica pokrycia 40%. **Bank Rzeszy balansuje więc w sposób bardzo ryzykowny.** Ograniczenia kredytowe zastosowane przez Bank Rzeszy w ostatnim tygodniu, jak wiadomo, nie zmieniły krytycznego położenia. **B.**

Przyjaźń niemiecko-sowiecka psuje się.

Wroga demonstracja w Leningradzie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 11. 5 Tutejszy urząd do spraw zagranicznych polecił ambasadorowi niemieckiemu w Moskwie dr. von Dircksenowi zwrócić się z protestem do rządu sowieckiego przeciw wrogiej demonstracji, jaka odbyła się w dniu 8 maja przed gmachem konsulatu generalnego Niemiec w Leningradzie. Demonstracja miała na celu wyrażenie **sympatji dla komunistów,** którzy walczyli ostatnio na barykadach berlińskich. Demonstranci rzucali pod adresem władz niemieckich **obelżywe słowa** i zachowali się prowokująco. Co gorsza, brali udział w demonstracji **nietylko uczestnicy cywilni, ale również żołnierze sowieccy w mundurach, marynarze i nawet policja.** Oddział policji leningradzkiej, która odgradzała konsulat od demonstrantów, **nie uczyniła nic, aby tłum rozpędzić.**

B.

Dr. Lukaschek u konsula Malhomme.

Bytom, 11. 5. (tel. wł.) Wczoraj nadprezydent regencji opolskiej dr. Lukaschek złożył konsulowi generalnemu Rzeczypospolitej p. Malhomme wizytę, osobiście składając mu ponowne wyrazy ubolewania z powodu zajść w Opolu. Usunięto trzech wyższych urzędników w Opolu, oddano 15 osób sądowi. Dr. Lukaschek gwarantuje w przyszłości bezpieczeństwo przedstawień polskich na Śląsku Opolskim. Podniesiono już sprawę przyznania subwencji na teatry polskie, na drodze dyplomatycznej zaś sprawę odszkodowań.

Katastrofa samochodowa.

Z Nakła donoszą: Pędzący z dużą szybkością samochód własność p. Edmunda Brukwickiego, wskutek złego funkcjonowania kierownicy u zbiegu ulic Potulickiej i Bydgoskiej wywrócił się. Znajdujący się w nim pasażerowie odnieśli małe uszkodzenia prócz p. Nitki, którego dotkliwie pokaleczyło szkło z okien. Szofer uległ poparzeniu z powodu zapalenia się benzyny.

Walka z demoralizacją w Genui.

Rzym, 11. 5 (tel. wł.) W Genui doszło do niezwykłej demonstracji przeciw krótkim sukniom. Grupki studentów chodziły po ulicach z transparentami, głoszącemi hasła walki z demoralizacją. Studenci rysowali węglami na pończochach kółka, do których sięgać powinny suknie, tj. do 2 cm. powyżej kostki. Doszło przytem do protestów, ataków spazmów i histerji. Studentom towarzyszyły tłumy ciekawych, które godziły się z tym sposobem protestacyjnym.

* * *

Chwalimy dobre w tym wypadku poczynania studentów włoskich, stwierdzamy jednak przytem, że młodzież studencka przypisuje sobie za wielkie uprawnienia, zanadto zajmuje się rzeczami innemi, najmniej zaś nauką, Tak jest nie tylko we Włoszech...

W poszukiwaniu zamachowców kowieńskich.

Sprawcami byli socjal-rewolucjoniści.

Kowno, 11. 5. (AW.) Wobec pojmania w pobliżu Koszedar przez litewską straż graniczną podejrzanego o udział w zamachu na Waldemarasa studenta uniwersytetu kowieńskiego Wasilusa, śledztwo zwróciło się przedewszystkiem w tym kierunku. Wasilus jest ranny i wobec tego przesłuchiwany jest w szpitalu kowieńskim.

Jest on członkiem partji socjal-rewolucyjnej. Wraz z kilku innnemi osobnikami zamierzał prawdopodobnie przekroczyć granicę, wynikła jednak strzelanina, podczas której odniósł ranę, która nie pozwoliła mu ujść. Przypuszczają, iż obecnie policja kowieńska jest rzeczywiście na tropie sprawców zamachu.

Podniecenie w Kownie trwa. Garnizon kowieński jest w dalszym ciągu w ostrem pogotowiu.

Aresztowania na Litwie.

Kowno, 11. 5. (tel. wł.) Rewizje i aresztowania z powodu zamachu na Waldemarasa trwają w dalszym ciągu. Aresztowano około 100 osób i przeprowadzono rewizje w mieszkaniu szeregu działaczy opozycyjnycm na Litwie. Śledztwo trzymane jest w ścisłej tajemnicy. Po mieście krążą fantastyczne pogłoski.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) Wczoraj skonfiskowano tygodnik „Myśl Narodowa“, dziennik ABC, Robotnika i „Placówkę“.

Kraków, 11. 5. (tel. wł.) We wsi Grójec niej. Józef Bernadzik zastrzelił żonę, teściową, a wreszcie popełnił samobójstwo.

Bukareszt, 11. 5. (tel wł.) Przybyła tu polska pielgrzymka, wracająca z Jerozolimy.

Klub Narodowy chce poczynić kroki celem zwołania sesji Sejmu.

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) Na posiedzeniu Klubu Narodowego uchwalono poczynić kroki przepisane konstytucją celem zwołania nadzwyczajnej sesji sejmu. Podanie do prezydenta o zwołanie sesji podpisane być musi przez $1/3$, tj. 148 posłów. Kluby na prawicy i w centrum liczą około 90 głosów.

Kto poleci prędzej przez Atlantyk?

Paryż, 11. 5. (tel. wł.) Z Zakładów Budowy Aeroplanów Amiot nadesłano na lotnisko Villa Coublay samolot, na którym lotnicy Idzikowski i Kubala mają odbyć ponowny lot przez Atlantyk z Paryża do Nowego Jorku. W Istres odbędą się próby silnika, poczem samolot powróci do Villa Coublay, stąd zaś do Le Buorget, miejsca startu samolotu.

Medjolan, 11. 5. (tel. wł.) Przygotowania do lotu kpt. Kowalczyka i Klisza są całkowicie ukończone. Prace montażowe są tak dalece posunięte, iż samolot będzie gotowy o tydzień wcześniej niżeli przypuszczano. W najbliższym czasie odbędzie się chrzest samolotu, który otrzyma nazwę „Polska“.

Ceremonjał otwarcia P. W. K.

Warszawa, 11. 5 (tel. wł.) Prezydent Mościcki powróci ze Spały we wtorek, 14 bm. W środę o godz. 5 po poł. uda się specjalnym pociągiem do Poznania, celem dokonania otwarcia wystawy. Tym samym pociągiem na zaproszenie prezydenta pojadą przedstawiciele państw obcych, min. Zaleski z wyższymi urzędnikami ministerjalnymi i świta prezydenta. Ustalono już ceremonjał otwarcia wystawy. Prezydent przybędzie do pawilonu reprezentacyjnego o godz. 9.50 rano. Orkiestra i chóry wykonają hymn narodowy i hejnał PWK, skomponowany przez Nowowiejskiego do słów Zegadłowicza. Powitalne przemówienie wygłoszą prezydent miasta Ratajski i dyrektor wystawy Wachowiak. Prezydent odpowie na te przemówienia, poczem przetnie wstęgę i ogłosi wystawę za otwartą.

Zjazd młodych demokratów niemieckich żąda zawarcia traktatu handlowego z Polską.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 11. 5. W dzień Wniebowstąpienia Pańskiego odbył się w Guben na Łużycach zjazd Związku Młodych Demokratów okręgu Frankfurt nąd Odrą i Marchja Pograniczna. M. in. przemawiał poseł demokratyczny do sejmu pruskiego Riedel, który nawoływał **do aktywnej polityki na wschodzie Niemiec** w dziedzinie kulturalnej, komunikacyjnej i przedewszystkiem kolonizacyjnej. Drugi mówca, poseł do Reichstagu Lemmer, prezes Związku Młodych Demokratów, wypowiedział się za koniecznością zawarcia traktatu handlowego polsko - niemieckiego, gdyż obecnie traktat jest sabotowany po obu stronach granicy, ale to się wreszcie musi skończyć.

B.

Stanowisko posła Lemmera jest trochę niejasne. Na zjeździe w Guben mianowicie nawołuje do zawarcia traktatu handlowego z Polską, w dniu 30 ub. miesiąca natomiast okazał się wrogiem Polski, występując przeciw „faworyzowaniu“ polskich robotników sezonowych przez obszarników niemieckich. Widocznie Lemmer jest zwolennikiem zgodnego współżycia z Polską tylko pod tym warunkiem, że z traktatu handlowego ciągnąć będą zyski jedynie Niemcy. **(js)**

Zjazd delegatów 70 tys. zrzeszonych kolejarzy w Polsce.

Otwarcie zjazdu połączonych zw. kolejarzy P. Z. K. i Z. Z. P.

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) W Warszawie rozpoczął się w ub. czwartek trzydniowy zjazd połączonych związków kolejarzy P. Z. K. i Z. Z. P. Związki te skupiają powyżej 70 000 członków.

W pierwszym dniu zjazdu odbył się wspaniały pochód przez ulice stolicy i złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Po nabożeństwie w kościele P. P. Wizytek w Dolinie Szwajcarskiej odbyło się otwarcie zjazdu w obecności delegatów, szeregu wybitnych osobistości ze sfer urzędowych i posłów.

Zagaił obrady marszałek zjazdu radca Nycz z Krakowa, do stołu prez. zasiedli inż. Łopuszański (P. Z. K.) wiceprezes Budniak, sekr. Jaworski, skarbnik Kulesza. Ze strony Z. Z. P. p. Nowakowski, Wąsikowski, Hajdal i Spiess.

W im. premjera rządu przybył dr. Karpiński, min. komunikacji reprezentował p. Dobrucki.

Po bardzo licznych przemówieniach oficjalnych (im. Ch. D. przemawiał poseł Bryła) odczytano depsze i pisma gratulacyjne oraz uchwalono protest przeciw wystąpieniom dr. Schachta w Paryżu i przeciw wypadkom w Opolu.

Wieczorem odbył się raut. Ku upamiętnieniu zjazdu wydano jednodniówkę.

W drugim dniu zjazdu t. j. w ub. piątek o godz. 11 rano delegacja kolejarzy wręczyła Panu Prezydentowi pięknie wytłaczany i artystycznie oprawiony w skórę adres hołdowniczy. Dzień ten poświęcono sprawie formalności związanych z połączenia się tych organizacji. Odbyły się więc zebrania likwidacyjne w dotychczasowych siedzibach obu związków. Obrady dziś jeszcze trwają.

Stan wody w Wiśle dnia 11 maja rano: Płock 1.63, Toruń 1.97, Fordon 2.03, Chełmno 1.97, Grudziądz 2.28, Korzeniewo 2.56, Piekło 1.98, Tczew 2.10, Einlage 2.38, Schievenhorst 2.48.

Poprawa bytu pocztowców.

Generalny awans. — Dodatek mieszkaniowy jest krzywdą dla Ziem Zachodnich. — Sanatorjum pocztowców w Zakopanem. — Udział poczty w Wystawie Krajowej.

(Rozmowa z p. Stangreciakiem, prezesem zarządu głównego Związku Pracowników poczt, telegrafów i telefonów.)

W dniach 5 i 6 maja odbył się w stolicy dziesiąty zjazd delegatów Związku pracowników poczt, telegrafów i telefonów.

Z powodu niecodziennej sposobności zagadnęliśmy p. Stangreciaka i wyraziliśmy życzenie, aby wypowiedział się.

— Położenie pracownika pocztowego jest naogół trudne. W ostatnim jednak roku trochę wyjaśniło się, przetarło i podążyło ku lepszemu: Ogłoszono ponad trzydzieści tysięcy awansów nadzwyczajnych. Jednocześnie zmieniono strukturę stosunku wyższych stanowisk do niższych. Przed rokiem zaledwie osiem procent urzędników pocztowych było w grupach od VII rangi wzwyż. Reszta miała niższe rangi, przeważnie najniższe. W dziesiątej grupie znalazło się zaledwie cztery procent personelu. Natomiast na ostatnich szczeblach (XV i XVI grupa) tkwiło około pięćdziesięciu procent pracowników, istnych parjasów, pozbawionych środków do życia.

— A obecnie?

— Gruntowna zmiana. Ilość stanowisk w szóstym stopniu służbowym wzrosła o sto procent, w siódmym ponad sto procent, a w ósmym około 150 procent. Urzędnicy od 11—9 stopnia posunęli się naprzód. Dwunastkę przeznaczono jedynie dla praktykantów pocztowych. I funkcjonarjusze, których ostatnim celem marzeń może być dziesiątka, wstąpili na drogę poprawy. Przy ostatnich zmianach wzrosła kategorja X o 300%, kategorja XI o 200% itd. Skurczyła się natomiast ilość stanowisk w XIII i XIV grupie, a piętnastą i szesnastą zniesiono. Dzięki tym zarządzeniom uległo poprawie gospodarczej położenie pocztowców, ale nie nastąpiło zupełne wyjaśnienie i tak ciężkiego położenia. Różnice płac między stopniami służbowemi nie są przecież znaczne zwłaszcza na niższych i średnich szczeblach.

— Czy pan prezes zna warunki bytowania pocztowców pomorskich?

— Owszem? W porównaniu z innemi dzielnicami dzieje się krzywda pocztowcom okręgu bydgoskiego, poznańskiego i górnośląskiego, przy wymiarze dodatku mieszkaniowego. Przed wojną było komorne w nadmienionych połaciach kraju niższe, niż w innych dzielnicach, stąd też różnice. Zarząd główny dąży do usunięcia tych nieprawidłowości i ma nadzieje, że utoruje drogę sprawiedliwości.

— Jakiemi środkami samopomocy rozporządza Związek?

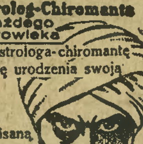
— W roku bieżącym nabyliśmy w Zakopanem olbrzymi pensjonat „Sanato" z przeznaczeniem dla chorych na piersi kolegów. Pół miljona wydatku pokryliśmy z własnych funduszów, a 500 000 uzyskaliśmy od rządu w formie pożyczki, płatnej w ciągu pięciu lat. Remont, uzupełnienie urządzeń, pochłonęło też 100 000 złotych. Roboty są na ukończeniu i od pierwszego czerwca nastąpi otwarcie. Około 100 chorych znajdzie pomieszczenie w gmachu.

— Proszę powiedzieć jeszcze cokolwiek o udziale pocztowców w wystawie poznańskiej.

— Ministerstwo poczt i telegrafów przygotowuje we własnym pawilonie szereg ciekawych eksponatów. Na terenie wystawy będzie uruchomionych kilkanaście urzędów pocztowych. Celem umożliwienia członkom Związku zwiedzania wystawy zorganizowano w budynku dyrekcji poczt w Poznaniu kwatery. Koszt inwentarza koniecznego obliczono na 30 000 zł.

Warszawa, w maju.

J. B.



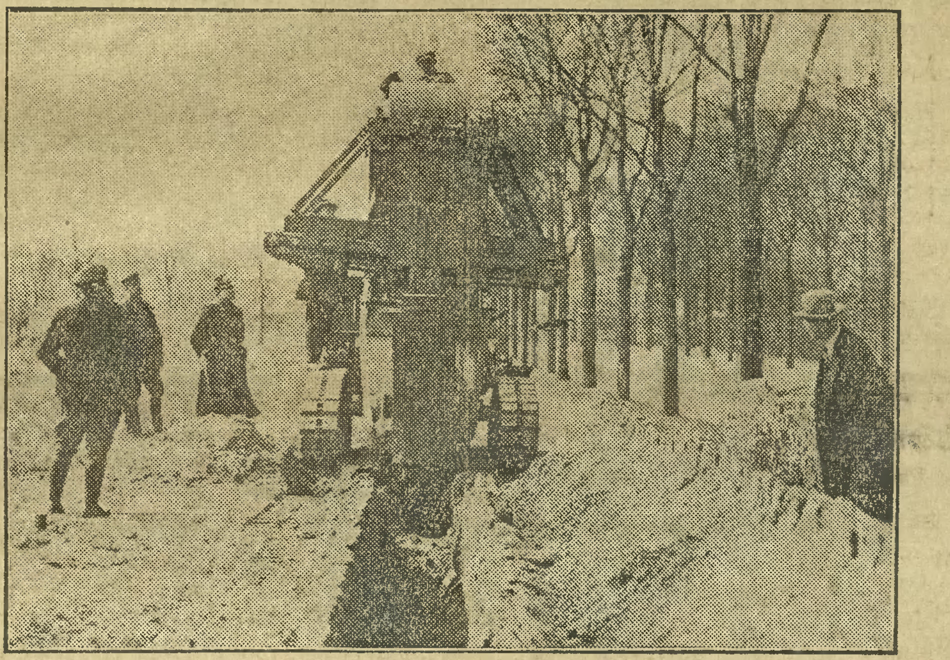
Szkoła Dziennikarska niech się stanie źrenicą Narodu!

Piszą nam z Warszawy:

W życiu jedynej u nas uczelni dziennikarskiej w Warszawie, zaszła ważna zmiana. Szkoła otrzymała statut, zatwierdzony przez p. ministra oświecenia, na podstawie którego, rząd będzie miał możność roztoczyć nad nią kontrolę i opiekę. Odtąd Wyższa Szkoła Dziennikarska podlega nadzorowi p. ministra, bez pośrednictwa podwładnych mu organów. Dyrektora, jego zastępcę, profesorów i wykładowców, wybranych przez Radę Naukową, zatwierdza p. Minister. Protokóły posiedzeń Rady Naukowej, programy, etc., muszą również być przedkładane najwyższemu zwierzchnikowi magistratury oświatowej. Przy egzaminach dyplomowych reprezentować będzie p. ministra delegat Rządu. W istocie swojej zachowuje zatem uczelnia charakter wyższej szkoły prywatnej, uzależnionej wszelako od rządowej władzy nadzorczej. Ingerencja jej w danym wypadku opiera się na podstawach znacznie silniejszych i rozleglejszych, niż np. na Szkołę Nauk Politycznych lub Wolną Wszechnicę Polską. To zupełnie zrozumiałe. Tak ważna kuźnia pedagogiczna, mająca kształcić ludzi o wysokiem poczuciu sumienia i wpływów na bieg opinji publicznej, a przedewszystkiem rozwoju myśli państwowej, jest instrumentem szczególniej czułym. Osobistości kierownicze Ministerstwa zrozumiały doniosłość sprawy, i nadały jej bieg właściwy. Nareszcie, po długich zmaganiach się, po prawdziwej Golgocie trudności, przebłysnie lepsze jutro dla młodej instytucji, krzewicielki wiedzy prasowej. Jak słychać, nastąpi znaczna zmiana programu, rozszerzenie przedmiotów zawodowych, i powołanie nowych wykładowców. Obecnie czas, aby i redakcje uznały niepospolite znaczenie placówki, a uznawszy, zechciały ją poprzeć i uczynić źrenicą w własnem oku.

A. S.

Nowoczesne zakładanie kabli podziemnych.



W Berlinie posługują się przy zakładaniu kabli nowoczesną maszyną, która automatycznie usuwa na godzinę 100 kubicznych metrów ziemi przy krawężnikach.

Okropne nieszczęście na lotnisku w Bourges.

Nad strzelnicą artyleryjską w Bourges (Francja) spadł samolot wojskowy, w którym znajdowało się 2 oficerów, i 3 podoficerów. Samolot odbywał ćwiczenia w rzucaniu bomb. W pewnej chwili aparat przechylił się i spadł na ziemię, przyczem cała załoga została zabita na miejscu.

Upały w całej Europie.

W całej Europie panują obecnie upały. Temperatura waha się między 20 a 30 stopniami ciepła. Prawdopodobnie pogoda bezdeszczowa utrzyma się jeszcze przez dni najbliższe.

Marek Romański. 69

MISS O SZKARŁATNEM SPOJRZENIU.

Powieść z najbliższej przyszłości.

(Ciąg dalszy.)

Lecz w pół godziny potem okazuje się, że sprawa nie jest tak prosta. W wielu punktach ręka spisku „ślepego Johna" — jakby przewidując niebezpieczeństwo, jakie grozi projektowanym aktom sabotażu — poprzecinała druty telegraficzne, pozrywała telefoniczne połączenia.

Twarz Wilbury'ego pochmurnieje. Pytająco spogląda na detektywa.

— Radjo! — mówi spokojnie Mac Grady.

W kwadrans potem wszystkie amerykańskie radjostacje zaczynają wołać na alarm. Na falach radjowych biegną słowa ostrzeżenia zredagowane szyfrem liczbowym. Do wszystkich gubernatorów stanów, do mayorów wszystkich miast. Radjostacje ostrzegają. Wymieniają zagrożone miasta, wymieniają nazwiska spiskowców.

Nadają bez przerwy ów niezwykły, nieprzewidziany radjoprogram. Wołają, krzyczą, domagają się, rozkazują.

Będą tak wołać bez przerwy, bez sekundy wytchnienia dla strzelistych anten do godziny dwunastej w południe.

Sekretarz stanu Wilbury przypomina coś sobie. Podnosi głowę z nad filiżanki czarnej kawy, którą mu podano i pyta:

— Zapomniałem o „ślepym Johnie". Któż to jest? Kto jest przywódcą spiskowców? Czy Kellerman?

Mac Grady nie mniej od niego zmęczony uśmiecha się tajemniczo:

— O pół do dwunastej pomówimy o tem, mr. Wilbury, o pół do dwunastej, nie wcześniej.

Kto jest „ślepym Johnem"?..

Anteny radjowe biją w niebo falami ostrzeżeń. Wołają, krzyczą, rozkazują.

* * *

Dyrektor Max Kellerman przybył dnia tego do banku bardzo późno, co zresztą w ostatnich czasach zdarzało mu się często.

Noc ubiegłą spędził bardzo źle, trapiony koszmarnemi snami i obawami o najbliższą przyszłość, którą widział w coraz to czarniejszych barwach. Wogóle od czasu ostatniej wizyty Mac Grady'ego nie mógł powrócić do dawnej duchowej równowagi i zdawał sobie coraz wyraźniej sprawę z tego, iż w Stanach Zjednoczonych zaczyna dla niego powietrze być coraz bardziej duszne.

Na wstępie jednak po przybyciu do banku, co stało się o godzinie 11 rano, zakomunikowano mu, iż obaj aresztowani woźni bankowi zostali przez policję zwolnieni, ponieważ wina ich nie została im w wstępnem śledztwie dowiedziona. To wpłynęło na polepszenie jego humoru i lepszej już myśli udał się do swego gabinetu.

O tem jednak, by mógł zająć się pracą bankową nawet mowy być nie mogło. Czterdzieści pięć minut zaledwie dzieliło go od wielkiej chwili. Za czterdzieści pięć minut w trzystu trzydziestu trzech miastach Stanów silne detonacje przerazić miały i wstrząsnąć mieszkańcami Stanów Zjednoczonych. Dopełnione miało być wielkie dzieło sprzysiężenia. To miało być w południe. A wieczór? Wieczór albo w nocy, miały przybyć nad Nowy Jork niemieckie sterowce z drugiej półkuli. Metropolję Nowego Świata czekała zagłada.

Kellerman z zadowoleniem uśmiechnął się na myśl ową. I pocóż tu było się czegokolwiek obawiać. Wszystko pójdzie jak w zegarku. Cóż zdziała Mac Grady przeciw przeznaczeniu. Kellerman przypomniał sobie jak na „Olimpicu", jako pastor Middleton, kierował ręką Dreamera i postępowaniem miss Reutt. Przypomniał sobie, jak on, jeden z przywódców spisku, za wykrycie tegoż spisku wyznaczył nagrodę w wysokości 50 000 dolarów, jak prezydent Stanów ściskał mu rękę ze słowami podziękowania. Przypomniał sobie katastrofy kolejowe i inne akty sabotażu, dokonane przez spisek i uśmiech rozjaśnił znowu ciężką twarz Niemca.

Wygrane były wszystkie poprzednie stawki, czemuż przegranaby być miała stawka ostatnia i największa?

Sięgnął ręką do jednej z szuflad biurka i naraz uśmiech znikł z jego twarzy. Zauważył pewien nieład w papierach. Otworzył drugą, zagłębił rękę w papierach i jął czegoś szukać nerwowo. Listu, który był pisał swego czasu, a którego dotąd nie wysłał nie było na swojem miejscu.

Szybko, niezmiernie szybko jął otwierać wszystkie szuflady biurka i coraz bardziej utwierdzał się w przekonaniu, iż ktoś przeglądał i przetrząsał mu szuflady biurka. Było to pozornie niemożliwe. Wszakże poprzedniego dnia wieczór zamknął na klucz swój gabinet, a przed chwilą otworzył go własnoręcznie. A więc nikt nie mógł być w gabinecie. A jednak ktoś był. Czyżby Hartrott? Ale pocóżby Hartrott przewracał w jego papierach!

I nagle ogarnął go znowu nieprzezwyciężalny ogromny niepokój. Uczuł, iż krew zbiega mu z twarzy, iż lodowacieją mu nos i policzki.

Podbiegł do kasy ogniotrwałej i nacisnął odpowiednią dźwignię. Usunęła się cicho, jak zawsze. Mechanizm działał bez zarzutu.

Kellerman wszedł do kryjówki von Hartrotta, lecz nie bawił w niej długo. Nie upłynęła minuta, jak opuścił ją i drżący cały dowlókł się do biurka i chwycił za słuchawkę telefonu.

* * *

O godzinie wpół do dwunastej sekretarz stanu Wilbury zgodnie z prośbą Mac Grady'ego odbył z nim konferencję. Konferencja ta trwała bardzo krótko, a gdy po jej zakończeniu, Wilbury zawezwał do siebie pułkownika Rangoona, twarz jego była szara jak popiół.

W chwilę potem do gabinetu ministra wezwani zostali generał Hudson, pułkownik Mac Adoo oraz dwu starych majorów wojsk amerykańskich, pracujących w ministerjum. Do gabinetu ministra został również wezwany Otocki.

Gdy wszyscy wezwani zebrali się w gabinecie ministra, Wilbury powiódł po nich wzrokiem poczem rzekł głucho:

— Panowie pójdą za mną!

Dziwny orszak wysypał się na korytarz gmachu. Na przodzie szedł Wilbury, blady z zaciśniętemi wargami, z rysami jakby stężałemi. Uprzejmy zwykle i pogodny minister, tym razem zdawał się nie widzieć ukłonów urzędników i oficerów, których napotykał; nie odpowiadał im na nie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości z kraju.

Pomoc dla Wileńszczyzny.

Na zamku w Warszawie odbyło się posiedzenie Komitetu Pomocy Wileńszczyźnie. Zebranie zagaił senator Jan Zagleniczny. Dłuższe przemówienie wygłosił wicewojewoda Kirtiklis. Rząd wyasygnował na akcję doraźną 1.500.000 złotych, jednakże akcja komitetu pomocy wobec ogromu nieurodzaju na Wileńszczyźnie musi oprzeć się na najszerszej akcji społecznej. W tym celu komitet ogłosił odezwę do społeczeństwa.

Wycieczka kolejarzy do Hiszpanji.

Staraniem zarządu Związku Umysłowych Pracowników kolejowych we Lwowie zorganizowana została dla członków Związku i ich rodzin oraz sympatyków w związku z wystawami w Sewilli i Barcelonie wycieczka krajoznawcza do Francji i Hiszpanji dzięki poparciu ministersta komunikacji i min. spraw zagranicznych. W wycieczce weźmie udział około 90 osób: 34 z okręgu lwowskiego, 30 z gdańskiego, reszta z okręgu stanisławowskiego, krakowskiego i poznańskiego.

Ogień zniszczył 2 tys. morgów lasu.

Olbrzymi pożar wybuchł w lasach państwowych w powiecie lublinieckim. Wiatr skierował ogień w stronę starodrzewu, zagrażając linji kolejowej Lubliniec—Koszęcin. Ogień zniszczył 2 tysiące morgów młodego lasu i został opanowany przed objęciem starodrzewu. W akcji ratowniczej, którą osobiście kierował starosta dr. Zaleski, brały udział trzy straże pożarne z Lublińca, oddziały 74 pp. i robotnicy leśni. Przyczyny pożaru narazie nieustalono.

Przepustki do Litwy.

Na podstawie osiągniętego ostatnio porozumienia polsko-litewskiego graniczne władze polskie przystąpiły do wydawania miejscowym rolnikom sezonowym przepustek granicznych 5 do 6-cio miesięcznych. Na poszczególnych odcinkach granicznych w jednym z ostatnich dni przekroczyło już granicę polsko-litewską około 500 osób.

Nowa afera poborowa we Lwowie.

We Lwowie ujawniono ostatnio nową aferę poborową. Prowadzone przez żandarmerję wojskową śledztwo zatacza coraz szersze kręgi. Przeprowadzono szereg aresztowań wśród osób cywilnych i wojskowych. Szczegóły narazie trzymane są w tajemnicy.

Nadużycia w zakładzie samochodowym.

Z Przemyśla donoszą, że w zakładzie samochodowym 10 dywizjonu samochodowego w Jarosławiu wykryto znaczne nadużycia, które są już przedmiotem szczegółowego śledztwa. W związku z tem zwolniono szereg oficerów.

Ostrożnie z granatami ręcznemi!

14-letni Józef Perec znalazł w parku zamkowym w Przemyślu niewystrzelony granat ręczny. Przy manipulacji granat wybuchł i oderwał nieszczęśliwemu chłopcu prawą rękę, nadto odłamki granatu poraniły chłopca na całym ciele. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej Perec przewieziony do szpitala po długich męczarniach zmarł.

Skazanie oszukańczego adwokata.

Adwokat lwowski Grzeszczyński oskarżony o szereg oszustw i sprzeniewierzeń skazany został przez lwowski sąd okręgowy na 2 lata ciężkiego więzienia z zaliczeniem więzienia śledczego. Część kary umorzono na mocy amnestji.

Przemytnicy bez ubrań.

Śląska straż graniczna spłoszyła bandę przemytników, która w okolicach Kamienia usiłowała przejść w bród rzeczkę graniczną Brynicę. Spłoszeni przemytnicy uciekli nago, pozostawiając na brzegu 10 worków rodzynek, swoje ubrania i bieliznę. W strefie granicznej udało się przytrzymać jednego przemytnika Józefa Szakowskiego z powiatu będzińskiego.

Miljony na zbytki



a grosze na długi.

Statki pasażerskie „Żeglugi Polskiej" gotowe do wyjazdu.

Przygotowania Przedsiębiorstwa Państwowego „Żegluga Polska" do rozpoczęcia pasażerskiego sezonu nawigacyjnego dobiegają już końca. Wszystkie statki pasażerskie zostają podniesione na dok w celu dokładnego zbadania podwodnych części. S. S. „Gdynia", „Gdańsk" i „Wanda" już powróciły z doku i obecnie odbywa się sprawdzanie maszyn, oraz malowanie statku. S. S. „Jadwiga" i „Hanka" w tych dniach idą do Gdańska do doku.

Statek „Gdynia" objął w roku bieżącym znany szerokim rzeszom naszych letników i wycieczkowiczów kpt. Edward Pacewicz, poprzednio kapitan s. s „Gdańsk", zaś b. kapitan s. s. „Gdynia" Karol Ryński, objął statek towarowy „Wilno". Kapitanem s. s. „Gdańsk" został mianowany kapitan Maciejewski Czesław, który przedtem pływał na statkach towarowych a na czas zimy został odkomenderowany na francuski, transatlantycki okręt pasażerski celem udoskonalenia i zaznajomienia się z prowadzeniem statku pasażerskiego i jego gospodarki.

W związku ze zbliżającym się sezonem, wzrasta stale ilość zgłoszeń na tegoroczne wycieczki. Specjalnem zainteresowaniem cieszy się 18-dniowa wycieczka okrężna po Bałtyku, rozpoczynająca się dnia 5-go czerwca. Ze względu na jej długotrwałość zaprowadzono na s. s. „Gdynia" udogodnienia dla pasażerów, polegające na tem, że w kabinach 4-osobowych będą umieszczone tylko 2 osoby, zbyteczne łóżka zostaną usunięte, przez co kabiny staną się znacznie obszerniejsze i wygodniejsze. Pewna ilość miejsc na tę wycieczkę jest jeszcze wolna.

Jednocześnie podajemy do wiadomości osób, udających się obecnie na poszukiwania mieszkań na letnie wywczasy nad polskiem morzem, że „Żegluga Polska" utrzymuje stałą komunikację między Gdynią a Helem, przyczem rozkład jest tak ułożony, że po obejrzeniu Gdyni można udać się na Hel, pozostać tam przez trzy godziny i wieczorem powrócić do Gdyni.

Zwyrodniały mąż.

Alkohol jest rozsadnikiem społeczeństwa ponieważ pobudza do rozpusty i zbrodni, a życie rodzinne niszczy.

Szczególnie dotkliwie odczuła to Zofja Michalakowa, żona robotnika, zamieszkała w Łodzi. Mąż jej prawie cały zarobek obracał w alkohol, wracał do domu ciągle w stanie pijanym, urządzał awantury i bił żonę, oraz 13-letniego syna. Sąsiedzi obawiali się interwenjować, gdyż naraziliby się na przykrość ze strony gwałtownego pijaka.

W tych dniach mieszkanko Michalaków stało się miejscem zbrodni. Otóż mąż, który wmawiał w siebie, że żona go zdradza, przyniósł z sobą duży kamień i zaczął nim uderzać w biedną kobietę. Mimo że omdlała, zwyrodniały pijak katował ją dalej, aż niemal nie wyzionęła ducha.

Sąsiedzi przywołali policję i pogotowie. Zbrodniarza aresztowano, kobieta walczy ze śmiercią. Oto okropne skutki nadużywania alkoholu!

Kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół średnich.

O podniesienie sprawności naukowej nauczycielstwa.

Rok rocznie Ministerstwo Oświaty organizuje specjalne kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół średnich w celu umożliwienia im pogłębienia swego przygotowania zawodowego.

Kursy te mają na celu podniesienie sprawności naukowej i dydaktycznej nauczycielstwa a tem samem podniesienia wartości szkolnictwa. W roku bieżącym kursy takie zorganizowane będą w czasie od 2 do 27 lipca w następujących miejscowościach:

W Augustowie odbędzie się kurs biologiczny, w Krakowie pedagogiczny, języka i literatury polskiej, oraz języka i literatury niemieckiej. We Lwowie geograficzny, w Toruniu historyczny, w Warszawie filologiczny, fizyczny i matematyczny, w Wągrowcu fizyczno-chemiczny, przeznaczony przedewszystkiem dla nauczycieli seminarjów nauczycielskich.

Celem kursów wymienionych jest umożliwienie nauczycielstwu rozszerzenie naukowych horyzontów i nawiązanie łączności z ludźmi i środowiskami pracy naukowej, zapoznanie nauczycielstwa z nowemi wynikami badań w danej dziedzinie z uwzględnieniem przedewszystkiem tematów, mających związek z terenem pracy nauczycielskiej, omówienie zagadnień dydaktycznych w związku z programem. Prelegentami będą wybitni fachowcy przeważnie profesorowie szkół akademickich. Słuchaczami mogą być nauczyciele państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich w miarę zaś wolnych miejsc także nauczyciele innych szkół.

Rekordowy przeładunek w porcie gdyńskim.

Miesiąc kwiecień wykazał według tymczasowych obliczeń dla portu gdyńskiego nowy rekord, a mianowicie przeładowano w tym miesiącu ogółem 252.859 tonn głównie węgla.

W roku ubiegłym rekordowy miesiąc dał tylko 204.000 tonn, w ciągu zaś całego r. 1928 przeładowano 1.950.000 tonn. W styczniu cyfra przeładunku podniosła się do 214.000 t., w lutym z powodu lodów spadł przeładunek do 11.000 t., w marcu sytuacja poprawiła się i osiągnięto w tym czasie 125.000 tonn ogólnego przeładunku.

O Sejmie polskim w Gdańsku obradującym.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Bydgoszcz, 10 maja.

Wiadomo powszechnie, że na wypadek rozwiązania Sejmu opozycja miała przygotowany plan, aby posłowie wyjechali do Gdańska i tam (w Wolnem Mieście!) ogłosili Sejm jako urzędujący w permanencji.

Mnie ten projekt bardzo się podoba, ale muszę mu wytknąć pewne niedomagania.

Przedewszystkiem chodziłoby o ten nervus rerum: kto będzie w Gdańsku wypłacał panom posłom djety? Naturalnie Senat gdański wyasygnowałby z radością potrzebne na ten cel pieniądze. I to też jest pewne, że panowie posłowie nie pogardziliby nimi. Bo któż będzie wąchał grosz, gdy on ma być użyty ku dobru Ojczyzny? A niechby jeszcze te djety asygnowano w gdańskich guldenach...

To byłaby ta dobra strona medalu. Cóż jednak powiedziałaby na to prasa prorządowa? Okrzyczałaby tych posłów niemieckimi jurgieltnikami. A to niedobrze jest, mieć taką opinję. Za jakie dziesięć lat i za dobre pieniądze będzie już można taką dyfamję wziąść na siebie. Dziś nasza nienawiść do Niemców jest jeszcze za wielka i zbyt świeżej daty.

Wątpię, aby Francja dała jaką forsę. Briand i Poincaré trzymają z Belwederem. O Ameryce niema co myśleć. Ona też na takie lotne geszefta nie pójdzie. A zresztą i Hoover jest za Piłsudskim. Kruk krukowi oka nie wydłubie.

Pozostałaby próba zdobycia krajowych kapitałów, i to w drodze wywłaszczenia Banku Polskiego. Krótko mówiąc: ekspropriacja.

To jest już lepsza myśl. Tylko że i ona ma swoje ale. Oto specjaliści eksproprjatoryjni zostali się w przeciwnym obozie. Tu — że tak powiem — zdechł pies.

Idźmy dalej — bo trzeba tę rzecz rozpatrzeć z punktu wszystkich możliwości Pozostawałaby pożyczka wewnętrzna. Ale kto ją da i na jakie gwarancje?

Takich ofiarników znalazłoby się tylko między niechrzczonymi. (Nie mogę powiedzieć: między polskimi parchami. bobym z góry pożyczkę pogrzebał). To są dobrzy rybołówcy w mętnej wodzie. Zresztą subskrybowaliby i masoni, co nadałoby pożyczce charakter międzynarodowy.

Teraz pozostaje tylko kwestja gwarancji. Posłowie opozycyjni nie należą do biednych. Ojczyzna pobłogosławiła im i zaopatrzyła na drogę życia Upomina jednak autor „Argenidy“:

Coś zdobył, zamknij na mocne wierzeje,
Fortuna rzadko dwa razy się śmieje —

Rada nieco egoistyczna, ale zresztą zdrowa. Co Ojczyzna ma z hołysza, z bankruta? Że będzie niósł składkowy sztandar i śpiewał Rotę, albo na wiecu „hańba!“ wołał? To są ludzie niepewni, homines mente incerti, jak powiada dziejopis rzymski. A uzupełnia go Taine mądrą uwagą: ostoją przekonań politycznych są nietylko charaktery, lecz w większej jeszcze mierze wartości materjalne.

Czy nie dobrze powiedział? Zaproponuj ty dziś Korfantemu, aby poszedł w komunisty, a da ci w pysk. Także żaden inny Kucharski nie podzieli się z tobą. Gdyby nie ich wartości materjalne, to byłyby to skończone pędziwiatry polityczne. A tak stoją twardo przy swojem.

Odszedłem jednak od tematu, od tej gwarancji pożyczkowej. Otóż można być dobrym patrjotą, a jednak stać na stanowisku, że w kwestjach finansowych Ojczyzna powinna sobie radzić sama. Tylko kobieta zwykła wychodzić na miłość za pieniądze. Rzeczpospolita nie powinna się tak prostytuować.

Więc zamiast hipotek na dobra rycerskie panów opozycjonistów, na ich fabryki i na pałace należałoby dać pożyczce inny, więcej ideowy podkład. Biorąc przykład z dawnych czasów, panowie posłowie mogliby dać w zastaw swoje głowy. Naturalnie musiałby je jakiś taksator-sympatyk korzystnie oszacować. Największą wartość przedstawiałyby głowy pozłacane, których zresztą w opozycji nie brak. Kwestja jednak, czy taki fant zadowolniłby naszych machabeuszów. Bo choć oni nie są wybredni, ale przecież fata morgana nie uznają za realne wartości.

W ten sposób do rozwiązania kwestji finansowej pozostałaby ostatnia — ta najostateczniejsza droga: zbiórka narodowa. I ta by nie zawiodła. Największy mizerak, najgorszy harpagon wrzuci do puszki swój ostatni grosz, gdy będzie wiedział, że za tę cenę Sejm wyemigruje z Rzeczypospolitej.

St. B.

Amerykanie kupują Śląsk.

Największe zakłady przemysłowe przechodzą w ich ręce.

Z Berlina nadeszła prywatna wiadomość, że dnia 8. bm. zakończono układy o kupno większej ilości akcyj zjednoczonych hut „Królewskiej“ i „Laury“ pomiędzy właścicielem tych akcyj, a grupą Harrimana.

Rokowania o kupno większości akcyj hut „Bismarcka“ i „Katowickiej Spółki Akcyjnej“ już poprzednio ukończono.

W ten sposób **kapitał amerykański** posiadać będzie **większość akcyj** w trzech wielkich przedsiębiorstwach żelaznych na polskim Górnym Śląsku.

Po zajściach w Opolu.



W Polaków mierzył, w swojego uderzył.

Kronika katolicka.

Pomnik Kardynała Rampolli.

(Kap) W pierwszej połowie maja rb. odbędzie się uroczysta inauguracja pomnika kardynała Rampolli w rzymskiej bazylice Santa Cäcilia na Zatybrzu.

Zwłoki kardynała Rampolli spoczywają obecnie na cmentarzu w Verano, skąd mają być przeniesione do wspomnianego kościoła i złożone pad pomnikiem.

Uroczystość beatyfikacji Don Bosco.

(Kap) Na uroczystość beatyfikacji Ks. Jana Bosko, założyciela Zgromadzenia XX. Salezjanów, która się odbędzie w dniu 2. czerwca rb. zapowiedzieli swoje przybycie: Arcybiskup gnieźnieńsko-poznański i Prymas Polski, Ks. Kardynał August Hlond, który należy do tego Zgromadzenia, Arcybiskup Turynu, kardynał Gamba, oraz 25 arcybiskupów i biskupów z całego świata. Z Piemontu, ojczyzny Czcigodnego Sługi Bożego Ks. Bosko, spodziewany jest przyjazd pielgrzymki w liczbie 25.000 osób. Ogólna liczba pielgrzymów, którzy przybędą na tę uroczystość, do Rzymu, wyniesie około 70.000 osób. Wieczorem bazylika św. Piotra będzie iluminowana.

Z Polski wyjeżdża na powyższe uroczystości organizowana przez Inspektorat Księży Salezjanów w Warszawie pielgrzymka, złożona z trzydziestu osób.

Pomyślny rozwój Towarzystwa Św. Bonifacego w Niemczech.

(Kap) Sprawozdanie finansowe za rok 1928 centrali i oddziałów Towarzystwa im. św. Bonifacego w Niemczech wykazuje 3,455.313,04 marek czystego zysku. W porównaniu z rokiem poprzednim dochód ten jest większy o 330.000 marek. Po raz pierwszy przekroczona została o 200.000 mk. najwyższa dotychczasowa suma, jaką zebrano w roku 1913. Mimo to jednak, z powodu zdeprecjonowanej wartości pieniądza, Towarzystwo nie osiągnęło dotychczas takiej zdolniości działania, jaką posiadało w roku 1913.

Jak wiadomo, Tow. im. św. Bonifacego jest potężną instytucją, opiekującą się katolickim ruchem wydawniczym.

Pielgrzymka polska do Rzymu.

(Kap) Z racji jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Ojca św. Piusa XI wyrusza z Polski do Watykanu w dniu 26. września rb. wycieczka narodowa, złożona z 500 osób, pod przewodnictwem przedstawicieli Episkopatu Polski. Do tej pory zapisało się i wniosło zadatek 490 osób.

Uczestnicy pielgrzymki, jadący pierwszą klasą, płacą za całkowity przejazd tam i z powrotem, hotele, utrzymanie i t. p., zł. 1.375, drugą klasą zł. 1.110, trzecią klasą zł. 650.

Pielgrzymka pojedzie do Rzymu specjalnym pociągiem polskim, złożonym z 12 wagonów, którym również powróci. Po drodze i w Rzymie pielgrzymka ma zapewnioną opiekę przedstawicielstw polskich zagranicą. Pielgrzymka spędzi po dwa dni w Wenecji, i we Florencji.

Powrót pielgrzymki nastąpi 12. października rb.

Wszelkich informacyj udziela Komitet Główny w Warszawie: ul. Marszałkowska 149 (lokal Zjednoczonych Ziemianek), a w każdej diecezji — Komitet diecezjalny.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Uczmy się geografji.

Nie potrzeba nikogo przekonywać, że znajomość geografji jest czynnikiem tak samo ważnym w życiu, jak opanowanie dwu, trzech, czy nawet więcej języków prócz własnej mowy ojczystej. Należy zatem ubolewać, że mało jest **na świecie** ludzi, mogących wykazać się zupełną znajomością tego przedmiotu, przeważna zaś część albo słabo, albo wcale nie orjentuje się w tej dziedzinie.

Co to jest geografja?

Jest to nauka o ziemi, krajach i miejscowościach na niej . Inaczej: **geografja** (wyraz pochodzi z greckiego, znaczy **opisanie ziemi**) jest nauką, omawiającą ziemię jako odrębne ciało wszechświata, opatrzone właściwą sobie organizacją i przeznaczone na kolebkę i siedlisko rodzaju ludzkiego. Rozróżniamy geografję: matematyczną, fizyczną i polityczną.

Geografja **matematyczna** bada ziemię jako ciało niebieskie, t. j. położenie jej, w wszechświecie, kształt, wielkość i prawa ruchu. Geografja **polityczna** rozpatruje ziemię jako siedlisko człowieka, jako widownię dziejów politycznych, zajmuje się oddzielnemi krajami, ludami, ich językiem, wiarą, bogactwem, urządzeniami prawnemi, politycznemi i t. d. Geografja **fizyczna** zajmuje się powłoką ziemską, jako złożoną z lądu, wody i powietrza oraz zjawiskami na niej zachodzącemi. Zajmuje się ziemią jako indywidualną całością, ciałem natury z pewnemi określonemi, jemu tylko właściwemi kształtami, stanami i przymiotami. Rozpatruje, co żyje i zachodzi w powietrzu, wodzie lub na lądzie. Geografja fizyczna dzieli się na kilka działów. O nich pomówimy przy sposobności.

* * *

Kto w szkole średniej czy nawet powszechnej uczył się geografji, kto ćwiczył się w odszukiwaniu na mapach i opisywaniu krajów, miejscowości, rzek, gór i t. d., temu łatwo — gdy znajdzie w gazecie czy książce taką a taką nazwę geograficzną — uprzytomnić sobie położenie tej n. p. miejscowości, wyspy czy krainy. Nie można jednak wymagać, by wszyscy czytelnicy pism czy książek orjentowali się w chaosie nazw geograficznych. Dużo jest takich, którzy wiedzą tylko tyle, że Ameryka leży gdzieś bardzo daleko, za wielkiem morzem, noszącem nazwę Oceanu Atlantyckiego — i że przez ten ocean przeleciał Lindbergh... A co dopiero mówić o Australji, Afryce lub Antarktydzie.

Ciekawa byłaby ankieta geograficzna na temat: co to jest biegun, jak sobie wyobrażam środek ziemi lub: położenie geograficzne krain Ameryki południowej. Na pytania te odpowiedzieć musieliby wszyscy, najwięcej i najmniej wykształceni. Zebrany materjał byłby ciekawą **statystyką** wiedzy geograficznej rozmaitych ludzi.

Według ostatnich wiadomości z Teheranu na pograniczu Turkiestanu i Persji wydarzyły się kilkakrotne katastrofalne trzęsienia ziemi. Radbym wiedzieć jak większość czytelników pism wyobraża sobie np. Turkiestan; czy mogłaby go odrazu wskazać na mapie, czyby choć w przybliżeniu mogła określić jego położenie. Zaręczam, że nie. Przedewszystkiem **za** mało i zbyt szablonowo uczą o tem w szkołach, a nikt jeszcze nie pomyślał **o popularnych, dla wszystkich ciekawych i dostępnych wykładach czy kursach geograficznych.** Uczmy się geografji. Jest to jeden z najciekawszych i najpraktyczniejszych przedmiotów, a przytem jeden z najłatwiejszych.

A. J. Bartnicki.

Wacław Berent laureatem m. st. Warszawy.

(z) Piąty zkolei laureat nagrody literackiej m. st. Warszawy — Wacław Berent — ma za sobą szczupły wprawdzie, ale szlachetny i artystyczny dorobek literacki.

Berent pisać zaczął przed trzydziestu kilku laty. Pierwszą swoją nowelę „Nauczyciel" drukował w „Ateneum". W r. 1898 zdobył pierwszą nagrodę na konkursie literackim za powieść **„Fachowiec"**, w której wypowiadał się przeciw pozytywizmowi, głosząc tezę, iż „podniesienie kultury ducha polega nie na zniżaniu się ku pewnym warstwom, lecz na wydźwiganiu tychże warstw ku poziomowi wyższemu — intelektu". **W r. 1902 zaczął drukować na łamach** mirjamowskiej „Chimery" powieść psychologiczno-socjalną **„Próchno"**, studjum o współczesnym dekadentyźmie (schyłkowości), szkice z życia literacko-artystycznego, w r. 1906 wydał studjum p. t. Źródła i ujścia nietscheanizmu", w r. 1911 **„Ozimina"**, powieść, a właściwie rozważania filozoficzne o nowych prądach i kierunkach, pod których wpływem wyzwoli się dusza ludzka, wreszcie w r. 1918 również **powieść filozoficzną „Żywe kamienie"**, subtelne rozmyślania nad zagadnieniami sztuki i życia. Pozatem artystyczny drobiazg literacki „Bachanalje".

Berent nie jest zrozumiały dla wszystkich; stoi on na wyżynie artystycznej, nie dla każdego dostępnej. Stąd jego stosunkowo mała popularność.

Nagrody literackie m. Krakowa.

Komitet nagrody literackiej m. Krakowa przyznał nagrodę w wysokości 5.000 zł Stanisławowi Estreicherowi, profesorowi Uniw. Jagiellońskiego za dzieło p. t. „Bibljografja", Władysławowi Orkanowi za całą twórczość literacką 2.500 zł, oraz nagrodę w wysokości 1000 zł Adamowi Chmielowi, dyrektorowi archiwum miejskiego za dotychczasową działalność literacko-naukową. W ten sposób już i Kraków podkreślił swoje zainteresowanie sprawami nauki i literatury. Wybór laureatów był trafny i zasługuje na uznanie.

Nowe filmy polskie.

Prasa polska zgodnie chwali film p. t.: **„Policmajster Tagiejew"**, osnuty na tle powieści G. Zapolskiej. Natomiast najnowszy film **„Z ramion w ramiona"** o scenarjuszu pokroju międzynarodowego (choć akcja toczy się w Polsce), — spotkał się z potępieniem znawców kinematograficznych.

„Znów przed oczami zmaltretowanego i rozziewanego widza przesuwają się jakieś idjotycznie głupie i beznadziejnie brzydkie kobiety, jacyś „uwodziciele zawodowi", jacyś głupawi „amanci", pozbawieni zdrowego rozsądku i mimowoli dozy „normalności" — pisze Karol Irzykowski".

Dnia 18. bm. w kinie „Słońce" w Poznaniu odbędzie się premjera filmu **„Magdalena"** wytw. Dworkowski-Film.

Katalog książek polskich.

Hurtownia księgarska „Dom Książki Polskiej" w Warszawie, grupująca u siebie coraz większe ilości wydawnictw księgarskich i prywatnych, wydała świeżo katalog swoich wydawnictw oraz książek otrzymanych na skład główny.

Obszerny, starannie opracowany, katalog zawiera około 6000 dzieł z wszelkich działów wiedzy. Materjał tu zgromadzony jest doskonałym podręcznikiem dla powstających bibljotek i czytelni względnie dla tych, którzy chcą skompletować swoje zbiory.

Na żądanie katalog można otrzymać bezpłatnie u wydawcy lub w każdej księgarni.

NOWE KSIĄŻKI.

„Świat w cyfrach" J. Wąsowicz i A. Zierhoffer.

„Wskazówki metodyczne do nauki handlu" dr. K. Zagajewski.

„Nauka gry o skrzypcach, dla seminarjów nauczycielskich" F. Piasek.

„Co należy wiedzieć o mięsie jako o środku spożywczym" A. Trawiński.

„Przewodnik po Poznaniu" J. Kilarski.

„Żywienie i pożywienie" J. Opieński.

„Szkolny zakład geograficzny" dr. Wacław Jezierski.

„Szkoła na miarę: projekt szkoły średniej indywidualizującej" dr. Karol Koniński.

„Yellowstone. Kraj gorących źródeł". Prof. W. Szafer. Z ilustracjami.

„Witaminy w obecnym stanie nauki i ich znaczenie dla życia". Prof. dr. Stanisław Niemczycki.

„Śląsk. Drugi zeszyt regjonalny do Czytanek polskich". Stanisław Tync i Józef Gołąbek

„Pojęcie granicy i jego zastosowanie". Zbiór zadań i ćwiczeń dla użytku uczniów klas wyższych szkół średnich. Dr. S. Steckel.

Wierszyk w dzienniku.

Wśród szarych kolumn codziennej gazety,
Wśród artykułów i prozy bez końca,
Czasem się wierszyk zabłąka poety,
Jak złoty uśmiech wiosennego słońca.

Wśród beznadziejnych dni, co w deszczach mokną,
Jest jasnym tonem, dźwiękiem i harmonją,
Jest jak ptaszek, który wpadł przez okno
I który łatwo da się nakryć dłonią.

Gdy zimny wicher spada z gór wierzchołków
I świat pokryje śniegu biała chusta,
Jest taki ciepły, jak buklet fijołków,
Który kochane całowały usta.

Henryk Zbierzchowski.

Przegląd kobiecy.

Twórczość literacka współczesnej kobiety polskiej. — Przez krzywe zwierciadło. — Ładny gest. — O rozwój „Rodziny Policyjnej" na Pomorzu.

Bydgoszcz, dnia 11 maja.

Spotkaliśmy się z bardzo ciekawym szkicem p. Stefanji Podhorskiej - Okołów na temat „twórczość literacka współczesnej kobiety polskiej". Na wstępie charakteryzuje ona żywiołowe wstrząśnienia, jakiemu uległa psyche kobieca w czasie zmagań wielkiej wojny. Ten wstrząs dziejowy wytrącił kobietę polską z bądź co bądź zamkniętego koła i pchnął ją na szersze wody myślowe, społeczne, organizacyjne i zarobkowe. Stan ten musiał się odbić i na twórczości literackiej współczesnej kobiety polskiej.

Te kolejne przejścia między „wczoraj" a „dziś" w wypowiadaniu się najlepiej wyraża poetka **Kazimiera Iłłakowiczówna.** Indywidualność silna, samotnicza, liryczka czystej krwi. Wrodzona skłonność do mistycyzmu otworzyła przed nią drogę dogmatyki chrześcijańskiej. Jej nowoczesność uwydatnia się w owem wczuwaniu się w świat zwierząt, roślin, przedmiotów martwych, imion nawet.

Kontrastem jej jest poetka **Marja z Kossaków Pawlikowska.** Tamta przykłada do życia i twórczości wysoką skalę sprawdzianów etycznych, ta wznosi w chaos świata jedyny pion; logikę kobiecego kaprysu. Pani Podhorska pisząc swój szkic, bierze rzeczy nazbyt powierzchownie, płynie lekko po wierzchu dorobku przedstawianych prac. Możemy się jednak z nią pogodzić, bo i nam w „Przegl. Kobiecym" chodzi tylko ze względu na szczupłość miejsca o ilustrację nie o studjum.

Na trzeciem miejscu ze współczesnych poetek doby powojennej stawia p. Podhorska Annę Słonczyńską, poetkę młodę, której nie tknęły nowoczesne prądy, jest cała pogrążona w konwenansie w swojej wyrafinowanej rozwadze i chłodzie.

Większą uwagę poświęca p. Podhorska **Annie Ludwicz Czernej,** która dokonała tłumaczenia 21 poetów francuskich ostatniej doby. Praca to była wielka, z której tłumaczka wyszła zwycięsko.

Przedmiotem ogólnego zainteresowania jest postać i twórczość **Zofji Rygier-Nałkowskiej** — laureatki m. Łodzi z ostatnich dni. „Wojna, mówi p. P., usypała kopiec graniczny na drodze rozwoju tego pierwszorzędnego, nawskroś kobiecego talentu, który po krwawej kąpieli wrażeń wojennych stężał, skrzepł i zmężniał, wyzbywając się szczęśliwie frazeologji i mglistości. Nałkowska daje żywych ludzi i polską rzeczywistość w niemiłosiernym przekładzie".

Trzeźwą postawę wobec rzeczywistości przyjęła **Szpyrkówna,** ruchliwy umysł, żywo reagujący na podniety zewnętrzne. W swych powieściach i nowelach dała ciekawą galerję typów kresowych, a na kartach jej najlepszej powieści „Grzechu życia" umarła ostatnia kobieta o psyche anielskiego dziecka".

Pod względem płodności literackiej zwraca na siebie uwagę autorka „Pożogi" p. **Kossak-Szczucka,** z pod której pióra wyszło m. in. „Beatus Scelus".

W dalszym ciągu p. P. charakteryzuje twórczość tylko tych kobiet, które wysuwają się na czoło współczesnej twórczości kobiety polskiej, jak **Wandy Melcer - Rutkowskiej, Marji Jehamre - Wielkopolskiej, Marji Dąbrowskiej,** którą przed dwoma laty zadebjutowała pisząc „Uśmiechy dzieciństwa" i in.

* * *

Znany działacz endecki poseł p. Zamorski, ogłosił artykuł p. t. „Kobieta polska a polityka". Snać Szan. autor i poseł jest tak zaślepiony swym nacjonalizmem i swoją partją, iż poza nią nic nie widzi, bowiem nie zauważa, iż kobieta polska jest nawskroś religijna od wiek wieków. I dlatego należy odeprzeć podobne twierdzenie, iż kobiety polskie są tylko naogół religijne i to tylko zewnętrznie, wyznawające swą wiarę w płytkości ducha i często nieprzemyślanie.

Zato entuzjastą jest p. poseł, gdy stara się kobietę przyciągnąć na swe podwórko partyjne, gdy pisze: „Gdyby tak w polityce kobiety mogły naprzód w sobie, a potem w dzieciach wyrobić ten instynkt, że narodowość (czytaj nacjonalizm!) to tylko fakt taki, jak życie, pory roku i t. d. o którym się nie filozofuje, lecz się tylko z nim liczy — cała rozbieżność systemów politycznych, rozbicie stronnictw zaciekłość wzajemna złagodniałaby mocno, aby w końcu zgasnąć.

Tak pojętą religijność kobiety potrzebne jest tylko p. Zamorskiemu dla jego teorji politycznej, gdy pisze: „Potrzeba nam wspólnej więzi, którą kobiety polskie mają w swojej religijności, którą zatem można rozwinąć i usprawnić przez oparcie się na tej już istniejącej podstawie".

Dość pomysłowa logika: przez jedność religijną kobiety do wyznawania jedności politycznej danego stronnictwa, lub partji.

Jeśli zastrzegamy się przeciw rozpolitykowaniu się kobiet, któreby wciągnęły je w wir walk partyjnych, to również musimy się przeciwstawić licytowaniu zapatrywań i poglądów kobiety na rzecz jednego stronnictwa.

* * *

Ciekawe stanowisko w kwestji kobiecej zajmuje dr. Władysław Hojnacki, który w tej sprawie zabrał głos w „drugim almanachu kobiecym", a któremu nie można odmówić wiele słuszności, gdy pisze: naogół biorąc możnaby powiedzieć, że kobieta z mężczyzną są w trwałym antagonizmie, w ciągłej zwadzie. Jestże to obłuda — czy zła wola, czy ignoracja? Czy naprawdę jedna płeć jest więcej lub mniej od drugiej upośledzona i jedna drugiej niedorasta? Mojem zdaniem w tem wszystkiem tkwi głębokie nieporozumienie. Kobieta nie jest ani niedokształcona, ani upośledzona, ona jest tylko w łańcuchu życia zupełnie innem ogniwem, osobnym taktem w symfonji całości, w całem swem życiu.

Kobieta jest sama przez się zjawiskiem radosnem i do radości pobudzającem. Oczywiście taka, która chce i umie być miłą. Kobieta więc jest roznosicielką i wyrazicielką prawdziwej radości, do czego ma wybitne dane, trzeba jej tylko dopomóc. Nie można obniżać jej wartości i godności, ani odbierać jej samodzielności i wiary w samą siebie. W miejsce obniżania jej lotu — krzepić jej umysł i ciało, w miejsce brutalnego odtrącania — otoczyć ją ciepłem serdecznem. Wówczas stanie się ona prawdziwą radością dla nas".

Poglądy dr. H. na zadanie kobiety są pięknym gestem, który rzuca się w przelocie. Nie szkodzi, aby mężczyźni i te słowa, noszące znamiona grzecznościowe dżentelmena — wzięli pod uwagę i rozwagę.

* * *

Poprzez całą Rzeczypospolitę idzie hasło konieczności organizowania się wszystkich żon funkcjonarjuszy policji państwowej w jedną wielką „Rodzinę Policyjną" na wzór „Rodziny Wojskowej". W związku z tem nadesłano nam odezwę do żon, matek, córek i sióstr tak oficerów ja ki szeregowych policji państwowej województwa pomorskiego, w której m. in. czytamy:

„Na terenie województwa pomorskiego ma powstać w myśl statutu zarząd okręgowy, który ma być wybrany na walnem zebraniu delegatek poszczególnych Kół w Toruniu. Zarząd okręgowy ma być pośrednikiem między zarządem naczelnym stowarzyszenia w Warszawie a poszczególnemi kołami w województwie.

Ponieważ takiego zarządu okręgow., wybranego w myśl statutu, na razie — zanim zawiąze się większa ilość Kół — na Pomorzu niema, pozwala sobie zarząd Koła toruńskiego tymczasowo uchwycić inicjatywę w tym kierunku, by i poza Toruniem — w granicach województwa pomorskiego zachęcić wszystkie Panie do gremjalnego zapisywania się na członkinie do Kół miejscowych, których zorganizowaniem (wyborem zarządu i komisji rewizyjnej) winny się zająć — przy pomocy swych mężów — przedewszystkiem Panie w miastach powiatowych.

Jaxa.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Niemcom i bolszewikom nie uda się rozbroić ofiar upatrzonych: Polski i Francji. — Wielkie wysiłki Ligi Narodów w kierunku rozbrojenia udaremnia zła wola Berlina i Moskwy. — Protest polski z powodu pogromu w Opolu. Zjazd Stahlhelmu w Królewcu. — Odgłos walk ulicznych w Berlinie. — Kuehlmann doradcą politycznym Schachta. — Rozwiązanie parlamentu w Anglji. — Zamach na Waldemarasa i Callesa.

Tegoroczna sesja **Komisji Ligi Narodów** dla przygotowania **Konferencji Rozbrojeniowej** odroczyła się w tym tygodniu, dając oczywiście prasie niemieckiej i bolszewickiej sposobność do ataków na powolność prac w Genewie. A przecież uświadomiony Europejczyk nie da się wziąć na kawał, wiedząc doskonale, że fałszywą jest rola Bernstorffa, jako apostoła pokoju, tego Bernstorffa, który jako ambasador Niemiec w Waszyngtonie odpowiedzialny jest za cały szereg aktów niehumanitarnych, jakich niemiecka służba szpiegowska dopuściła się w Stanach Zjedn. Jeszcze więcej podejrzane są wystąpienia delegatów bolszewickich na tej konferencji za rozbrojeniem Europy, gdy jednocześnie Międzynarodówka Komunistyczna przygotowuje wszędzie krwawe rewolucje, mające ułatwić najazd bolszewicki na dany kraj. Jak pilnie Liga Narodów zajmuje się sprawą rozbrojenia, o tem świadczą następujące cyfry, wyjęte z Rocznika Ligi Narodów. Otóż **stała komisja dla spraw wojskowych, morskich i lotniczych**, w skład której wchodzą delegaci 14 państw członków Rady odbywała od 1920 po dwie, a najczęściej po trzy sesje rocznie. Tak się dotąd sesji tych odbyło przeszło 20 na przestrzeni 8 lat. **W żadnym okresie dziejów ludzkich nie zanotowano tak ożywionej akcji**, obejmującej wszystkie państwa świata. Ale na tem nie koniec. Było jeszcze kilka komisji tymczasowych i tak **komisja tymczasowa mieszana dla ograniczenia zbrojeń**. (10 sesyj). **Komisja dla przeprowadzenia studjów dla kontroli prywatnych fabryk broni** (6 sesji). Wreszcie Rada Ligi Narodów na sesji w dniu 12 grudnia 1925 r. uchwaliła powołać **Komisję przygotowawczą Konferencji Rozbrojeniowej.** Owej to komisji przygotowawczej przedłożono kwestjonarjusz, czyli szereg wątpliwości, nasuwających się różnym państwom w praktycznem zastosowaniu rozbrojenia. Nad tym kwestjonarjuszem komisja przygotowawcza rozpoczęła pracę na I sesji w maju 1926 roku, II sesja odbyła się w listopadzie 1926 r., III w marcu 1927, IV w grudniu 1927 r., V w marcu 1928 roku.

Reprezentowanych jest w komisji tej 21 państw, przyczem mocarstwa wysłały najtęższych polityków: Anglja pierwotnie lorda Cecila, obecnie lorda Cushendun, Francja pierwotnie Paul-Boncoura, obecnie ambasadora **Clauzela**, Ameryka ambasadora Gibsona, Niemcy b. ambasadora Bernstorffa, bolszewicy **Litwinowa** i **Łunaczarskiego**. Grecję reprezentuje jeden z najtęższych dyplomatów współczesnej Europy **Politis**, autor Protokółu Genewskiego. Przewodniczącym komisji jest Holender Loudon. Jak widzimy mocarstwa przypisują komisji przygotowawczej Konferencji Rozbrojeniowej wielkie znaczenie i starają się narzucić swój światopogląd przyszłej konferencji. A że między Bolszewją i Niemcami z jednej, a większością innych państw leży wielka przepaść, nie dziw, że komisja wolno pracuje. Termin zwołania Konferencji Rozbrojeniowej nie wydaje się bliski, bo komisja przygotowawcza nie zdołała w tych warunkach ustalić zgody na różne wątpliwe pytania. Jak dotąd większość poznała się na **nieszczerości delegatów Niemiec i Bolszewji**, odrzucając ich wnioski. Stąd sztuczne lamenty w prasie niemieckiej i bolszewickiej. Obecna sesja rozpoczęła się 15 kwietnia przy udziale delegatów 28 państw. Sensacją jej był projekt bolszewicko-niemiecko-turecki, aby wielkie mocarstwa ograniczyły swe armje do liczby armji niemieckiej, a inne państwa w proporcji do tego. Polska wydana byłaby w ten sposób na łup Berlina i Moskwy. Oczywiście pomysł upadł.

Komisja przygotowawcza Konferencji Rozbrojeniowej musiała odroczyć się, aby opróżnić salę obrad dla **komisji ekonomicznej**, gdzie delegat Polski b. minister, a obecny wicemarszałek senator Gliwic zdemaskował haniebną politykę gospodarczą Niemiec wobec Polski, mimo że Niemcy przyjęły zlecenia Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej z 1927 r., aby nie przeszkadzać importowi i eksportowi.

W tym tygodniu poseł polski w Berlinie min. Knoll założył **protest rządu polskiego z powodu pogromu artystów polskich w Opolu.** Aczkolwiek pogrom ten wywołał w całym świecie dla Niemiec nastrój niekorzystny, organizacja wojskowa nacjonalistyczna Stahlhelmu na swym zjeździe w Królewcu **wygrażała się Polsce, podnosząc hasło rozbioru.** Zagranicą, a zwłaszcza w Anglji zrodziło się przypuszczenie, że walki uliczne w Berlinie w dniach 1-go i 3-go maja zostały sprowokowane przez rząd przy pomocy policji i **wojska przebranego w mundury policyjne, aby wywołać widmo niebezpieczeństwa komunistycznego i w ten sposób wytargować ustępstwa w spłatach na odszkodowanie koalicji.** Podobne oskarżenie podnosi prasa pacyfistyczna i demokratyczna w Niemczech. Znamienne jest, że naczelny redaktor Voss. Ztg. Georg Bernhard, który z zawodu bankierskiego przeszedł do dziennikarstwa, a w ten sposób uzyskał jeszcze większe wpływy w kołach bankierskich, zaatakował na bankiecie prasy **urząd propagandy Stresemanna**, że owładnął prasą niemiecką. Widocznie liberalni żydzi niemieccy poczuli zły swąd dla Niemiec, skoro Bernhardowi zebrało się na tyle odwagi.

Istotnie z Paryża od stołu Konferencji bankierów idą bardzo dla Niemiec niepomyślne wieści. Mianowicie donoszą, że b. minister Kuehlmann, znany jako autor traktatu Brzeskiego z bolszewią i Bukareszteńskiego z Rumunją, dodany był „prywatnie“ dr. Schachtowi na czas pobytu w Paryżu i że on to podyktował prostakowi w sprawach politycznych, owemu Schachtowi pomysły o kolonjach i rozbiorze Polski.

Samo wspomnienie Kühlmanna wywołuje zgrzyt na ustach dyplomatów Koalicji. Kühlmann i prywatnie nie jest osobistością sympatyczną. Dla pieniędzy ożenił się z jedynaczką właściciela koncernu węglowego Friedlaender (oddział na Śląsku Polskim firmuje się „Robur“). To też buta Schachta zmalała, dziś gotów przyjąć warunki amerykańskie, ale Anglja, Francja i Belgja nie są skłonne do ustępstw.

W Anglji nastąpiło **rozwiązanie parlamentu**, w którym konserwatyści mieli tak wielką przewagę. Europa w naprężeniu oczekuje wyniku wyborów.

Początek tygodnia przyniósł wiadomość o **zamachu na Waldemarasa**, dyktatora Litwy, i na **Callesa**, dyktatora Meksyku. Znamienne jest, że prasa niemiecka bardzo ostro skrytykowała rządy Waldemarasa, metodom tym przypisując rozpaczliwy, a zresztą nieudany czyn zamachowców.

A. P. B.

Listy do wielkich tego świata.

(Do Schachta Achta).

Mój drogi! Jakkolwiek ciebie i mnogie rzesze twoich współziomków spotyka ostra krytyka, wprost potępienie ze strony całej niemal Europy, ja, lubo należący do narodu, który ma słuszne żale do Niemców za ich przeszłe i teraźniejsze wykroczenia i napaści, nie przestałem być — nie powiem: przyjacielem, bo każda meklenburska szkapa wyśmiałaby się tego, ale — wyrozumiałym samarytaninem, gotowym do wyświadczenia ci wielkiej przysługi.

Nie godzi ci się mych chęci i dobrej woli lekceważyć w tak ciężkich dla ciebie (i dla twoich) tarapatach. Nie mów, żeś ty wielki tuz dyplomatyczny, ja zaś mizerny pionek! Twoje bowiem położenie zgoła podobne do groźnej sytuacji jakowegoś księcia, który wśród skał przepaścistych zabłąkany, znajduje się nad urwiskiem, skąd może go ocalić jedynie bystry góral, co zna okolicę i z bezdroża na bezpieczne miejsce turystę wyprowadzić zdoła. W takich wypadkach ani książęcy zamek, ani mitra i dostojne rodowe koligacje nic nie znaczą.

Jeśliś ty owym księciem, to jam góral, który cię przez pyrć cało przeprowadzi, chyba że zdawna nosisz się z myślami o samobójstwie; w takim razie pozwolę ci umrzeć w butach. Szkoda fatygi.

Bo — widzisz, mości Szachu Achcie! Wojnę przegraliście sromotnie, w Europie odebrano wam, coście połknęli nieprawnie, z kolonij kwita, rurę wam zakneblowano, miljardy odszkodowań płacić każą, waszych łgarstw słuchać nie chcą — słowem klapa na całej linji; gdybyś rozumiał narzecze warszawskie, sam-byś taki stan przerwał: beznadziejnitas fajdanitissima, na którą to słabość podobno niemasz innego leku krom stryczka konopnego.

Wspomnij ponadto na ostatnią krwawą pohulankę komunistyczną w Berlinie i powiedz sobie: marny widok na zachodzie...

Rzadko sąsiad sąsiadowi życzliwy, z wami zaś sąsiedzi grube mają porachunki; pojmiesz tedy, że niechętni za granicą z lada sposobności (spróbujcie n. p. jeszcze raz tak zrobić, jak w Opolu, tylko gdzieś bliżej Francji!) skorzystają, by was tem bardziej przyskrzynić, a wówczas...

Widzisz, iż szczerze piszę i z troską o was niemniejszą, niż ty sam się kłopoczesz; zaufaj mi tedy i przyjmij dobrą radę, w której nieledwie przyjacielem ci będę, adwokatem zaś z pewnością. Liebermana ni Woźnickiego nie fatyguj daremnie, gdyż za niefortunne na rzecz waszą patronowanie dostali bolesną czesankę, ja zaś nie boję się z Belwederu paskudnego słowa, bom nie poseł i nie kandyduję.

Ale tyś pewnie przyobiecanej rady ciekaw? Więc posłuchaj:

Poprostu napisz do mnie, że twoich współziomków ogarnęło obłąkanie, ja zaś postaram się list twój opublikować wszędzie, gdzie się da. Rzecz uda się z pewnością; wspomniane wojenne sadło gorące, którego wam zalano za skórę, dotychczasowe swędzenie w rurze i te olbrzymie sumy kontrybucyj posłużą za powód waszego warjactwa, to zaś, co się obecnie dzieje, a więc jakieś stahlhelmy, zaraza bolszewicka i ekscesy opolskie będą dowodem, że faktycznie w waszych głowach gorzej, niż gdyby tam był groch z kapustą.

Zobaczysz, jak w opinji świata na tem zyskacie, a mniemam, że o to wam chodzi, gdyż minęły czasy, kiedyście się chełpili, jakobyście nie bali się nikogo.

Niechęć i nienawiść narodów, przekonanych o waszych myszkach w głowie, przerodzi się w litość; z wilków staniecie się w oczach sąsiadów baranami i to durnemi baranami, a wtedy nastąpi rzecz dla was niepojęta. Wy bowiem na widok owiec rzucacie się jak na łatwą zdobycz, natomiast świat kulturalny na wiadomość o waszem warjactwie obejmie rolę współczującego lekarza. Anglja nie będzie osłem, który dogorywającego lwa kopytem poczęstował, Francja z galanterją przyjmie wasze oświadczenie „pardonu“, a w Polsce — jestem pewien — ministerjum opieki społecznej zarządzi składki na dom dla biednych obłąkanych z zachodu, ciebie zaś niewątpliwie czeka medal z napisem: „Sapere auso!“ („Temu, co się odważył być mądrym“)

Kr. Stasicki.

Czechy proszą o wydanie zwłok

króla Jana Luksemburskiego.

Rząd czechosłowacki prosił właścicielkę zamku Castello, leżącego na terytorjum Saary, o wydanie zwłok króla Jana Luksemburskiego, który w r. 1310 był królem czeskim. O zwłoki te toczył się w swoim czasie spór między rządem czeskim a luksemburskim. Właścicielka zamku, w którym pogrzebany jest król Jan Luksemburski, jest krewną wielkiego przemysłowca w Czechosłowacji, Tadeusza Liebiga. Oświadczyła ona, że zwłoki rządowi czechosłowackiemu odda.

Ford zakłada filję w Polsce?

Jak donoszą londyńskie „Times“, zamierza Ford utworzyć w Polsce automobilowe towarzystwo akcyjne p. n. Polish Ford Company z kapitałem akcyjnym od 10 do 12 miljonów dolarów. Zakłady fordowskie w Polsce produkowałyby około 2500 samochodów miesięcznie. Zakłady w Polsce mają stanowić podstawę ekspansji fordowskiej w północnej i południowo-wschodniej Europie, a zwłaszcza Łotwy, Estonji i Rumunji. Przedstawiciele Forda opuścili niedawno Warszawę, gdzie prowadzili rozmowy w sprawie obniżenia ceł na części samochodów produkowane przez British Ford Company.

Ciężka katastrofa w kopalni.

Z Zawiercia donoszą: W kopalni cementowni Wysoka zdarzyła się straszna katastrofa, spowodowana nieostrożnością personelu. Wypadek pociągnął za sobą szereg ofiar w robotnikach.

Otóż w czasie zakładania lin kopalnianych pracowników cementowni Józef Lindenstrauch, oglądając korki przewodów elektrycznych, wywołał iskrę, która spowodowała wybuch na polu minowem, gdzie pracowało kilkunastu robotników ze sztygarem Leszewskim na czele. Skutkiem wybuchu zostało rannych 12 robotników, w tem 4 ciężko, a sztygar, kierujący robotami, doznał złamania obu rąk. Rannych przewieziono do szpitala w Zawierciu.

Sprawcę wybuchu i dozorcę instalacji elektrycznej Bolesława Betlejewskiego aresztowano.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Mrocza.

Osobiste. Pan Raczkowski uzyskał ostatnio dyplom dentystyczny.

Drużyny harcerzy. Niedawno przybyły do Mroczy p. nauczyciel Nowicki, pobudził do życia założoną przez ś. p. naucz. Poserta drużynę szkolną i pozaszkolną. Praca ta jest godną uznania ze strony obywatelstwa, a zwłaszcza pracodawców.

Z życia towarzystw. W ub. niedzielę odbyły się aż 3 zebrania: Sokoła, Kółka Roln. i Przemysłowców.

Panigródz.

Obchód 3 Maja. Rocznicę wiekopomnej Konstytucji Trzeciego Maja obchodzono tu z radosnem uczuciem duszy. Piękny i słoneczny dzień nastrój ten jeszcze potęgował. Wieczorem o godzinie 7 odbyła się uroczysta akademja, w której wzięły udział szkoły, towarzystwa i liczna publiczność. Dzieci szkolne popisywały się śpiewem, deklamacjami i odegraniem obrazu historycznego „Trzeci Maja". Nauczyciel p. Andersohn skreślił dzisiejszy charakter aktualności rocznicy a gdy wspomniał o prowokacji Schachta, wyrwały się z piersi wszystkich słowa „Roty". Po programie odbyła się zabawa taneczna, która w serdecznym nastroju przeciągnęła się do późnej godziny. Czysty zysk (55 zł) z uroczystości przeznaczono na budowę pomnika poległych.

Na nowej placówce. Od kilka tygodni trwające interregnum na placówce dzierżawcy ośrodka gospodarczego zostało wreszcie zakończone oddaniem go przez D. O. K. VIII p. Gniotowi z Tczewskiego Pola. Nabywcy ślemy na nowym warsztacie pracy życzenia „Szczęść Boże".

Targnęła się na życie. Niej. K. z Wapna na tle nieporozumień rodzinnych targnęła się na życie, wypijając buteleczkę esencji octowej. Na szczęście desperatce nie grozi utrata życia.

Gniewkowo.

Miasto Gniewkowo obchodziło tegoroczne święto narodowe nadzwyczaj uroczyście. Do podniesienia uroczystości przyczyniła się również obecność pana starosty. Udekorowano domy chorągwiami o barwach narodowych oraz upiększono balkony zielenią i obrazami. O godzinie 10 zgromadziły się wszystkie miejscowe towarzystwa i związki z sztandarami w Parku Miejskim. Pochód z orkiestrą na czele wyruszył do kościoła na nabożeństwo. Kazanie wygłosił ks. prob. Wiliński. Na Rynku, po odebraniu raportu przez starostę wygłosił okolicznościowe przemówienie miejsc. burmistrz, poczem ustawiły się towarzystwa i związki do defilady, która wypadła imponująco. Następnie udał się p. starosta razem z obywatelami miasta na wspólny obiad do hotelu Dworcowego. W czasie wspólnego obiadu w hotelu Dworcowym przemawiał starosta na temat święta narodowego, jego znaczeniu dla Polaków i wzniósł toast na cześć pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Imieniem korporacji miejskich i obywateli miasta witał p. starostę przewodniczący Rady Miejskiej p. Milewski. Przemawiali jeszcze: zast. burmistrza p. Klemens, por. rez. p. Milewski i nauczyciel p. Hanas. W godzinach popołudniowych odbył się koncert orkiestry Powst. i Wojaków i występ dzieci szkolnych, miejscowych towarzystw i związków. Odbyło się również strzelanie Bractwa Kurkowego, pląsy wykonane przez dzieci szkolne, zawody towarzystwa gimn. „Sokół" oraz śpiewy chóru im. Paderewskiego. W końcu wygłosił nauczyciel Figielski obszerne przemówienie o Konstytucji 3 Maja, w którem również poruszył ostatnie bezczelne wystąpienia ze strony Niemiec. Na znak protestu uchwalono odpowiednią rezolucję.

Wągrowiec.

Odznaczenie policji wągrowieckiej. Za udział w powstaniu i oswobodzeniu kraju z rąk niemieckich oraz za 10-letnią wzorową służbę w policji państwowej zostali udekorowani krzyżem zasługi nast. posterunkowi pp. komendant posterunku policyjnego Jan Ryksiński, starszy posterunkowy Stanisław Kaźmierczak, oraz posterunkowi: Teofil Stanisławski, Wojciech Wojciechowski, Jan Szymała, Walenty Grześkowiak, Jan Kaczmarek i Januchowski.

Rozwydrzenie wyrostków. W tych dniach urządził nauczyciel w Rudniczu p. Szewczyk przedstawienie amatorskie w szkole, na cele dobroczynne, dla młodzieży szkolnej. W trakcie przedstawienia wyrostki ze wsi okolicznych zaczęli pukać do okien, przeszkadzając w przedstawieniu. Gdy nauczyciel p. Szewczyk wyszedł przed budynek szkolny i wezwał wyrostków do uspokojenia się, ci rzucili się na niego, bijąc go do nieprzytomności. Ciężko rannego p. Sz. przewieziono do szpitala, gdzie go opatrzono. Pobicia dokonali: Kazimierz i Szczepan Biskup z Rudniczyna, którymi, zaopiekowała się policja.

Przytrzymanie poszukiwanego złodzieja. Policja przytrzymała poszukiwanego przez policję bydgoską niej. Józefa Brążkiewicza, obwinionego o kradzież.

Z Powiatow. Komitetu P. W. i W. F. W ub. sobotę odbyło się posiedzenie Powiatowego Komitetu P. W. i W. F. Celem obrad było ustalenie programu prac P. W. i W. F. obejmujący urządzenie dwóch czterotygodniowych kursów (dla mężczyzn i dla kobiet) wychowania fizycznego i gier sportowych, utworzenie żeńskiego klubu sportowego, zorganizowanie sekcji wioślarskiej, rozbudowę stadjonu w Wągrowcu i boisk w Wapnie, Kopaszynie i Skokach oraz pobudowanie nowych boisk w Łopiennie, Gołaszewie i Gołańczy, budowę dwóch kortów tenisowych na stadjonie w Wągrowcu oraz zakup sprzętu. Plan P. W. przewiduje również budowę strzelnicy w Łeknie i Skokach, zakup sprzętów, stworzenie nowych hufców P. W. oraz zakup umundurowania. Budżet przyjęty opiewa w wydatkach: komisja prezydjalna i finansowa 1256 zł. komisja W. F. 8500 zł, komisja P. W. 3100 zł, komisja sanitarna 200 zł, razem 13200 zł. W skład poszczególnych komisji weszli: pp. starosta dr. Rościszewski, lek. pow. dr. Laskowski, insp. szkolny Jankowski, obwodowy kom. P. W. kpt. Gąsiorek, dyr. gimn. Schlingler, mjr. rez. Grabowski, burm. Kuchczyński, ks. Duszmal z Chojny i dyr. kopalni z Wapna Janczurowicz-Czaplic.

Przysposobienia Wojskowego pp. por. Wańtowski, burm. Kuchczyński, mjr. rez. Grabowski, kpt. rez. Bartsch z Ochodzy.

Wychowania Fizycznego pp. por. Wańtowski, kier. szkoły Stachowiak, prof. Olszewski i prof. Kozak.

Sanitarna pp. dr. Laskowski i dr. Rawicz-Kolasiński.

Kwatermistrz Powiatowy p. por. rez. Żmudziński.

Intendentura Powiatowa P. W. pp. por. rez. Płociński, Pilaczyński ze Skoków i Kochanowicz z Łopienna.

Skarbnikiem Powiatowego Komitetu wybrano por. rez. Żmudzińskiego oraz do komisji budowy stadjonu pp. dr. Rościszewskiego, por. Wańtowskiego, kier. szkoły dokształc. Stachowiaka i bud. pow. Czaprackiego.

Po trzygodzinnych obradach posiedzenie zakończono.

Skład członków poszczególnych komisyj daje gwarancję, że tak szeroko nakreślony plan działania zostanie zrealizowany.

Gniezno.

Osobiste. P. Stefan Grochowski, dotychczasowy naczelnik urzędu pocztowego w Gnieźnie, został przeniesiony w stan spoczynku. Tymczasowe kierownictwo urzędu objął p. Folański.

25-lecie pracy zawodowej obchodził p. Stefan Kowalski.

ODEZWA

do Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Pol.

Czas postępuje chyżym krokiem naprzód. Zawody związkowe męskie i popisy druhen w grach, pląsach, korowodach i tańcach narodowych, za pasem. Już tylko miesiąc dzieli nas od egzaminu sprawności i tężyzny fizycznej.

Nasze zawody i popisy w Toruniu w dniach 30 maja (męskie) i 2 czerwca (żeńskie) muszą zadokumentować siłę i potęgę katolickiej organizacji młodzieży polskiej na Pomorzu. By zdać ten trudny egzamin, trzeba się do niego dobrze przygotować. Od was więc druhny i druhowie zależeć będzie, jak się uda ta wielka impreza sportowa na Pomorzu.

Druhny i druhowie! Uczęszczajcie na ćwiczenia fizyczne regularnie. Jeżeli chcecie wziąć udział w zawodach, musicie koniecznie ćwiczyć. Bez regularnego uczęszczania na ćwiczenia nie można technicznie opanować gimnastyki, lekkiej atletyki, gier itp. objętych programem zawodów.

Katol. Związek Młodzieży Polskiej na Diecezję Chełmińską.

Wysoka.

Wiec katolicki. W niedzielę, 28 ub. m. odbył się w sali Domu Katolickiego wiec katolicki. Przemawiał prof. Płończak z Poznania. W obszernem swem przemówieniu mówca uzasadnił zasady wiary naszej św. katolickiej, dotyczące nierozerwalności małżeństwa katolickiego. Uchwalono jednogłośnie nast. rezolucję: „Stwierdzamy, że pewne koła, nie rozporządzające zresztą decydującymi wpływami, zabiegają o wniesienie przez rząd ustawy małżeńskiej, niezgodnej z zasadą katolicką. W imieniu społeczeństwa katolickiego przestrzegamy, że nie wchodząc w poglądy na to zagadnienie kół niekatolickich — Polacy-katolicy nie pozwolą sobie narzucić ustawy, sprzeciwiającej się zasadom Kościoła katolickiego. W imieniu wyborców katolików przypominamy posłom i senatorom, iż w czasie wyborów uroczyście obiecywali stać na straży religji katolickiej. Zawód w tej dziedzinie zmusi wyborców katolików do pociągnięcia do odpowiedzialności niesłownych kandydatów. Najdostojniejszy Episkopat Polski zapewniamy z całą powagą, że gdy dojdzie do walki o wolność Kościoła, znajdzie swoich wiernych gotowych do czynu".

ZMARLI:

Ś. p. **Ignacy Kopa**, współwłaściciel poznańskiej firmy Pankalla i Kreuz, w Trzcielinie.

Ś. p. **Wawrzyniec Budny**, kierownik szkoły w Kwieciszewie, lat 71.

Ś. p. **Władysław Cieślak**, lat 23, w Żabikowie.

Ś. p. **Jan Izydorski**, leśnik K. O. War., lat 74, w Leśniczówce Morasko.

Ś. p. **Władysława Nakulska**, lat 68, w Gnieźnie.

Z wędrówki po Pomorzu

Rozbudowa Tczewa. — Perspektywy rozwoju. Legenda o porcie. — Eksmitanci. — Budowa: boiska i pomnika ku czci gen. Dąbrowskiego. O czem myśli kupiectwo. — Przeszłość i teraźniejszość. — Obrazek podpatrzony. — Interwencja.

(Od własnego koresp. „Dzien. Bydg.").

II.

Tczew, w maju.

Jak już wspomnialem w poprzedniej korespondencji, Tczew buduje dużo. Ale ruchliwa działalność miasta ujawnia się nietylko pod względem budowy domów mieszkalnych dla robotników, lecz także zapoczątkowano i dokończono cały szereg inwestycyj: odnowiono wodociągi, w tym roku zacznie się rozbudowa elektrowni kosztem miljona złotych, kupuje się nową turbinę parową i nowy kocioł zastosowany do tej turbiny. Pod względem całokształtu gospodarki zarys jej sięga daleko w perspektywę, bowiem kraje się materjał na wyrost na 56000 mieszkańców. I zupełnie słusznie, marzenia takie nie są marzeniami ściętej głowy a oparte są na faktach realnych. Mój wątpiący uśmiech, gdym to usłyszał, p. burmistrz Wojczyński zgromił szeregiem dowodów i z niewiernego Tomasza dziennikarskiego stałem się człowiekiem wierzącym w rozkwit Tczewa. Proces ten o ile szybciej by się rozwinął, gdyby ów port tczewski, który tak rozdmuchano ongiś na bankietach uroczystościowych z okazji rozpoczęcia prac, w jednym tysiącznym procencie zaczął się był realizować z mniejszym hałasem, ale zato z większym efektem. Dziś port tczewski to piękna legenda dobrych chęci i smutna opowieść o tych uczynkach.

Miasto ma kłopot duży z eksmitantami. Bezrobocie wskutek tegorocznych mrozów było bardzo ciężkie, jest nadzieja, że z nastaniem wiosny i lata kwestja bezrobocia straci na ostrości. Tem niemniej jest to nadzieja na przyszłość a aktualnie trzeba dla tych biedaków bezrobotnych, dla eksmitantów budować baraki, co się ma stać jeszcze w tym roku. Nie zapomina miasto o sporcie. Miejsce na boisko już jest i wkrótce rozpocznie się niwelacja terenu. Rozmiar tego boiska będzie należał do największych na Pomorzu.

W rzeźni miejskiej ruch. Firma Bakon zawarła z miastem umowę na trzy lata i eksportuje bekony do Anglji i Austrji bijąc miesięcznie ca. 1000 świń. Korporacje miejskie przystąpiły do zrealizowania projektu budowy pomnika narodowego z okazji 10-lecia. Pomnik będzie wyobrażał gen. Dąbrowskiego pamięcią z Tczewem związanego, gdyż w roku 1807 był tu z wojskami Napoleona a pozatem był to Pomorzanin i stąd ku tej postaci na Pomorzu sentyment.

A o czem myśli kupiectwo? O szkole handlowej, którą chciałoby pobudować, gdyż szkoła mieści się kątem, co ujemnie wpływa na technikę pracy. Dyrektorem szkoły jest p. Zebra, który dobrze się zapisał w rocznikach szkoły. Wychowankowie tej szkoły po ukończeniu otrzymują prawie natychmiast posady, taki bowiem praktycznie do życia przygotowany element szkoła wypuszcza. Narazie wszakże budowa, względnie kupno domu, to muzyka przyszłości.

Zajętem się tylko sprawami aktualnemi, których oczywista nie wyczerpałem, ktoby się spodziewał odemnie zarysu historycznego z przeszłości tego miasta, będącego kluczem do morza, to mu odpowiem, że aby taki temat poruszyć w feljetonie, na to trzeba dużej odwagi, a powtóre odsyłam ciekawych do monografji m. Tczewa p. Raduńskiego, członka magistratu, który w pracę tę włożył wiele benedyktyńskiej pracy i cierpliwości. Wspomnę tylko, że Tczew jest miastem bardzo dawnem, o czem świadczą wykopaliska i groby jeszcze z czasów przedhistorycznych. W r. 1878 w obrebie Nowego Miasta natrafiono na ślad rozległego cmentarzyska, zawierającego urny z epoki rzymskiej. Pierwszy dokument pochodzenia Tczewa datuje się z roku 1226. Oto wszystko, co podam do wiadomości z dziejów odległych; uważałem się pisać na temat chwili bieżącej, gdyż powiadam, niech tam historja będzie mistrzynią życia, samo życie jest również mistrzem, a podpatrzone przez dziurkę od klucza ileż nam dostarczy pouczających przykładów.

Było ich dwóch, dobrych przyjaciół dziś, bo jeden z nich właśnie był na targu sprzedał świnię. Czy wczoraj byli przyjaciółmi, nie wiem. Wstąpili na „jednego wzmocnionego", a był już po kilku wcale „nie słabszych" i dalejże sobie świadczyć przyjemności a pogadywać do pospołu, tak po pomorzańsku, po somsiedzku. Jeden był Pomorzanin, a drugi Galicjak z Kongresówy, co w tej opowieści ma o tyle związek, że bynajmniej w przyjacielskiej rozmowie nie wypominali sobie gatunku swego pochodzenia. Jeden gospodarz i drugi gospodarz. Był to widok rozczulającej harmonji i unifikacji, na platformie wspólnych kolejek. Zgadali się o podatkach. I tu byli także zgodni. Popijają a stękają.

— Czort wi, może się jeszcze przyńdzie ostatnią krowę na podatek sprzedać — rzecze ten, zapewne z Kongresówki.

— Rychtyk, somsiedzie! Ociec, nalij!

I rozwiązała się pogwarka żałośliwa, pełna przerywań, pokrzyków, wybuchów, stawianych kolejek, wzajemnego oblapiania się w pół i całowania z dubeltówki. Naraz refleksja u tego, który sprzedał świńtucha, wyrażająca się stuknięciem w swoją zalaną pałę:

— Oj, co moja baba na to powie?

— Ja ci cosik powiem, sznupę sobie unuraleś, trza będzie . . .

Ostatnie słowa zginęły w lamentacji pierwszego. Baba przyszła prędzej, niż się jeden i drugi spodziewał. Co się stało, sami się domyślacie: brutalnie popsuto harmonję, pogłębiając nienawiść między sąsiadami.

Prawda, że następstwa wypadku z punktu widzenia socjalnego dosyć skomplikowane. — Rozważcie sami.

L. Sobociński.

Wiadomości z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 17. bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Poświęcenie placu pod kościół na Mokrem. Dnia 8. bm. odbyło się poświęcenie placu pod budowę kościoła na Mokrem, który ma stanąć u zbiegu ulicy Kościuszki i Czarneckiego. Rano o godz. 6 na intencję pomyślnego ukończenia dzieła budowy, odprawiona została msza św. którą celebrował ks. prob. Gołomski, poczem procesją udała się na plac budowy kościoła, gdzie nastąpiło poświęcenie. Prace, które niebawem będą rozpoczęte, powierzono firmie Schneider. Założenie kamienia węgielnego odbędzie się podczas kongresu eucharystycznego.

Czyj jęczmień. Dnia 8. bm. znaleziono na szosie okólnej za fabryką „Atra" 6 worków jęczmienia, który znajduje się w II. komisarjacie.

Osobiste. Z dniem 6. bm. kurator p. Szwemin rozpoczął urlop wypoczynkowy, który trwać będzie do dnia 10 czerwca br. Zastępuje kuratora p. St. Świderski, naczelnik wydziału szkół.

Sprzeniewierzenie. Dnia 7. bm. Wojciechowski Klemens zamieszkały w Kowalewie zgłosił sprzeniewierzenie złotego zegarka, wartości 400 złotych.

Kradzież. Dnia 7. bm. Górski Aleksander zam. w Toruniu przy ulicy Prostej 33, zgłosił kradzież ubrania i bucików, wartości 250 zł.

Aresztowanie. Dnia 7. bm. przytrzymany został Chaj Mikołaj, bez stałego miejsca zamieszkania, za uchylenie się od służby wojskowej. Wymienionego odstawiono do Prok. Sądu Okr. w Toruniu.

Dziesięciolecie 63 toruńskiego pułku piechoty.

Na polu chwały i przy pracy pokojowej.

63 p. p., tak zwany toruński, który dnia 8. bm. obchodził 10-cio letnią rocznicę swojego istnienia, zaczął się tworzyć od dnia 23 kwietnia 1919 r., jako pułk kadrowy Dywizji Pomorskiej (16 dyw. piechoty) z ochotników z Pomorza, przedzierających się przez kordon niemiecki w Inowrocławiu.

Z rozkazu D. O. Gen. Poznań z dnia 30 maja 19 r. pułk otrzymał urzędową nazwę „Toruński pułk strzelców".

Przy wkroczeniu na Pomorze 17. 1. 1920 r. pułk cały w komplecie, składający się z samych ochotników, stacza pod Gniewkowem potyczkę z Niemcami, w której duch bohaterski, cechujący ochotników Pomorzan zwycięża brutalnych i własnym korzyściom tylko służących Niemców. W potyczce tej nieprzyjaciel poniósł wielkie straty, wyrażające się w cyfrach: 50 zabitych i rannych. Dalej stracił 11 karab. maszynowych, 70 karabinów piechoty, tyleż hełmów stalowych, 8 skrzyń granatów, 10 koni i wiele innych przedmiotów z ekwipunku i umundurowania. Po stronie toruńczyków: 2 zabitych i kilku rannych.

Rozkazem dziennym Dowództwa główn. Sił Zbrojnych b. zaboru pruskiego z dnia 3. 7. 1919 roku została pułkowi nadana odznaka w postaci herbu dawnego województwa chełmińskiego. Odznakę powyższą otrzymał pułk specjalnie, jako uznanie i odznaczenie swoich ochotników za ich gorący patrjotyzm.

Po wkroczeniu do Torunia pułk staje na granicy polsko-niemieckiej na Pomorzu, jako straż graniczna. Pod koniec kwietnia pułk został na kilka dni przerzucony do Warszawy.

Dnia 3 maja 1920 r. pułk wyrusza na front bolszewicki i bierze udział w walkach grupy poleskiej nad Berezyną i Dnieprem. Pierwszą swą walkę z bolszewikami stoczył pułk dnia 8 maja 1920 r. pod Jetaniem. Dzielnem natarciem swojem w pierwszym zapędzie przełamał bolszewików i ścigał ich aż do Dniepru, nie dając im nigdzie się oprzeć.

Po ofensywie pułk zajmuje 40-kilom odcinek z przyczółkiem mostowym pod Gerwalem i stacza małe walki o przyczółek. Robi częste wycieczki na drugą stronę Berezyny i Dniepru

Dnia 25 maja 1920 r. nasz patrol w sile jednej kompanji przechodzi pod Gerwalem Berezynę i rozgramia bolszewików pod Szichówką, Niższą Olbą w sile 400 ludzi, zaopatrzonych w miotacze min i artylerję.

Dnia 27 maja 1920 r. chor. Jasiński ze swym plutonem przechodzi Berezynę i rozprasza umiejętnem natarciem bolszewików pod Szichówką i Markowicami w sile 2 kompanji z 4 kar. masz. i 1 armatą. — Straty własne: 1 zabity, 3 rannych, zdobycz wielka.

Dnia 2. 6. 1920 r. przechodzi słaby nasz patrol w sile pół plutonu przez Dniepr i znosi doszczętnie placówkę bolszewicką w wiosce Głuszce, zabierając do niewoli 12 bolszewików.

Dnia 9. 6. 1920 r. patrol nasz w sile jednej kompanji przeprawia się przez Dniepr, atakuje pozycje nieprzyjacielskie pod wioską Głuszce, niszczy bataljon bolszewików, jedną baterję artylerji bolszew. oraz jedną kolumnę amunicyjną bolszewicką, biorąc przytem do niewoli 70 bolszewików ze sztabem bataljonu, armaty niszczy. — Straty nasze: 4 ciężko rannych.

Dnia 18. 6 1920 r. pułk rozpoczął odwrót od Dniepru przez Pińskie błota na rzękę Wieprz. Stacza bitwy pod Jełaniem, gdzie rozbija 4 pułki bolszewickie i pod Jelizarewiczami. Tutaj 2, 7 i 9 kompanje otoczone na wysuniętej pozycji przez 2 pułki jazdy oraz pułk piechoty bolszewickiej bronią się przez dwa dni, poczem w walce na bagnety przedzierają się przez otaczający ich pierścień bolszewicki i łączą się z pułkiem, nie straciwszy prócz kilku rannych, ani jednego karabina ni wozu.

Następnie pułk stacza przez 5 dni ciężkie walki nad rzeką Trjamlą, gdzie kilkakrotnie przystępuje do kontrataku.

Nad Bugiem pod Malową Górą i Brześciem od dnia 1. 7. do 5. 8. pułk stacza bardzo ciężkie walki z przeważającemi siłami bolszewickiemi.

W wielkiej ofensywie sierpniowej pod Warszawą, pułk bierze udział na prawem skrzydle dywizji w ogólnym kierunku na Łomżę, rozbijając przy przechodzeniu przez rzekę Wieprz bolszewików i torując drogę dywizji.

Po skończonej ofensywie pułk zostaje przerzucony nad Bug w okolice Włodawy i bierze udział w walkach o Kobryń poczem ściga cofającego się nieprzyjaciela i bierze szturmem jego silnie umocnioną pozycję nad kanałem Bug—Dniepr pod Heredcem. Straty pułku nad kanałem znaczne: 26 zabitych i 85 rannych, w tem dowódca pułku ciężko ranny.

Rozejm, zawarty z bolszewikami zastaje pułk na pozycji blisko rzeki Płyczy.

Do Torunia pułk powrócił dnia 18 listopada 1920 r., z którym to dniem rozpoczął pracę pokojową. Liczne zwycięskie walki pułku i jego dzielna postawa w boju zyskały uznanie władz wyższych, czego dowodem odznaczenia oficerów i szeregowych orderem „Virtuti militari" oraz krzyżem walecznych.

Pierwszy dzień uroczystości.

Jak już krótko donosiliśmy, 63 p p. t. zw. toruński, obchodził dnia 8. bm. dziesięciolecie swego istnienia. Uroczystość tę, której program rozłożono na dni cztery, obchodzono bardzo uroczyście. Pierwszy dzień święta pułkowego t. j. wigilję rocznicy poświęcono pamięci poległych bohaterów pułku, za dusze, których odprawiona została w kościele garnizonowym msza św. żałobna, nast. o godz. 1 w Teatrze Miejskim urządzono na cześć bohaterów akademję, wieczorem zaś przy strzałach armatnich na dziedzińcu koszar odbył się apel poległych, gdzie wobec zebranej braci żołnierskiej i przedstawicieli władz zastępca dowódcy pułku wygłosił nast. przemówienie:

„Żołnierze! Przed dziesięciu laty rozpoczął 63 toruński pułk piechoty pisać swą historję krwią najlepszych i najszlachetniejszych jego żołnierzy, którzy w walkach pod Gniewkowem, Jełaniem, Kobryniem, Horodcem — nad brzegami Berezyny, Dniepry i Bugu kładli fundamenty pod przyszłą sławę pułku, ażeby w końcu nad brzegami Płyczy zakończyć pierwszy okres trudu żołnierskiego pułku — trudu wojennego.

Opłacono ten okres śmiercią wielu poległych na polu chwały.

Poległych — **lecz nie umarłych**, bo oni żyją wśród nas i żyć będą swem bohaterstwem, swoimi mogiłami na polach gniewkowskich i wschodnich rubieżach zmartwychwstałej Ojczyzny i w wiecznej pamięci, sercu i duszy wdzięcznych pokoleń.

Żołnierze! Od nich **uczcie się, jak służyć Ojczyźnie.** Niech wspomnienia tego najchlubniejszego okresu istnienia pułku — walk o wolność i zjednoczenie ziem Ojczystych oraz pamięć o Waszych braciach poległych, będzie drogowskazem w codziennej szarej i niewątpliwie żmudnej Waszej pracy pokojowej, **jak wykuwać wolę zwycięstwa** i przygotować Wasze szczere żołnierskie dusze do znacznie trudniejszej i wymagającej ofiar służby na polu walki.

Cześć poległym za ich ofiarny czyn — my pozostajemy na czatach.

W drugim dniu uroczystości.

Dnia 8 bm. w którym przypada 10-lecie pułku, odegrany został z wieży ratuszowej hejnał, poczem o godz. 6,30 odbyła się po ulicach miasta pobudka, oznajmiająca obywatelstwu o tak niezwykłej uroczystości pułkowej.

Msza św. i defilada.

O wyznaczonym czasie zebrały się na placu Św. Katarzyny oddziały wojskowe, delegacje organizacji P. W. ze sztandarami jak: Podofic. Rezerwy, Powst. i Wojacy, Hallerczycy, Marynarze, Harcerze, Młodzież katolicka umundurowana i uzbrojona w karabiny, młodzież męska szkolna oraz drużyny harcerskie żeńskie i inne. Po przeglądzie dokonanym przez dowódcę O. K. VIII. p. gen. Pasławskiego, który nast. zdał raport gen. Skierskiemu, inspektorowi armji, odbyła się msza św polowa, którą odprawił ks prob. Olesiński. Obecni na mszy św. byli: p. wojewoda pomorski Lamot, p. gen. Skierski, dow. O. K. VIII. gen. Pasławski, wicewojewoda Seidlitz, wicestarosta krajowy p. dr. Łącki, w imieniu miasta p. inż. Ulatowski, starosta dr. Bogocz, prezes sądu apelacyjnego p. Rubczyński, prezes sądu okręgowego p. Sobolewski, prezydent Pom. Izby Rolniczej p. Esden-Tempski, inspektor policji p. Olszański, radca i mjr. rez. p. Janowski, radca Makowski, prezes Zw. Oficerów Rezerwy p. Szwiec, prezes Bractwa Strzeleckiego p. Maćkowiak i inni.

„Dziennik Bydgoski" reprezentował naczelny redaktor p. Jan Teska.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik.

Po defiladzie przed pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego, którą odebrał gen. Skierski i dow. O. K VIII. gen. Pasławski w otoczeniu pp. oficerów, przedstawicieli władz rządowych, samorządowych, komunalnych, prasy i obywatelstwa udano się na plac, obok radjostacji wojskowej, gdzie stanąć ma pomnik poległych toruńczyków, na poświęcenie kamienia węgielnego.

Przed poświęceniem ustawione w czworobok oddziały wojskowe przy dźwiękach hymnu narodowego prezentowały broń, poczem ks. prob. Olesiński dokonał aktu poświęcenia, wmurowując przytem akt erekcyjny. Po nim kolejno wmurowali cegiełki przedstawiciele armji, władz państwowych i in.

Przemówienie ks. prob. W. Olesińskiego przy poświęceniu kamienia węgielnego pod pomnik.

„Ciała ich są w pokoju pogrzebane — a sława żyje na pokolenie i pokolenie i imiona zapisane są w księgach żywota".

Żołnierze 63 pułku piechoty!

Każcie słońcu, aby zamiast świecić — zaciemniało, zamiast palić i grzać — aby ziębiło, a nie przestało być słońcem.

Każcie śniegowi, by za dotknięciem czernił i nie przestał być śniegiem.

Każcie orłu, co w przestworzach szybuje, aby pełzał jak żółw po ziemi i nie przestał być orłem.

To niemożliwe!

Bo jak słońce przestałoby być wówczas słońcem, śnieg śniegiem, a orzeł orłem, tak żołnierz, gdyby się wyzbył cnót i cech żołnierskich, nie byłby żołnierzem...

A cóż to za cechy i znaki czynią żołnierza? Co stanowi treść duszy i służby żołnierskiej? Nie „mądrość i zmyślność" ludzi pospolitych, nie interes, nie karjera, nie czcze gadanie i manifestacje, lecz rycerskość, polegająca na prawdziwem umiłowaniu Ojczyzny i szczerej, prostej służbie Ojczyźnie....

Bo są ludzie, którzy nawet kochają Ojczyznę tylko dlatego, że to popłaca— bo są tacy, którzy wierzą i wmawiają w siebie i w innych, że Polskę za darmo dostali, lub że Ją „wyszachrowali" w pomyślnych konjunkturach!?

Ten pomnik, który tutaj ma stanąć, jest żywem zaprzeczeniem takich mniemań. Bo ci polegli, ich krew, ich młode życia, ich śmierć nawet — to cena naszej Ojczyzny. I nikomu niech nie będzie wolno pomniejszać ceny tej serdecznej krwi, ani jej warzości!....

A że Pomorze jest polskie i nierozdzielnie do Polski należy, to ich polegle ciała nad Dnieprem, Berezyną, Bugiem świadczą o tem najdobitniej. I nie potrzeba wieców, argumentacyj, dyplomacji; wystarczy wskazać na ich mogiły; to niezbity fakt i najoczywistszy!.....

I że niema różnicy między obywatelami naszej Rzeczypospolitej — świadczy to, iż ginęli wespół z tymi od Poznania, Krakowa, Warszawy, Lwowa, Wilna, oni — „Dzieci Torunia", dzieci Pomorza ....

To, bracia serdeczni, czytać będziecie z tego pomnika, który tutaj stanie. I to także, że pod przewodem Naczelnego Wodza i Twórcy Polski walczyli i umierali o Wielką, Mocarstwową Polskę.

Że byli mężnymi i prawymi żołnierzami polskimi, wiernymi złożonej żołnierskiej polskiej przysiędze.

Że wiedzieli, iż raczej umrzeć, niż broń oddać, a i że trzeba umrzeć, aby zwyciężyć. Rozumieli słowa Zbawiciela Pana: „Kto chce żyć, potrzeba aby umarł".

Że mieli to przeświadczenie, iż wszystko to, co inni tak cenią, a więc programy, hasła partyjne, zabieganie o zaszczyty i kawałek chleba

Nie warte jednej żołnierskiej śpiewki,
Którą wolna dusza śpiewa;
Nie warte jednej polskiej chorągiewki,
Co w wolnej dłoni powiewa.... jak mówi żołnierska piosenka.

Żołnierze polscy, dzieci Torunia, w każdym calu, w każdej kropli krwi, w każdem tchnieniu, nawet w śmierci!

Niech ten pomnik, który stanie tutaj, będzie jak wyciągnięta przy przysiędze żołnierskiej ręka w górę i przypomina wam, Żołnierze 63 pułku piechoty, jakimi powinniście być żołnierzami polskimi, niech przypomina wam, jakiej tradycji rycerskiej jesteście spadkobiercami; niech woła do was zawsze i wszędzie, że na waszej chorągwi pułkowej ich krew serdeczna rubinem się mieni i wasz honor stanowi!.....

Niech będzie szkołą waszego żołnierskiego życia i obowiązków! ....

Niech przypomina wam, że wszystko, wszystko, co w was jest, istnieje dla Polski i dla Jej chwały!....

Akt poświęcenia kamienia węgielnego zakończono odegraniem hymnu narodowego, poczem oddziały wojskowe z sztandarami wojskowymi odmaszerowały do koszar. Nadmienić należy, że pierwszy sztandar pułku z roku 1919 niósł na czele kompanji honorowej podoficer rezerwy p. Damazy Schneider, jako przyboczni byli pp.: por. rez. Westfalewski i kapr. Mogilnicki

Obiad żołnierski.

O godz. 14-ej na dziedzińcu koszar 63 p. p. pięknie udekorowanym i umajonym, odbył się przy zastawionych stołach wspólny obiad żołnierski, na którym szara brać żołnierska podejmowała zaproszonych gości i obywatelstwo z prawdziwie staropolsą gościnnością. Bramy koszar pułku na dzień ten były gościnnie otwarte dla każdego toruńczyka. Oprócz władz wojskowych z p. gen. Skierskim, Dow. O. K. VIII. p. gen. Pasławskim, byli obecni również p. wojewoda Lamot, przedstawiciele władz samorzadowych, komunalnych, naczelny red. „Dzien. Bydg." p J. Teska i wielu inn.

Telegramy gratulacyjne.

Podczas obiadu odczytano nadesłaną depeszę od p. Prezydenta Rzeczypospolitej, która brzmi: „Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi przesłać Panu Pułkownikowi, Korpusowi oficerskiemu, podoficerskiemu i szeregowym pułku, z okazji święta pułkowego, najlepsze życzenia dla dobra Rzeczypospolitej. — Głogowski, pułkownik, szef gabinetu wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej", oraz od marszałka J. Piłsudskiego, treści nast.: „Dowódca 63 pułku piechoty, przez Dowódcę Okręgu Korpusu nr. VIII. Warszawa, Sztab Główny. W dniu obchodu dziesięciolecia pułku i w rocznicę bitwy pod Jełaniem śle 63 pułkowi piechoty najlepsze życzenia dalszych sukcesów w służbie żołnierskiej na straży najstarszych ziem Polski — Minister Spraw Wojskowych Józef Piłsudski, Marszałek Polski".

Podobnych życzeń od różnych pułków i osobistości wojskowych otrzymał pułk kilkaset.

Ze swej strony 63 p. p. wysłał nast. depesze: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Warszawa. — Zebrani na uroczystości dziesięciolecia 63 toruńskiego pułku piechoty ślą Ci, Dostojny Włodarzu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej hołd i składają zapewnienie wiernej służby żołnierskiej i obywatelskiej dla Ojczyzny. — Kajetanowicz, podpułkownik w z. dowódca pułku, oficerowie i szeregowi 63 pułku piechoty.

Pierwszy Marszałek Polski, Pan Minister Spraw Wojskowych, Józef Piłsudski, Warszawa, Belweder. — Tobie, ukochanemu Wodzowi, Pierwszemu Żołnierzowi Polski, wierni do ostatniej kropli krwi, żołnierze Twoi, składamy wyrazy największej czci i posłuszeństwa żołnierskiego. — Kajetanowicz, podpułkownik w. z. dowódca pułku, korpus oficerski, szeregowi 63 toruńskiego pułku piechoty.

Pułkownik Rymkiewicz Mieczysław, Warszawa, Szpital Szkoły Podchorążych Sanitarnych. — Zebrani w dniu święta dziesięciolecia pułku składamy Ci najserdeczniejsze życzenia szybkiego powrotu do zdrowia, abyś nas dalej prowadził ku chwale mocarstwowej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. — Kajetanowicz, podpułkownik, korpus oficerski i szeregowi 63 pułku piechoty.

Podczas obiadu, który przeciągnął się do godz. 16-ej przemówił do żołnierzy w szczerych i prostych słowach p. wojewoda Lamot, oraz gen. Skierski, przypominając fakty i zdarzenia pułku na froncie.

Rozochocona i pełna braterskich uczuć brać żołnierska, owiana duchem i rycerskością żołnierza, obywatela, Polaka, w dowód sympatji i szacunku, jaki czuje do swoich przełożonych, podniosła w górę p. woj. Lamota, p. gen. Skierskiego, Dow. O. K VIII. p. gen. Pasławskiego i wielu innych przełożonych, wiwatując na ich cześć. Serdeczny ten nastrój pomiędzy szeregowymi i przełożonymi, którego świadkami byliśmy naocznymi, dowodzi niezbicie, iż stosunek władz wojskowych odnośnie do swoich podwładnych jest jak najlepszy.

Wieczorem w salach kasyna garnizonowego odbył się bal, bawiono się do rana.

Trzeci dzień uroczystości pułkowej.

W trzecim dniu święta pułkowego odbył się w kompanji podoficerów pokaz wzorowej lekcji oświaty oraz bal w salach „Dworu Artusa".

Odznaczeni.

W związku z dziesięcioleciem 63 p. p. otrzymali odznaki pułkowe honorowe złote: p. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, Min. Spraw Wojsk., pierwszy marszałek Polski, Józef Piłsudski. Srebrne: rodzina ś. p. podpułk. Bernacika, rodzina ś. p. podp Piskorskiego, ś. p. podp. Kamrowskiego, ś. p. podp. Jasińskiego, ś. p. podp. Skrobackiego, ś. p. podp. Kasprowicza, ś. p. sierż. Banzy. Dalej pułk. Rymkiewiczowi, obecnemu dow pułku, ppłk. Koczorowskiemu, płk. Lubicz-Sadowskiemu, inż. Ulatowskiemu, projektodawcy pomnika poległych, maj. rezerwy p. radcy Janowskiemu, por. Kossowskiemu, projektodawcy odznaki pułkowej, oraz oficerom i szeregowym według regulaminu odznaki. Razem przyznano 205 odznak srebrnych i 36 metalowych.

Rodziny, którym przyznane zostały odznaki, zechcą je łaskawie odebrać z dowództwa 63 p. p. Toruń.

odpis aktu erekcyjnego, wmurowanego podczas poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę pomnika poległych bohaterów 63 pułku piechoty.

(„Legion" Stanisława Wyspiańskiego).

W on czas, kiedy odlot ptaków jakoby żórawne klucze wiódł Polaków, gnał Polaków coraz dalej polskich szlaków na te burze, na te burze...

...w on czas, przyszła chwila Roku Pańskiego 1919 dnia 23-go kwietnia, że powstał lud pomorski — tyrańskie pęta rzucił pod nogi despoty, a z ust całego ludu wydobył się okrzyk, pełen bohaterskiej mocy i chwały: Polska Zjednoczona i Niepodległa!

Z tem hasłem na ustach ochotnicy z Pomorza przedzierając się przez kordon niemiecki, w Inowrocławiu zaczęli formować pułk kadrowy Dywizji Pomorskiej.

Przy wkroczeniu na Pomorze 17-go stycznia 1920 r., pułk składający się z samych ochotników, stacza pod Gniewkowem potyczkę z Niemcami, w której duch bohaterski ochotników Pomorzan zwycięża wroga.

Rozkazem dziennym „Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych" byłego zaboru pruskiego, zostala pułkowi nadana odznaka w postaci herbu Chełmińskiego. Żołnierz polski własną krwią tego dokonał, a dalej poszedł na zew swego Wodza, Marszałka Józefa Piłsudskiego, z zachodnich na wschodnie rubieże Najjaśniejszej Rzeczypospolitej — nad brzegi Berezyny i Dniepru — tam trwał i umierał w wysokiem zrozumieniu tego hasła, za którem szli legjoniści polscy z pod włoskiego nieba na piaski Sahary i przesiąknięte malarją pola San-Domingo, wał trupów ścieląc pod ugór przyszłości.

„Mogiły mają nieraz moc wskrzeszenia wiary, z prochów poległych żołnierzy wstaje mściciel tem dla wroga straszniejszy, gdy wielkość tragedji przeżył w sobie do ostatka, gdy spalił poza sobą mosty".

Ta wiara tlała w sercach polskiego ochotnika z Pomorza i przekutą została w żołnierski czyn! Obywatele! zbliża się chwila uroczysta, dzień 8 maja 1929 roku — święta dziesięciolecia 63 p. p. toruńskiego.

W tym dniu niechaj stanie z Waszych ofiar ku pamięci przyszłych pokoleń — pomnik poległym bohaterom 63 p. p. toruńskiego.

Idziemy do Was z tą wiarą niezłomną, z jaką szli, trwali i umierali „Toruńscy ochotnicy" pod Gniewkowem, Jełaniem, Gerwalem, Głuszcem, Jelizarewiczami, Pretulinem, Nałową Górą, Brześciem, Kobryniem, Piszczą, Szackiem, Małszytą, Żabinką, Piekowiczami, Kordami i Łomżą, ku chwale Najjaśniejszej Mocarstwowej Rzeczypospolitej!

Komitet honorowy
obchodu 10-lecia 63 p. p. toruńskiego.

Gen. bryg Leon Berbecki, inspektor armji — Antoni Bolt, prezydent m. Torunia — Gen. bryg. Stanisław Dowoyno-Sołłohub, d-ca 12-ej dyw. piech. — Ppłk. dypl. Józef Hoszowski, 1-szy oficer Inspektoratu Armji — Pułkownik Bolesław Jatelnicki, d-ca piech dyw. 4 d. p. — Pułkownik Włodzimierz Maksymowicz-Raczyński, d-ca 4 dyw. piech. — Wiktor Lamot, wojewoda pomorski — Ks. biskup St. Wojc. Okoniewski — Gen. bryg. Stefan Pasławski, d-ca O. K. VIII. — Ks. dziekan Jerzy Sieńkiewicz, szef duszpasterstwa O. K. VIII. — Gen. dywizji Leonard Skierski, inspektor armji — Gen. bryg. dr. Ferdynand Zarzycki, zastępca 1-go wiceministra.

Wiadomości z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Sobota dnia 11 maja, po poł. o godz. 3,30 przedstawienie dla młodzieży „Zaczarowane Koło".

Sobota, dnia 11 maja wieczorem o godz. 7 przedstawienie dla wojska „Zaczarowane Koło".

Sobota, dnia 11 bm. wieczorem o godz. 9-ej koncert bałałajek

Polski Czerwony Krzyż. We wtorek, dnia 7. bm. odbyło się w sekretarjacie P. C. K. zebranie Komitetu pod przewodnictwem prezeski p. Żyborskiej. Uchwalono w zarysach program tygodnia propagandowego Polskiego Czerwonego Krzyża: w dniu 1 czerwca br. w sobotę dancing w salach Królewskiego Dworu, w dniu 2 czerwca br. w niedzielę zbiórka publiczna (kwesta uliczna i po lokalach), we wtorek, dnia 4-go lub w środę, dnia 5-go czerwca przedstawienie specjalne w kinach, na sobotę 8 czerwca projektuje się wesoły, pełen humoru kabaret, 9 czerwca wielki, wspaniały, bogaty w niespodzianki „Festyn ludowy" w lasku garnizonowym. Zarząd apeluje do społeczeństwa grudziądzkiego z uprzejmą prośbą o łaskawe poparcie. Wszyscy winniśmy wedle sił i możności propagandę czynić tej tak bardzo zasłużonej a tak koniecznie potrzebnej organizacji.

Pierwsza Komunja św. W uroczystość Wniebowstąpienia przystępowały dzieci szkoły wydziałowej w liczbie 70 po raz pierwszy do stołu Pańskiego. W kościele seminaryjnym pięknie w zieleń przybranym, odprawił uroczystą mszę św. ks. prof. Józefowicz, który również przemówił do dziatwy od stóp ołtarza. Z kościoła odprowadzono dziatwę z orkiestrą Młodzieży Katolickiej na czele do szkoły wydziałowej, gdzie wręczono jej piękne obrazki pamiątkowe, a zamiejscowych uraczono skromnem śniadaniem.

Zjazd delegatów Powstańców i Wojaków D. O. K. VIII. w Grudziądzu. Program zjazdu delegatów Związku Tow. Powstańców i Wojaków na terenie D. O. K. VIII na dzień 12 maja br. w Grudziądzu, Leśniczówka (Park Miejski) jest. następujący: O godz. 9,30 wspólne nabożeństwo w kościele Św. Mikołaja (Fara). O godzinie 11 zagajenie i przywitanie władz i gości. Przemówienie władz i gości. Wybór prezydjum. Odczytanie protokółu z ostatniego zjazdu delegatów. Sprawozdanie: a) zarządu, b) komisji rewizyjnej. Dyskusja nad sprawozdaniami. Udzielenie absolutorjum zarządowi. Wybór członków zarządu w miejsce wylosowanych. Zatwierdzenie zmian statutu. Sprawa obchodu 10-lecia przyłączenia Pomorza do Polski. Wnioski zgłoszone przed zjazdem. Wolne głosy. Zamknięcie zjazdu. Zastrzega się ewentualne zmiany porządku obrad.

Regulacja ul. Dworcowej. Ku wielkiemu zadowoleniu stwierdzamy, że dzięki daleko idącym ustępstwom dyrekcji kolejowej, która oddała grunt, tuż przy dworcu miastu, Magistrat przystąpił do rozszerzenia ul. Dworcowej.

Zabawa taneczna przyjaciół harcerzy. Koło Przyjaciół Harcerstwa urządza dnia 11. bm. w salach „Królewskiego Dworu" dancing. Cel godny poparcia, którym jest zdobycia funduszów na obozy letnie, zapewne w tym dniu zgromadzi liczne rzesze publiczności.

Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa składa serdeczne podziękowanie prof. Zagórskiemu za pięknie wypowiedziane słowo wstępne w dniu 4 maja w teatrze na uroczystym obchodzie 3 Maja. Również dziękuje artystom teatru miejskiego za uświetnienie wieczoru przez odegranie „Piosenki ułańskie".

Kino „Apollo" dzi' „Miasto cudów", w niedzielę „Całuję twoją dłoń, Madame".

Kino „Orzeł" „Dziewica Orleańska".

Kino „Nowości" „Książę wśród cowboyów".

Fraternia literacka w Grudziądzu. Chcąc uplastycznić żywem słowem swą twórczość przed szerszym Forum publiczności grudziądzkiej, urządza w sobotę dnia 18. bm. w salach wystawowych „Muzeum", ul. Lipowa wieczór autorski pod hasłem „Na Stokach Parnasu", na którym wygłoszone zostaną utwory nast. autorów pp.: Jasińskiego, Korczakowskiej, Kunerta, Myślińskiego, Niewiakowskiej, Niewskiego, Obrzuda, Świackiego, Sobocińskiego, Wolskiego, Zagierskiego. Po skończonym programie odbędzie się wieczór towarzyski. Początek o godz. 8 wieczorem.

Z „Sokoła" żeńskiego. Plenarne zebranie „Sokoła" żeńskiego odbyło się w ub. wtorek w lokalu p. Marji Kellasowej. Na zebranie stawiła się drużyna żeńska bradzo licznie. Prezeska p. Kaczmarkówna powitała obecnych, zaś p. Gromiszewska, sekretarka odczytała protokół z poprzedniego zebrania. Nast. przewodnicząca Dzielnicowego Wydziału Sokolic p. Teodora Majowa wygłosiła wykład o konstytucji 3 Maja, który nadzwyczaj interesował druhny. Jak „Sokół" żeński w Grudziądzu rozwija się, najlepszym dowodem jest fakt, że na ostatniem zebraniu przyjęto 16 nowych członkiń. Naczelniczka p. Wanda Pałaszewska zdała sprawozdanie z lekcyj dla druhen, zaś sprawozdanie z lekcji dla młodzieży zdały kierowniczki Marta Kamińska i Elżbieta Konarkowska.

Wielkie święto robotników katol. w Grudziądzu.

W ub. czwartek w całej Polsce obchodzono dzień Robotnika Kat. Uroczystość ta w Grudziądzu odbyła się z całą okazałością.

O godz. 12 w południe zarządzono zbiórkę na Placu Teatralnym, skąd o godzinie 12,30 wyruszył wspaniały pochód z orkiestrą 64 p. p. na czele. Pochód prowadził ks. Malinowski jako prezes towarzystw robotniczych. W pierwszych szeregach zauważyliśmy marszałka Sejmiku Wojewódzkiego i przewodniczącego Rady Miejskiej senatora Szychowskiego. Komendę nad całością pochodu dzierżył wiceprezes Tow. Robotników p. Leon Kaszewski (komendant straży).

W pochodzie kroczyli: Towarzystwa Robotników Kat. obojga płci (około 900 członków), Czeladź Katolicka, Zjednoczenie Zawodowe Polskie z sztandarem Ch. Z. Z., Inwalidzi, Młodzież Katolicka żeńska i męska z orkiestrą „Sokół" gniazdo I., „Pepege" z sztandarem i orkiestrą, kolejarze, Katolickie Stowarzyszenia Polek z sztandarem, Tow. Matek Chrześcijańskich itd.

Uroczyste nabożeństwo.

O godz. 12,40 odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w Farze, które celebrował ks. Mańkowski w asyście księży: Felchnera i Kaszewskiego.

Piękną, wzniosłą przemowę wygłosił z kazalnicy ks. Malinowski, prezes Tow. Katolickich Robotników. Przemówienie jego, owiane gorącą miłością sprawy robotniczej, wywarło na wszystkich ogromne wrażenie.

W kościele oprócz już wymienionych zauważyliśmy pp. prezydenta Włodka, gen. Kasprzyckiego, radców Alojzego Ruchniewicza, Damazego Klimka, Wład. Nowakowskiego, prezesa Dzielnicy Wł. Samolińskiego, dyr. Wł. Grobelnego, dyr. Dyszera (Pepege), prezesa Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu p. Tadeusza Marchlewskiego (poseł Baranowski nie był obecny, bowiem pilne sprawy zatrzymały go w Warszawie).

Kościół był pięknie przystrojony w zieleń i efektownie oświetlony. Pienia na chórze wykonał chór kościelny pod bat. dyr. p. Błocha.

Pochód.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który rozwinął się wspaniale, manifestując wyraźnie, iż robotnik m. Grudziądza był, jest i daj Boże pozostanie szczerze katolicki

Akademja.

W pięknie przybranej sali „Tivoli" odbyła się uroczysta akademja. Na estradzie umieszczono wśród zieleni obraz wielkiego papieża, Ojca robotników Leona XIII. w gustownem oświetleniu p. Leona Jankowskiego.

O godzinie 14 zagaił akademję w zast. ks. prałata Dembka jego zastępca ks. Mańkowski, wygłaszając piękne powitalne przemówienie, witając władze z prezydentem p. Włodkiem na czele, delegacje organizacyj, obywatelstwo itp.

Utwór chóralny p. t.: „Robotnik to siła" wykonał chór kościelny przy Farze pod batutą dyr. p. Błocha, zaś p. W. Jerkówna wygłosiła ze swadą deklamację p. t. „Ojciec święty". Piękne przemówienie wygłosił senator adw. Szychowski, który wykazał znaczenie tej nieśmiertelnej encykliki „Rerum Novarum". Mówcy podziękowano długotrwałymi oklaskami. Po deklamacji p. Kłosowiekigo p. t. „Na wroga", chór kościelny odśpiewał hymn papieski a historję 20-lecia istnienia Tow. Rob. Kat. zobrazował prezes ks. Malinowski:

Przed 20 laty założono Tow. z 20 członkami; w 1914 r. liczyło Towarzystwo już 400 członków od tego roku, pracuje jako sekretarz Leon Kaszewski, kom. Straży Pożarnej. Członków dziś liczy Towarzystwo 1000. Protektorem i patronem jest ks prałat Dembek.

Honorowymi członkami zostali pp.: adw. Szychowski, radca A. Ruchniewicz, którym wręczył ks. Malinowski piękne dyplomy.

Następnie ks. prezes wręczył dyplom zasługi wiceprezesowi p. Leonowi Kaszewskiemu, który jest członkiem Towarzystwa od założenia a od 18 lat jest członkiem zarządu. Panu Kaszewskiemu za tę długoletnią, wierną i owocną pracę zgotowano serdeczną owację.

Ks. prezes Malinowski wręczył w dalszym ciągu dyplomy zasługi i uznania nast. pp.: sekretarzowi Kamińskiemu, Szydłowskiemu Jędrzejowi, Engelbertowi Andrzejowi, Zielińskiemu Marcinowi, Zielińskiemu Michałowi, Rudnickiemu Fr., Jankowskiemu Pawłowi, Gottchardowi Janowi, Pappelbaum Józefowi, Pappelbaum Michałowi, Dybowskiemu Józefowi, Kaligowskiemu Józefowi, Markowiczowi Aug., Sosnowskiemu Fr. i Rączkowskiemu Pawłowi.

Na zakończenie wzniesiono okrzyk na cześć Ojca św. i Rzeczypospolitej Polskiej oraz wszystkich stanów.

Ks. Mańkowski w serdecznych słowach dziękował nast. p. prezydentowi Włodkowi za łaskawe przybycie, p. sen. Szychowskiemu za wygłoszony referat, chórowi i wszystkim, któtzy się przyczynili do upiększenia tej uroczystości. Zakończono tę piękną uroczystość odśpiewaniem jednej zwrotki „Boże coś Polskę".

Z księży przybyli na akademję ks. ks.: prałat Łukaszkiewicz, Sowiński, Felchner, Kaszewski, Józefowicz.

Wieczorem odbyła się w „Tivoli" ochocza zabawa.

Pod koniec akademji uchwalono rezolucję, która w końcowych swych ustępach głosi:

Obchodząc uroczyście rocznicę wydania encykliki „Rerum Novarum", która stała się fundamentem reformy stosunków społecznych, podkreślamy nasze żywe zainteresowanie dla spraw polskiego życia narodowego i ślubujemy służyć ze wszystkich sił państwu i narodowi, w myśl szczytnych ideałów Kościoła Katolickiego.

W głębokiem przekonaniu, że rozwój państwa opierać się winien na zdrowej moralnie i fizycznie rodzinie, domagamy się takiego ustawodawstwa, które pojmując małżeństwo w duchu nauki kościoła katolickiego zapewni trwałość i nierozerwalność węzła małżeńskiego.

Zwracamy się z apelem do posłów i senatorów, uznających program Leona XIII. za obowiązujący, by na terenie parlamentu i kraju pracowali w duchu tego programu i nie ustawali w obronie uzasadnionych praw i postulatów warstwy robotniczej, urzędniczej, rękodzieła i ludu włościańskiego.

Wyrażamy ostre potępienie tym ugrupowaniom politycznym i społecznym w Polsce, które w drodze wywrotu i rokoszu zamierzają wpływać na rozwój stosunków w naszym kraju, wprowadzają rozbicie i anarchję w społeczeństwie, utrudniają odbudowę państwa, uniemożliwiając przez to rozwiązanie zagadnień społecznych.

Żądamy od władz centralnych, aby ukrucily swawolę sekt heretyckich, które do swych celów sekciarskich nadużywają szat liturgicznych. Żądamy, aby tym duchownym zakazano publicznych występów w tych szatach, gdyż obraża to nasze uczucia katolickie.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 11 maja 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Król. Apostołów, Mamerta.
Jutro: Pankracego m., Nereusza.
Wschód słońca: godz. 4,13.
Zachód słońca: godz. 19,40.

DYŻURY APTEK:

Od piątku, 10 maja, do 12 maja następujące apteki dyżurują:

1) **Apteka Centralna,** ulica Gdańska 19, tel 994.
2) **Apteka pod Lwem,** Okole-Grunwaldzka 106, tel. 191.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10–4, w niedzielę od 11–2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów **„Bractwa św. Łukasza"** z Warszawy.

Bibljoteka Czytelni dla Kobiet (ul. 3-go Maja nr. 13) otwarta codziennie od godz. 4-tej do 6-tej.

Bibljoteka francuska T-WA. PRZYJAC. FRANCJI, ul. Cieszkowskiego 20, otwarta w poniedziałki i. piątki od 6—7. (1794

TEATR MIEJSKI.

Dziś „Młodość w maju" wesoła i melodyjna operetka Falla w premjerowej doskonałej obsadzie. Rzecz to transmitowaną będzie do Radja via Poznań.

W niedzielę pogodna pełna mistrzowskich uśmiechów komedja Schönthana **„Odrodzenie".**

W poniedziałek o g. 7½ **„Polska krew".**

We wtorek odbędzie się jedyny występ znakomitego artysty St. Jaracza w otoczeniu własnego zespołu teatru „Reduta". Na afiszu głośna sztuka Słonimskiego **„Murzyn warszawski"** z Jaraczem kapitalnym odtwórcą Hertmańskiego.

Przyszedł do redakcji jakiś zgorzkniały i niezdecydowany.

— Chciałbym się panów poradzić w drażliwej sprawie. Bo zawsze co redaktorska głowa, to nie moja, wsiowego człowieka.

— Mów pan. Czem chata bogata, tem rada.

— Ale uprzedzam, że ja pochodzę z Małopolski.

— Choćby nawet.

— Otóż w roku 1920 gospodarstwo moje zniszczyli doszczętnie żołnierze... żołnierze...

— Jacy żołnierze?

— Polscy.

— Co dalej?

— Rządowa komisja szacunkowa wydała mi certyfikat, że należy mi się odszkodowanie 14 tysięcy...

— Którego pan prawdopodobnie do dziś dnia nie dostał.

— Rzeczywiście, nie dostałem. Ale utworzyła się w Berlinie jakaś Bankkomission, która ogłasza, że skupuje polskie certyfikaty odszkodowawcze.

— Sprzedaj pan.

— Ja się też do niej zwróciłem. Ofiarowali mi 40, ewentualnie nawet 50 procent. Panie, jakie byto było dla mnie dobrodziejstwo, dostać zaraz połowę gotówki!

— Toż powiedziałem: sprzedaj pan.

— Ba! Czy pan nie czytał komunikatu rządowego, ostrzegającego przed sprzedawaniem tych certyfikatów w ręce niemieckie? Oni podobno dlatego te certyfikaty skupują, aby wpakować je naszemu rządowi jako ekwiwalent przy wyrównywaniu naszych rozrachunków reparacyjnych. W tym komunikacie rządowym jest powiedziane, że kto swój certyfikat sprzeda Berlinowi, ten postąpi bardzo niepatrjotycznie. Panie redaktorze, co ja mam robić? Przed dziewięciu laty zamieniono mnie w nędzarza. Byłem gospodarzem na 12 morgach, teraz jestem chałupnikiem. Dziewięć lat czekam na to marne odszkodowanie. Patrz pan na moje dziurawe buty, na moje łachmany... Czy ja jestem zobowiązany dalej jeszcze moją nędzę gryźć, jeśli wróg chce naprawić krzywdę, o której naprawieniu własny rząd nie myśli...

Tu głos mu się załamał i łzy puściły mu się z oczu.

Sytuacja była kłopotliwa, ale jako redaktor, moralizujący wiecznie na temat patrjotyzmu, musiałem zająć stanowisko nieugiętego Katona.

— Panie — powiadam — czekałeś pan dziesięć lat na odszkodowanie, to możesz pan jeszcze drugich dziesięć albo dwadzieścia lat poczekać. Radzę panu, nie sprzedawać Niemcom ojcowizny. Taka komisja berlińska zaprezentuje potem pański rachunek w Warszawie — i co? Rząd, który dziesięć lat wyłgiwał się od płacenia odszkodowań swoim obywatelom, będzie musiał ten rachunek w rezultacie uznać i zapłacić. Czy pan rozumie, na co pan ojczyznę naraża? Przyczyniłbyś się pan do pogwałcenia świętej dotychczas zasady: wielkim napychać kieszenie, małych gnębić. Polska nie stoi na pańskich butach, żebyś je pan koniecznie musiał mieć całe. A także Niemiec nie kupuje pańskiego certyfikatu z miłości do obywateli polskich, tylko dla interesu. Ile daje, 50 procent? To zarobi na panu pół na pół. Póki ten certyfikat jest w pańskim ręku, to go Polska płacić nie potrzebuje. Ale dostanie się w ręce niemieckie, to Niemiec rąbnie pięścią w stół i pieniądze dla niego zaraz się znajdą. Na miłość Boską, nie stawiaj pan Polski w tak trudnem, w tak upokarzającem położeniu...

Słuchał — słuchał — oczy wytrzeszczał — aż wstał i wyszedł chwiejnym krokiem.

Ale czy pójdzie za moją radą? Choć durniów w Polsce nie brak!

Ksiądz biskup Bandurski w Bydgoszczy.

Dziś o godz. 2 popoł. przyjeżdża pociągiem z Warszawy J. E ks. biskup Bandurski. Na dworcu witać będą Dostojnego Gościa gen. Thommée wraz z korpusem oficerskim, delegacje wszystkich oddziałów garnizonu, i kompanja honorowa wojska.

Oprócz wojska witać będą wielce czcigodnego Pasterza przedstawiciele władz państwowych, miejskich i obywatelstwa.

Ks. Biskup przyjeżdża do Bydgoszczy, aby wziąć udział w uroczystościach 10-lecia Szkoły Oficerskiej.

Księdza biskupa Bandurskiego witamy w murach naszej Bydgoszczy sercem całem. W osobie tego Dostojnika Kościoła witamy najczcigodniejszego Biskupa, wielkiego patrjotę i obywatela, znakomitego mówcę, tego, który w płomiennych słowach przy otwarciu pomnika Grunwaldzkiego przepowiedział wolność i niepodległość dla narodu polskiego. Witamy w nim również największego miłośnika żołnierza polskiego, tego żołnierza polskiego, który jest umiłowaniem nas wszystkich.

Witamy Cię, Czcigodny Księże Biskupie w murach prastarej Bydgoszczy.

— **Dzień propagandy sportu.** Na podstawie rozporządzenia Pana Wojewody odbędą się w dniach 11 i 12 maja br. imprezy, które mają na celu propagandę sportu.

W myśl powyższego urządza Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" III. w Bydgoszczy w niedzielę o godzinie 4 po południu w Strzelnicy popisy gimnastyczne i przedstawienie amatorskie „Miłostki Ułańskie", a o godzinie 8 wieczorem zabawę taneczną. Przygrywać będzie doskonała orkiestra.

W niedzielę zatem wszyscy sportowcy, sympatycy sportu, oraz ojcowie i matki spieszcie do Strzelnicy.

Ceny wstępu bardzo niskie. Na przedstawienie amatorskie i popisy dla dorosłych 1,— zł i 50 gr, a dla dzieci 30 gr, na zabawę 1,50 i 2,— zł.

— **Założenie Związku Inwalidów Cywilnych.** Celem założenia Związku Inwalidów Cywilnych, odbędzie się dnia 15 maja u Mellera przy Placu Piastowskim pogadanka, na którą zaprasza się zainteresowanych. Początek o godz. 4,30.

— **P. Kocerka usprawiedliwia się.** Od p. Kocerki, właściciela restauracji „Ogród Patzera" przy ulicy św. Trójcy, odbieramy pismo dość obszerne, w którem p. Kocerka przyznaje się do uczynionego mu zarzutu, że w dniu 1 maja br. **oddał salę swoją P. P. S.** Czyn swój usprawiedliwia tem, że jako dzierżawca tak poważnego przedsiębiorstwa ponosić musi duże ofiary, płacąc wysoką dzierżawę i różne podatki, na które zapracować dziś coraz trudniej, gdyż mniej zamożne obywatelstwo rzadko odwiedza lokale. P. Kocerka przyznaje, że postąpił w tym wypadku **nierozważnie.** Ponieważ przekonań narodowych i długoletniej pracy społecznej w kraju i na obczyźnie p. Kocerki kwestjonować nie można, nie jest pożądanem, aby wyrządzano mu dalszą krzywdę. Nie chcąc sobie nazawsze zrazić towarzystw parafjalnych itp., na których p. Kocerce niezmiernie zależy, zapewnia je p. Kocerka na łamach „Dziennika Bydgoskiego", a więc publicznie, że sali swej ani ogrodu **socjalistom więcej nie odnajmie.** Po tem zapewnieniu niewątpliwie bojkot lokalu p. Kocerki ustanie.

— **Trójka złodziei składowych pod kluczem.** Dnia 7 bm. policja w Bydgoszczy ujęła grasującą od dłuższego już czasu szajkę złodziei składowych (szopenfeldziarzy), złożoną z trzech osobników, niejakiego Harmacińskiego Leona, lat 21, zamieszkałego przy ulicy Grunwaldzkiej 23, Chudzińskiego Franciszka, lat 19, zamieszkałego przy ul. Nakielskiej 81 i Ciżewskiego Brunona, lat 21, zamieszkałego przy ulicy Mazowieckiej 4, którzy to osobnicy chodząc dnia 7 bm. od składu do składu i pod pozorem kupna jakiegoś przedmiotu okradali firmy ze wszystkiego, co im wpadło pod rękę. Zostali oni jednak w firmie p. Stolarskiego przy ulicy Gdańskiej spostrzeżeni i przychwyceni na gorącym uczynku kradzieży. Dwóch z nich usiłowało zbiec, jednak w pościgu zostali ujęci przez policję. Trójkę tę odstawiono do więzienia sądowego.

— **Najechanie samochodem 7-letniego chłopca.** Dnia 8 bm. o godz. 13,15, jakiś samochód najechał przy ulicy Gdańskiej na 7-letniego Antoniego Niewczyka, zamieszkałego u rodziców przy ul. Leszczyńskiego 37. Chłopca, który odniósł lżejsze obrażenia cielesne, szofer tegoż samego samochodu odwiózł do Lecznicy, celem opatrzenia ran, a stamtąd do domu pod opiekę rodziców.

Komunikat Konferencji Prezesów.

W dniu 12 maja br. o godz. 9 rano w kościele garnizonowym przy ul. Bernardyńskiej, odbędzie się uroczyste nabożeństwo za poległych w bitwie pod Kaniowem

Związek Hallerczyków, należący do Konferencji Prezesów, który powyższą uroczystość organizuje, wnosi prośbę o wzięcie udziału ze sztandarami w tej uroczystości.

Ze względu na szlachetny cel uroczystości, prosimy wszystkie towarzystwa o wysłanie swoich delegacyj ze sztandarami w niedzielę dnia 12 maja o godz. 9 rano wprost do kościoła garnizonowego.

Po nabożeństwie zostanie złożony wieniec na grobie Nieznanego Powstańca.

Za Zarząd Konferencji Prezesów:
Wł. Matecki, prezes. Faleńczyk, sekret.

W tramwaju.

— A gdzież to sie dziś podziwa nasza pani Łepkowska?

— Niewi to pani? Rozchorzała sie obłożnie.

— O jejku! Cóż ji brakuje?

— Żołądyk sobie popsuła. Przejadła sie jajami.

— Jajami? Toć ona za jajami nigdy nie była.

— Ona też przejadła sie nimi nie dla smaki, ino to było tak. Niesła w koszyku na plecach jaja. Na rogu Trójcy i Kordeckiego jakoś ji sie koszyk z pasa urwał i jaja poszły na ziemie. Żebyście państwo te kobite byli widzieli, jak ona kleła i lamentowała! Bo to kilkanaście mendli jaj w tym koszu miała. Siadła se potem na ziemi, i te jaja, co tylko pynkły, pozbierała do kosza, a te dycht potłuczone wypijała ze skorupek. Możecie sobie państwo wyobrazić, że jak kilkadziesiąt surowych jaj wypiła, to żołądyk ji sie wzdął jak bania...

— Co tyż pani opowiada, moja pani Piernoga!

— Przecie byłam przy tem i żywemi oczami na wszystko patrzałam. Już ji sie te jaja tak odbijały, a ona furt jadła je dalej, bo ji żal było je ostawić. Chciał je pies polizać, to go odpędziła. Na końcu nimogła sama wstać, że to surowe jaja zaraz wzdymają. Wracał na szczęście jej sąsiad do Czyżkówka i zabrał kobite na wóz.

— Ja tyż słyszała, że ona słabuje, i że aż pięcio likarzy mąż do ni zwozić musiał. Myślałam z tego, że jest z nią bardzo źle. A ta psianoga tak przebierała w doktorach, bo chciała koniecznie mieć młodygo i ładnygo. Nawet Gintyłło ji nie pasował, choć to przecie chłop jak archanioł.

— Co sobie ta stara pajda myśli, że jaki doktór w ni sie zbałamuci?

— Może szukała takiego, który ją za darmo lekować bydzie.

— Albo ji jeszcze dopłaci do choroby,

— Że tyż to Łepkoski swoi babie na takie rzeczy pozwala!

— Albo to on w domu ma co do gadania? Niech sie jeno skrzywi, to mu zaraz grozi: do chlewa pójdziesz! Stary kontent, jak jeść dostanie i po gębie za nic nie nabierze.

— A dzieci patrzą na te poniewierke i za ojcem nie staną!

— Przecie jedna tylko w domu jest, ta Cesia. Ale to dziewucha latawica. Od matki sie nauczyła, ino za chłopami patrzyć. Chciał sie niejeden do ty gospodarki wżenić...

— Juści, wżyniłby sie, ale do chliwa, tak jak ociec.

— Ale każdy konkorent matki sie boi. A także, gdy wnidzie do ich domu, to niewi, która na niego celuje, matka czy córka.

— Rynek, przesiadać!

Miejska Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem.

W Bydgoszczy założoną została w myśl rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej Miejska Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem. Nie każdemu jednak jest wiadomem, jakie są zadania i cele Stacji; celem więc zapoznania naszych czytelników z tą instytucją, sprawozdawca nasz przeprowadził na miejscu wywiad z kierowniczką stacji p. Danilkówną, która udzieliła następujących wiadomości:

Stacja ma nadzór nad zdrowiem i rozwojem dziecka od chwili jego urodzenia aż do ukończenia 2-ch lat życia. W Poradni, mieszczącej się przy ul. Jagiellońskiej 56, otwartej codziennie od godziny 9 rano do 13, udziela matkom niemowląt porad o hygienie wychowania i odżywiania dziecka hygienistka i kierowniczka stacji p. Danilkówna, a lekarka dr. Zielińska dwa razy w tygodniu, we wtorki i piątki od godziny 13 do 14 bada dzieci, udzielając porad matkom. Dzieci chore lub źle rozwinięte odsyła się do lekarza specjalisty, dzieci zaś biednych rodziców, nie mających środków na leczenie, oddaje się do Lecznicy na koszt miasta.

Stacja wydaje codziennie dla dzieci formułki mleczne za stosunkowo niską opłatą, biednym zaś dzieciom wydaje się te formułki, jako też i całodzienne pożywienie dziecka, składające się z mleka, kaszki i jarzynki, całkiem bezpłatnie.

Stacja posiada u siebie lampę kwarcową którą leczy dzieci biednych rodziców bezpłatnie lub za zwrotem własnych kosztów.

W czasie lata, gdy dzieci skutkiem zmiany mleka, najwięcej chorują na żołądek i kiszki, stacja wydaje matkom specjalnie przygotowane formułki mleczne lecznicze.

Na stacji odbywają się dwa razy w miesiącu, w każdą środę po piętnastym i po pierwszym pogadanki z matkami na temat wychowania i odżywiania dziecka z praktycznemi pokazami.

Stacja opiekuje się także matkami ciężarnemi, począwszy od trzeciego miesiąca ich ciąży. Ciężarnym dr. Krzemiński udziela porad w każdą środę od godziny 10 do 11 przed południem, a biedne matki Stacja dokarmia, udzielając im darmo mleka i artykułów żywnościowych.

Każde dziecko, zapisane na stacji, odwiedzają w domu ich rodziców fachowe hygienistki, które mają obowiązek baczyć pilnie, aby dziecko wychowywano i odżywiano według zasad hygieny.

Stacja roztacza szczególną opiekę nad dziećmi nieślubnemi, oddanemi na wychowanie w obce ręce. Każda wychowawczyni dziecka nieślubnego musi obowiązkowo raz w miesiącu przybyć z dzieckiem do Stacji, celem zbadania jego rozwoju.

Jak z powyższego widać, Stacja ma zakres szeroki i zadanie bardzo poważne do spełnienia, życzyć więc należy jak najlepszego rozwoju tej instytucji dla dobra całego społeczeństwa.

Kronika artystyczna.

Koncert „Echa“ w Teatrze Miejskim.

Pod egidą „Echa“ istnieje w Polsce kilka chórów męskich, np. w Katowicach, Krakowie, Lwowie — cieszących się szczególną sławą. Czy chór męski, którego prezesem jest u nas zaszczytnie znany inspektor szkolny p. Klimesz, na takie miano (jako chór reprezentacyjny) jeszcze zasługuje, jest rzeczą wątpliwą. Trzeba to po ostatnim koncercie zakwestjonować. Nasi Echiści już nie śpiewają tak jak niegdyś Na nieszczęście sili się chór na utwory, jakim sprostać nie zdoła. Przypomina mi się właśnie wieczór Galla z ubiegłego sezonu. Wtenczas panowie Echiści stanęli na wyżynie i najostrzejsza krytyka nie mogła im była zarzucić niczego. Stosunki zmieniły się.

Była to robota herkulesowa, przygotować program wyłącznie z utworów Walewkiego, kompozytora nie liczącego się z żadnemi trudnościami; spekulatywnego, idącego przebojem przez labirynt chromatyki i atonalności. Kompozytorowi dzisiejszej doby wolno pisać i muzykę wokalną, jak mu się podoba. Kto jednak nie umie jej wykonać, niech nie śpiewa takich rzeczy. Kto się porwie, niech sobie głowę łamie i się trudzi. Jednak mało utworów Walewskiego wykonano dotychczas należycie i mała, wprost nikła liczba chórów uczyniła zadość wymaganiom Wallek-Walewskiego. To twardy orzech!

Wdzięczni jesteśmy szanownemu zarządowi „Echa“ bydgoskiego, że umiał nakłonić ukochanego przez całą Polskę Jubilata (Wallek-Walewski obchodzi w tym roku 25-lecie swej pracy artystycznej) do przybycia na akademję, urządzoną ku jego czci. P. prezes Klimesz w pięknem przemówieniu wyłuszczył wszystkie uczucia sympatji i przywiązania, jakie łączą z Jubilatem tysięczne rzesze śpiewaków polskich, wręczając mu wieniec laurowy z wstęgą. Kompozytor przyjął hołd i zadyrygował „Burzę“, śpiewając, jak to zwykł czynić, silnym tenorem, kreśląc wyraźnym gestem frazę po frazie, przedstawiając utwór plastycznie.

I warto było słuchać naszego „Echa“ pod taką dyrekcją. Pieśni odśpiewane przez p. Jaworzyńską są arcydziełami. Dzięki fizycznym warunkom wywiązała się artystka doskonale z trudnego zadania. Najlepiej oddała pieśni p. t. „Latem“, „Do Jadwigi“, „Śnią mi się oczy twe“ i arję z opery „Dola“. Przy końcu, śpiewając arję z opery „Pomsta Jontkowa“, stanęła jednak u kresu swych sił artystycznych i fizycznych. Mezzosopran p. Jaworzyńskiej jest nieco matowy. Artystka zbierała owacyjne oklaski i śliczne kwiaty.

Pan Jaworski rzetelnie się napracował. Trzeba przyznać, że wybrnął, wszystko mu wyszło na korzyść. Koncert ten jest dla niego poważnym plusem. Na wstęgę ze skromnym laurem zasłużył. Winszujemy zatem zarządowi, pracowitemu dyrygentowi i całemu chórowi.

Małecki.

Święto 10-lecia 61 p. p. Wlkp.

Dowódca i Korpus Oficerski 61. p. p. Wlkp. (7. pułku strzelców Wielkopolskich) w Bydgoszczy niniejszem zawiadamia, że dnia 28 i 29 maja br. przypada święto Dziesięciolecia pułku, na które uprzejmie zaprasza wszystkich byłych pp. Oficerów i Szeregowych pułku.

Program uroczystości:

Dnia 28-go maja:

Godz. 10,00: Nabożeństwo żałobne za poległych w kościele garnizonowym.

Godz. 16,00: Akademja w Teatrze Miejskim.

Godz. 21,00: Uroczysty capstrzyk na Starym Rynku im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dnia 29-go maja:

Godz. 5,00: Uroczysta pobudka.

Godz. 9,00: Przegląd pułku — Msza polowa na dziedzińcu koszarowym i poświęcenie pomnika.

Godz. 11,00: Defilada na ul. Gdańskiej przy zbiegu Alei Mickiewicza.

Godz. 13-00: Obiad żołnierski w koszarach 61. p. p.

Godz. 15,30: Zawody sportowe na boisku Szkoły Podchorążych.

Godz. 21,00: Wieczornica żołnierska w salach „Strzelnicy“ przy ul. Toruńskiej.

Z życia b. uczestników powstań narodowych.

Grupa powstańców wielkopolskich z r. 1918-19 Bydgoszcz.

(ra) Sprężysty zarząd Powstańców z roku 1918/19 zwołał zebranie w ub. wtorek, dnia 7 bm. w hotelu Lengninga, by przedłożyć członkom dalszy przebieg swej działalności. Po zagajeniu przez prezesa p. Kluczyńskiego, odczytał sekretarz p. Dysnarski protokół. Następnie przewodniczący przedstawił dalszych członków zatwierdzonych. Zaznaczyć trzeba, że przyjęcie członków nie jest tak łatwe, jak w innych organizacjach, ponieważ każdy kandydat przechodzi przez komisję historyczną, która bada wypełniony kwestjonarjusz, a po zbadaniu zatwierdza go z przekazaniem odnośnemu kołu.

Ustalono termin poświęcenia sztandaru na 29 czerwca br. W tym dniu odbędą się dekoracje zatwierdzonych członków krzyżami pamiątkowymi, w miarę ich zasług, uznanych przez komisję historyczną. Aby się do tej sprawy należycie przygotować, wyłoniła się obszerna dyskusja, w której przemawiali: rotmistrz Wolniewicz, pani dyrektorowa Stawińska, pp. Hausler, Chlebek, Szymkowiak, Bogdański, Skrzypczak, Szulc i inni. Do pomocy zarządowi wybrano komisję. Na tą uroczystość przybędzie główny zarząd Federacji z Warszawy z generałem Bałachowiczem na czele, oraz władze wojskowe i cywilne miejscowe i pozamiejscowe. W tym dniu odbędzie się również pierwsza zabawa koła. Wybrano specjalną komisję zabawową.

Następnie zarząd doniósł członkom, że zaprowadza kartoteki ewidencyjne. Uchwalono wycieczkę parostatkiem; zarząd ustali datę i okolicę. Po załatwieniu kilku wewnętrznych spraw, prezes zamknął zebranie.

— **Katolickiemu społeczeństwu** przypominamy **uroczystość Marjańską,** którą urządza tutejsza Sodalicja Marj. Nauczycieli 12 bm. o g. 18-ej, w sali Domu Katolickiego przy Farze, ku czci swej Orędowniczki i Królowej Korony Polskiej. Na program składają się: referat ks. dr. Kolipińskiego na temat „Marja-Królowa w poezji polskiej“, występy znanego chlubnie na gruncie bydgoskim chóru męskiego „**Echa**“ i deklamacje. Wstęp 1 zł, stojące 50 gr.

— **Jarmark na konie i rogaciznę** odbędzie się we wtorek dnia 14 maja 1929 r. od godz. 7-mej począwszy na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy.

Podatki, płatne w maju.

Urząd Skarbowy na Bydgoszcz-powiat przypomina, że w miesiącu maja 1929 r. przypadają terminy płatności następujących podatków:

1) Do 15 maja br. należy uiścić podatek obrotowy wymierzony za rok 1928.

2) Do 15 maja br. podatek obrotowy od obrotów osiągniętych w miesiącu kwietniu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przedsiębiorstwa przemysłowe I do V kat. włącznie a prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

3) Do 1 maja br. włącznie jedną połowę podatku dochodowego od zeznanego dochodu za rok 1929, płatnicy; którzy zeznań nie złożyli połowę wymierzonego podatku dochodowego za rok 1928.

4) Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w terminie 7-dniowym od dnia otrzymania wynagrodzenia.

Równocześnie podaje się do publicznej wiadomości, że w Urzędzie Skarbowym na Bydgoszcz-powiat Jagiellońska 21 pokój 26 jak i w lokalach gmin miejskich i wiejskich są wyłożone do publicznego wglądu listy imienne przemysłowego podatku od obrotu za rok 1928.

Kochany Dzienniku!

Spostrzegam wystawione przed kinem fotografje filmowe. Podchodzę, aby je oglądnąć. Przypatrują im się już jacyś dwaj „lepsi panowie“. Uwagę ich zajmuje przedewszystkiem fotografja, przedstawiająca diwę filmową najzupełniej w stroju Ewy.

— Ty — odzywa się jeden ze stojących przede mną — wartoby ją zobaczyć we filmie.

— Nie chodź, bujanie! — odpowiada z pewną goryczą ten drugi. — Ja już byłem na tym obrazie. Na fotografji jest goła, a na ekranie to zawsze ma coś na sobie... małpa jedna!

Poszukiwani przez władze.

Władze prokuratorskie poszukują za kradzieże i inne przestępstwa niejakiego Wasyla Humaniaka, który zbiegł przed odpowiedzialnością i ukrywa się. Ktoby wiedział o jego miejscu pobytu, zecbce o tem donieść władzom policyjnym lub sądowym.

Również za kradzieże poszukiwanym jest przez władze sądowe, ukrywający się przed odpowiedzialnością 20-letni Józef Jaworski.

Sąd grodzki poszukuje za różne przestępstwa 20-letniego Maksymiljana Gertza, pomocnika tapicerskiego, ostatnio zamieszkałego w Bydgoszczy przy ulicy Sienkiewicza 45, a obecnie ukrywającego się przed odpowiedzialnością u kogoś. Ostrzega się przeto, iż w razie ujawnienia przetrzymywania u siebie przestępcy bez zameldowania policyjnego, winni ulegną surowej karze.

Z sali sądowej.

W sprawie karnej Edwarda Gapińskiego z Osielska, powiat Bydgoszcz, jako oskarżyciela prywatnego przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi Henrykowi Ryszewskiemu z Bydgoszczy, ul. Szczecińska 1, jako oskarżonemu o zniewagę prasową, Sąd Grodzki w Bydgoszczy orzekł w dniu 15-go stycznia 1929 r. odbytem przy udziale S. S. Grodzkiego Arndt'a i sekretarza Kristmann'a:

Oskarżonego Henryka Ryszewskiego uznaje się winnym występku zniewagi popełnionego w treści druku z § 185 i art. 20. ustawy prasowej z 10 maja 1927 r. i za to zasądza się go na grzywnę w wysokości 150 zł, którą w razie nieściągalności zamienia się na karę więzienia przez 10 dni. Koszty postępowania ponosi oskarżony.

Oskarżyciela upoważnia się do ogłoszenia tenoru wyroku po jednym razie w Dzienniku Bydgoskim i w Gazecie Bydgoskiej na koszt oskarżonego i to w ciągu trzech tygodni po uprawomocnieniu się wyroku.

— **Nowi majstrowie piekarscy.** W ubiegłym kwartale egzamin mistrzowski w zawodzie piekarskim zdali pp. Jan Krause, Stanisław Małecki, Feliks Jakubowski, Jan Kreja, Stanisław Juniak i Piotr Jachczyk z Bydgoszczy, Juljan Zburalski z Łobżenicy, Ant. Żurek z Koronowa i Karol Schack z Janówca.

— **Chrześcijański skład skór i pracownia cholewek.** Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dzisiejszym numerze nowego przedsiębiorstwa T. Bobowskiego, Wełniany Rynek 2. Nowo otworzony skład skór i wszelkich przyborów szewskich i kamaszniczych jest placówką chrześcijańską i prowadzony będzie osobiście przez p. T. Bobowskiego, długoletniego pracownika w tym fachu. Skład zaopatrzony jest w wielki wybór towaru. Zadaniem firmy będzie dostarczanie Szan. odbiorcom jak najlepszego towaru, po najniższych cenach. Przy składzie mieści się pracownia cholewek pod nadzorem p. T. Bobowskiego, mistrza cechów warszawskich.

— **Sprzeniewierzył obrazy.** Pan Kwapiszewski Bolesław, zamieszkały przy ulicy Sienkiewicza 34 powierzył niejakiemu D., pewną ilość obrazów do komisowej sprzedaży. D. sprzedawszy obrazy, gotówkę sobie przywłaszczył i roztrwonił.

— **Przywłaszczenie.** Pani Marja Lis, zamieszkała w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 52, powierzyła dnia 7 bm. pewną gotówkę niejakiemu P., celem oddania jej innej osobie. P. jednak gotówki nie oddał, lecz przywłaszczywszy ją sobie, roztrwonił na swoje osobiste cele.

Dwa koncerty bałałajkowe.

W środę urządził Bydgoski Klub Bałałajkowy koncert w sali Wicherta. Zespół, złożony z 30 członków (amatorek i amatorów) popisywał się pod kierownictwem p. Jegorowa, posiadającego obywatelstwo polskie, muzyką salonową rosyjskich i ukraińskich kompozytorów. Były także i wiązanki pieśni wschodnich. Zespołowi brak jeszcze pewności i enufonji, jednak znać było dobre chęci i zamiłowanie do tej zabawkowej muzyki, którą naprawdę zachwycać może się tylko osoba, znająca stosunki i zwyczaje Dalekiego Wschodu. My Polacy mamy wyższe aspiracje, pragniemy sztuki prawdziwej, z którą druciana, drgawkowa muzyczka absolutnie nic nie ma wspólnego.

Dwie uczenice p. prof. Marso, pani Rehbein i p. Gałdzicka zaśpiewały kilka pieśni przy akompanjamencie fortepianu (p. Tobiasz). Śpiewały pięknie i prezentowały się nadzwyczaj dobrze. Zbierały też sowite oklaski. Krytycznie chciałbym tylko zaznaczyć, że ich głosy nie są dostatecznie swobodne, że potrzeba im jeszcze poważnie popracować nad sobą, aby nabrać lekkości i barwy.

Rosyjski zespół bałałajkowy, który już w ubiegłym sezonie u nas grał, wystąpił w czwartek 9 bm. w Teatrze Miejskim przed prawie pustą widownią. Dowód, że nasza publiczność już tylko słabo reaguje na atrakcje tego gatunku.

Rosjanie grają wszędzie to samo. Literatura muzyczki drucianej jest uboga, bo i inne zespoły (kawiarniane i kabaretowe) to samo grają i prawie w ten sam sposób. Można pp. bałałajkarzy uznać jako dobrych „rękodzielników“ (przeczulonych nieco), ale artystami nie są. Grają „dla chleba“, nie dla sztuki. Można ostatecznie przyjąć muzyczkę tę i nią się zachwycać jako wkładką, epizodem, jak w operze Rigoletto (jak sałatką podczas obiadu), ale przez dwie godziny słuchać działania stale przerywanych, trzęsących się fal głosowych — to nuży i denerwuje. Kto nie uzna mego zapatrywania, niech słucha. Ja dziękuję za takie kawały. Teatr Miejski nie jest dla propagandy Wschodu i do zabawki. Trzeba z tem wreszcie skończyć.

M.

Do wszystkich gniazd sokolich okręgu V.

Zjazd prezesów, naczelników, kierowników i sekretarzy gniazd okręgu V. odbędzie się w **niedzielę dnia 12 bm. o godz. 10** w hotelu Lengniga przy ul. Długiej nr. 56.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego zjazdu prezesów i naczelników.
3. Referat o zlocie Wszechsłowiańskim (druh sędzia Radłowski).
4. Zlot związkowy.
5. Zlot okręgowy.
6. Komunikaty przewodnictwa okręgu.
7. Sprawy bieżące.
8. Wnioski i wolne głosy.

Ze względu na ważność obrad, wzywa się wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w powyższym zjeździe.

Wszystkich członków chcących brać udział w zlocie Wszechsłowiańskim prosimy o zarejestrowanie się do przyszłej niedzieli u swych prezesów. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane ze względu na kwatery.

Przewodnictwo Okręgu V-go.

Zebranie manifestacyjne Rodziny Kolejowej.

Z powodu oburzającego memorjału delegata niemieckiego Schachta oraz barbarzyńskiego napadu Niemców w Opolu na obywateli państwa polskiego, odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 maja o godz. 7-ej wieczorem w sali konferencyjnej gmachu b. Dyrekcji kolejowej zebranie, celem zamanifestowania nierozerwalności Ziem Zachodnich z Rzplitą Polską.

Program zebrania następujący:

1. Hymn Narodowy — odegra orkiestra kolejowa;
2. Nowowiejski „Bałtyk“ — odśpiewa Chór Kolejowy;
3. Wykład p. kpt. Kulwiecia;
4. Recytacja znanego i cenionego artysty, p. Bronisława Dziedzickiego.

Wstęp bezpłatny. Sądzimy, że cały ogół kolejarzy weźmie udział w powyższem zebraniu.

Z życia Ch. D. na Okolu.

Stronnictwo Chrześc. Demokracji rozwija się na Wilczaku i Okolu stopniowo. Na ostatniem miesięcznem zebraniu, na którem przewodniczył p. Montewski, uczczono pamięć zmarłego członka śp. Friedla, asystenta kolejowego i żony członka Cyrankiewicza. Omawiano następnie nastroje wśród ludności wiejskiej, żaląc się na wzrost wpływów radykalnych w niektórych miejscowościach na Kujawach.

Na zjazd okręgowy, mający się odbyć 22 bm. wybrano 7 delegatów: pp. Franciszka Zblewskiego, Karczewskiego, Nehringa, Cyrankiewicza, Kamińskiego, Grzelczaka i Sadkę.

Z zebrania Tow. Powstańców i Wojaków-Macierz.

Dnia 6 maja br. odbyło się miesięczne zebranie, które zagaił prezes p. Miński. Po przedstawieniu rozporządzeń władz wojskowych, podał prezes do wiadomości, że p. Pasiński ukończył kurs sanitarny, zorganizowany przez M. K. W. F. i P. W., oraz, że towarzystwo przystępuje do tworzenia sekcji sanitarnej. Zgłosiło się narazie 6 członków. Następnie odczytano pismo gratulacyjne, przesłane członkini Stawińskiej z okazji dziesięcioletniej rocznicy „wykradzenia“ jej z więzienia pruskiego w Brodnicy. Następnie zdał prezes sprawozdanie z zawodów, jakie przeprowadził klub sportowy „Astorja“ (przy Tow.) w Grudziądzu. Referent oświatowy T-wa wygłosił dwa odczyty: jeden o śp. marszałku Fochu, a 2-gi o 3 Maja. — Towarzystwo urządza 9 czerwca wycieczkę do Trzemiętowa z równoczesnem przeprowadzeniem ćwiczeń polowych. Dnia 26 maja przeprowadzi T-wo marsz indywidualny na przestrzeni Bydgoszcz — Prądy — Bydgoszcz. Do marszu zgłosiło się narazie 20 członków. W czasie zebrania odśpiewano kilka pieśni ludowych. Na zakończenie odśpiewano jedną zwrotkę „Nie rzucim ziemi“.

Bodaj się i tu nie sprawdziło:



Wróblem wleciał, wołem wrócił.

— **Punktem koncentracyjnym autobusów ulica Hermana Frankiego.** Wobec ciągle wzrastającej komunikacji autobusowej, łączącej okoliczne miasteczka i wsie z naszem miastem, okazało się koniecznem stworzenie „pewnego“ dworca autobusowego. Dla dogodzenia przybywającym do miasta osobom, uznały władze miejskie po porozumieniu się z przedstawicielami kół zainteresowanych, że najbardziej odpowiedniem miejscem koncentracyjnem będzie postój przy ulicy Hermana Frankiego obok poczty. W najbliższym czasie umieszczone zostaną tablice orjentacyjne dla szoferów oraz rozkład jazdy poszczególnych linij autobusowych niedaleko placu Teatralnego na widocznem miejscu.

— **Kradzież roweru.** Dnia 4 bm. nieznany złodziej włamał się za pomocą podrobionego klucza lub wytrycha do warsztatu p. Bernarda Ziemeja przy ul. Nowodworskiej 37, gdzie skradł rower męski, marki „Herkona“, z tabl. rejestr. Toruń miasto 898, wartości 250 zł.

List do Redakcji.

Wypadki w Opolu a godność narodowa.

Wypadki oburzające, które się wydarzyły w Opolu, wstrząsnęły słusznie całem społeczeństwem polskiem. Mimo wzburzenia z powodu prowokującego zachowania się pewnej rozwydrzonej części społeczeństwa niemieckiego, społeczeństwo polskie umiało zachować zimną krew i godność narodową. Może zajścia w Opolu będą nauką dla społeczeństwa polskiego i przyczynią się do tego, by więcej jeszcze dbać o godność narodową. Na jedno choć chciałbym zwrócić uwagę: mianowicie: **na czytanie gazet niemieckich ostentacyjnie wrogo wobec Polski usposobionych.** Przygnębiające zawsze na mnie robiło wrażenie, gdy jadąc koleją często widywałem obarczone plikami gazet niemieckich nawet takie **osoby, które z urzędu dbać winny o zachowanie godności narodowej.** Ileż to razy patrzeć musiałem na widowisko, że np. oficerowie w mundurach, urzędnicy itd. na dworcach lub w wagonach otwarcie okazywali i rozkładali przed sobą gazety niemieckie np. „Berliner Tageblatt“, „Illustrierte Zeitung“, „Ostdeutsche Rundschau“ itd. **Więcej, panowie, godności narodowej!** Niechaj zawodowi politycy gazety te czytają, ale szanujący się obywatel polski nie powinien publicznie ich kupować ani brać do ręki. Czy ktokolwiek widział kiedy oficera pruskiego z polską gazetą w ręku publicznie? **Niechaj wypadki w Opolu będą nauką i przyprowadzą pewne sfery do opamiętania się i uszanowania godności narodowej!**

Obywatel.

Dziesięciolecie Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy.

Dnia 12 maja br. Szkoła Podchorążych w Bydgoszczy obchodzi wielkie święto, w maju bowiem mija 10 lat od powstania tej szkoły, powołanej do życia przez władze wojskowe, jako pierwsza instytucja wychowawcza na zachodnich ziemiach Rzplitej. Równocześnie w dniu tym Szkoła obchodzi doroczne święto szkolne, oraz gości w swych murach uczestników zjazdu byłych wychowanków tej instytucji. Święto zapowiada się bardzo okazale, a uroczystości potrwają przez dwa dni i tak:

W sobotę, dnia 11 maja odbędzie się o godz. 9-tej msza żałobna za poległych i zmarłych wychowanków i wychowawców Szkoły Podchorążych w kaplicy szkolnej. O godz. 11-tej nastąpi uroczyste otwarcie zjazdu byłych wychowanków z referatem kpt. Kulwiecia na temat „Ideologja Zrzeszenia byłych wychowanków“. O godz. 13,45 przedstawiciele władz i społeczeństwa oraz delegacje oddziałów wojskowych i stowarzyszeń powitają na dworcu J. E. Ks. Biskupa Bandurskiego, który zaszczyci swoją obecnością święto szkoły. O godz. 18-tej odbędzie się uroczysty capstrzyk na dziedzińcu szkoły. O godz. 20-tej w hotelu Pod Orłem odbędzie się bankiet na cześć J. E. Ks. Biskupa Bandurskiego, wydany przez Obywatelski Komitet Miejski. Równocześnie o godz. 20-tej odbędzie się w Teatrze Miejskim przedstawienie dla uczestników zjazdu byłych wychowanków i wychowawców Szkoły Podchorążych.

W niedzielę, t. j. dnia 12 maja br. o godz. 9,30 odbędzie się uroczysta msza św. przed budynkiem szkoły, celebrowana przez Ks. Biskupa Bandurskiego. Po mszy św. wygłosi ten złotousty mówca kazanie. O godz. 10,45 przed szkołą odbędzie się defilada podchorążych przed generalicją. Następnie odbędzie się odsłonięcie tablicy patronów roczników. Tablicę tę ufundowało Towarzystwo Przyjaciół Szkoły, na którego czele stoi dyr. inż. Rolbieski, poczem nastąpi zwiedzenie szkoły i muzeum szkolnego. O godz. 15-tej zaś zawody sportowe na boisku szkolnem. O godz. 22-giej odbędzie się w salach kasyna oficerskiego szkoły bal.

Święto zapowiada się uroczyście. Spodziewany jest liczny udział przedstawicieli władz wojskowych, jak i cywilnych. Pana Prezydenta Rzplitej i Ministra Spraw Wojskowych będzie reprezentował gen. Skierski.

Wszystko jedno.

Czy zima, czy lato —
Rząd łupi bez końca;
Niema rady na to,
Czy zima, czy lato.

Mróz — a więc płać za to,
W lecie — za blask słońca —
Czy zima, czy lato —
Rząd łupi bez końca.

Kr.

— **Najechanie rowerzysty.** Dnia 8 bm. o godzinie 21,40 na Zbożowym Rynku został najechany przez powózkę Jana Majewskiego, zamieszkałego przy ul. Toruńskiej 53, jadący na rowerze z ulicy Kujawskiej, Edward Małkowski, zamieszkały przy ul. Sieradzkiej 13. Odniósł on lekkie obrażenia cielesne. Po opatrzeniu ran przez stację pogotowia ratunkowego, udał się do domu.

— **Wybicie i okradzenie okna wystawowego.** W składzie bławatów firmy Lewandowski przy ul. Długiej 30, nieznani sprawcy wybiwszy w nocy z 9 na 10 bm. okno wystawowe, skradli z wystawy różne materjały.



Jan Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 10 maja.

Szanowna Redakcjo!

Dziś miałem z Marszałkiem dyszkurs o bardzo ważnych kwestjach państwowych.

— Dziadziu — powiadam — nazwałeś znowu Twoją Rzeczpospolitą domem publicznym, i bardzo dobrze zrobiłeś. Potrzebujesz nowej pożyczki, a któż ją da na taką jak nasza buda, gdzie słupy gabinetowe coraz to wymieniać trzeba, aby nam się ten cały kram na łeb nie zawalił. Teraz to zupełnie co innego. Niema lepszego byznesu nad taki dom, jak Ty go nazwałeś. Kto zna się na warunkach gospodarczych i rozumie interes, ten dopiero nabierze do nas zaufania. Szkoda, żeś Polski nie nazwał jeszcze i ruletkową Mördergrube. Doppelt hält besser — dubeltowo lepiej trzymie. A komuż interesenci mają wierzyć, jak nie Tobie, wielkiemu manegerowi tej Rzeczypospolitej. Trochę to amerykańska reklama, jaką sobie robisz, ale skorno dolarów potrzebujemy, to juści, że Jankesom do gustu i do przekonania przemawiać trzeba.

— Gadasz, Jacku, tak, że nie mogę wymiarkować, czy kpisz, czy też moje odezwanie się naprawdę za dobre i polityczne uważasz. Choć przyznam ci się, że to o tym domu publicznym powiedziałem bez żadnej ubocznej myśli. Ot, co było na sercu, to było i na języku.

— Wierzę, Dziadziu, żeś o tym domu sodomskim nic niemyślący powiedział. Bo gdybyś bodaj źdźiebko myślał, to takie coś nie byłoby Ci się wypsknęło. Już Ci mówiłem: weź sobie ministra do spraw prasowych, albo zginiesz jak ruda mysz. Wspomnij, jak to ładnie niedawno o Polsce powiedział Mussolini. Chciał on pewnie tymi komplementami pod naszym adresem dać Ci po nosie, ale czy to Ty taką lekcję bon-tonu zrozumiesz, albo się do niej zastosujesz?

— Ty mi Mussoliniego za przykład nie stawiaj. Czy to nie wiesz, że wszystkie teki ministerjalne zagarnął pod siebie, i tylko sekretarzami stanu zamiata. Ładny mi faszysta, co na piętnastu fotelach siedzi.

— Nie równam ja Cię z Mussolinim ani Mussoliniego z Tobą, bobym Wam obu krzywdę wyrządził. Nie zdobył ci jeszcze ten Włoch żadnego Kijowa, ani cudu nad Tybrem nie dokazał. Na Rzym on tylko pomaszerował, tak jak Ty na Warszawę. I podczas gdy on miał świńskie szczęście, bo wziął Rzym bez jednego wystrzału, to Ty trzy dni pukać musiałeś, aby stolicę sobie zdobyć. A także i ta jest między Wami różnica, że Mussolini płat ziemi z pod serca sobie wykrajał, aby suwerenne państwo papieskie stworzyć, a Ty niedługo całą Polskę na suwerenną Jerozolimę zamienisz.

Z biegu „Dziennika Bydgoskiego“.

W uzupełnieniu naszego sprawozdania z „Biegu Dziennika Bydgoskiego“ dodać jeszcze należy, że „Dziennik Bydgoski“ natychmiast po biegu wydał nadzwyczajne wydanie, które rozdane zostało między publicznością w kilku tysiącach egzemplarzy.

— **Mianowanie.** Dotychczasowy zastępca komendanta policji państwowej na powiat bydgoski w Bydgoszczy p. Kochmański, mianowany został reskryptem Pana Prezydenta Rzplitej, komendantem na powiat bydgoski.

— **Żeńska Szkoła Wydziałowa im. Marji Konopnickiej.** Kierownictwo Żeńskiej Szkoły Wydziałowej podaje do wiadomości, iż przyjmuje zgłoszenia do egzaminów wstępnych codziennie od godz. 11—12. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: świadectwo chrztu ewtl. urodzenia, świadectwo szczepienia ospy, ostatnie świadectwo szkolne. Do klasy pierwszej przyjmuje się uczenice w wieku od 10—12 lat.

— **Nabożeństwo za poległych w bitwie pod Kaniowem.** Z okazji obchodu 11 rocznicy bitwy pod Kaniowem odbędzie się jutro w niedzielę 12 maja o godz. 9 w kościele garnizonowym nabożeństwo żałobne za poległych hallerczyków. Po nabożeństwie złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca.

— **Film sportowo-naukowy** będzie wyświetlany staraniem Komitetu W. F. i P. W. naszego miasta tylko jutro w niedzielę **o godz. 13** równocześnie w kinach Kristal, Nowości i Marysieńka. Film ten obrazuje całokształt wychowania fizycznego, a między innemi żeglarstwo, wioślarstwo, narciarstwo, lekkoatletykę, i t. p.; bardzo szczegółowo są ujęte regaty wszechpolskie w Brdyujściu, szałas B. T. W., udział naszych lekkoatletów w różnych zawodach jak: Braci Majtkowskich, Bieniakowskiego, Woźniaka i innych. Wstęp do wszystkich 3-ch kin za opłatą tylko 1,— zł, dla młodzieży szkolnej i wojska 50 gr.

— **Ferje przedświąteczne w szkołach zawodowych dokształcających.** Dyrekcja Szkoły Przemysłowo-Dokształcającej zawiadamia panów pracodawców (przemysłowców), że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego okólnikiem z dnia 13 października u. r. zarządza, aby w szkołach dokształcających zawodowych, w których nauka odbywa się między godz. 8 a 18 wolne były od nauki 7 dni poprzedzających święta Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świąt. — Zarządzenie powyższe ma na celu ułatwienie w okresie przedświątecznym intenzywniejszej pracy w przedsiębiorstwach rzemieślniczych i handlowych, które zatrudniają uczniów. Ferje Zielonych Świąt trwać będą do dnia 22 maja włącznie. Podjęcie nauki w czwartek dnia 23 maja br.

— **Związek Podoficerów Rezerwy.** Komitet przypomina o koncercie, który odbędzie się w niedzielę 12 bm. od godz. 3 popł. w ogrodzie p. Kocerki. Orkiestra doborowa. Wieczorem zabawa na sali.

Baczność rzemieślnicy samodzielni miasta Bydgoszczy!

W niedzielę 12 bm. odbywają się wybory do Izby Rzemieślniczej w auli Szkoły Wydziałowej dla dziewcząt ul. Konarskiego. Czas głosowania od 9 do 21 godziny. Ponieważ zgłoszona jest tylko jedna lista, wszyscy oddajemy karteczki z numerem 1. Karteczki są do odebrania przed lokalem wyborczym.

Komitet Wyborczy.

Komunikat „Rozwoju“.

Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, iż biuro, względnie **sekretarjat „Rozwoju“** mieści się z dniem 10 maja w lokalu redakcji „Szabeskurjera“ przy **ul. Poznańskiej 14.**

Ze wszelkiemi sprawami do „Rozwoju“ należy się zwracać pod powyższym adresem.

Zarząd.

ZABAWY I KONCERTY.

Dziś:

Tow. Powstańców i Wojaków Wilczak — Okole. Wielka zabawa wiosenna w sali Kleinerta. Początek o godz. 7.

Tow. Powstańców i Wojaków Szwederowo. Wielka zabawa wiosenna w Strzelnicy. Początek o godz. 7.

ZE SPORTU.

I K. S. Polonja — repr. B klasy (Sokół i Astorja).

W niedzielę, dnia 12 bm. odbędą się zawody w piłkę nożną na Stadjonie Miejskim pomiędzy powyższemi klubami na rzecz Polskiego Związku. Początek zawodów o godz. 16.30. Jako przedmecz rozegrają kluby I K. S. Sparta — I K. S. Iron o godz. 14.30.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Wczorajsza premjera dała nam obraz przeżyć ludzi wciągniętych w orbitę intryg moskiewskich p. t. **„Tajemnica cytadeli w Dęblinie“**, z życia garnizonu w forcie, znajdującym się w Polsce. Gra artystów, strona artystyczna i techniczna wspaniałe. Obraz ma zapewnione powodzenie. Nadprogram.

NOWOŚCI wyświetla jeden z najładniejszych filmów wytwórni polskich p. t. **„Policmajster Tagiejew“**. Obraz ten w **12** aktach, odzwierciedla nadzwyczaj realnie walkę, jaką społeczeństwo polskie musiało prowadzić z zaborcami oraz stosunki, jakie panowały w b. zaborze rosyjskim. Wspaniała gra artystów jak również treść dramatu, robią ten obraz nadzwyczaj interesującym.

MARYSIEŃKA. Wspaniały, artystyczny film, przedstawiający historję wytwornej, uczuciowej damy, szpiegostwo za zawód mającej, wyświetla „Marysieńka“ p. t. **„Żar miłości“** z Gretą Garbo

ODRODZENIE wyświetla jeszcze tylko dziś i jutro w niedzielę poraz ostatni wspaniały dramat w 10 aktach p. t. **„Miłość ubogiego młodzieńca“**. W roli głównej Włodzimierz Gajdarow. Nadprogram aktualności. Początek seansu dziś o godz. 8, jutro o 3,30, 510, 6,45 i 8,15.

CORSO. Dziś premjera porywającego dramatu z kresów amerykańskich p. t. **„Djabelska przełęcz“** z udziałem Ken Maynarda. W nadprogramie „Niefortunny zwycięzca“ i „Pies czy zwrotniczy“, szampańskie komedje.

KINO WOJSKOWE. Dziś i jutro **„Król dżungli“**, wielki dramat z życia dżungli afrykańskich. 2 serje razem. Początek w sobotę g. 7, w niedzielę g. 5 i 7,30.

— **Ogród Resursa Kupiecka ul. Jagiellońska 25.** Dziś sobota zmiana programu, jutro w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4 i 8,30. Koncert radiofoniczny od godz. 12 w południe. Dancing w ogrodzie. W razie niepogody na sali. (11998

Mimo masakry w Berlinie



schoene Seelen finden sich wieder.



U golibrody.

— Czemu ja nie jestem jeszcze na wystawy? Mam czas. Pan redaktor miszli, że wystawy to Dżennik, że tyż jest na minuty gotowy. Wystawa może sobie spóźnić nawet o miesząc. Ja tam otwieram mój interes dopiero w pełnego sezonu. Musze czekać na zagraniczny goście. Co pan miszli, przychodzi warszawski kljent, ja mu gole, a on potem wstaje i mówi: moje uszanowanie, panie Katzendrek! jestem Składkowski! panu za ogolenie należy sze jeden złoty. a mnie za brudny miski i ręczniki, i za przekroczenie taryfy należy sze od pana kary sto złotych! Ładny interes, co?

To ja musze być bardzo ostróżny i musze moi klienteli sortować na dwa taryfy, na krajowy i na zagraniczny. Moi golarni musi być wspaniały propagandy dla polski myszli państwowy. Ja wniósł nawet petycji, aby mi wolno było na szyldu namalować polskiego orzełku... Pan miszli, że nie pozwolą? Także nie bedzi żadny katastrofy. Choć pod patrjotycznym flagą taki interes lepi idzie.

A co pan powi do Meksyku? Pan prezydent zakitował sejmu a budynek sejmowy wynajął na kino. Paradny idei! Czemu nasz Pan Dżadek nie idzie w meksykańskie szliady? Zamiast płacić dyety, brałoby sze wstępu do kino. Niech pan redaktor policzy: 444 foteli szedzących i kilkaset miejsc na galerji. Możnaby rozlepnić plakaty: W Sejmu najlepsze i największe kino...

Ostatnie wiadomości.

Rozgrywki tenisowe o puhar Davisa.

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) W obecności premjera Świtalskiego, ministra Zaleskiego i posła Wielkiej Brytanji p. Erskine rozpoczęły się rozgrywki tenisowe pomiędzy reprezentacją Polski i Anglji o puhar Davisa. W pierwszem spotkaniu Tarnowskiego z Austinem zwyciężył ten ostatni w stosunku 6:1, 6:1, 6:1; w drugiem spotkaniu Stolarow — Hughes zwyciężył Hughes 7:5, 6:1, 6:2. Dziś odbędą się rozgrywki w grze podwójnej i mecz pokazowy Anglja — Polska.

Ulgi przy egzaminach rzemieślniczych.

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) W najbliższym czasie ukaże się okólnik ministerstwa przemysłu i handlu, zaprowadzający ulgi przy egzaminach rzemieślniczych. Ustawa przemysłowa wymaga od czeladników egzaminowanych świadectw zawodowych. Okólnik przewiduje, iż na razie wystarczy przedstawienie świadectwa szkoły powszechnej.

Pierwszy transport Polaków amerykańskich przybył już do Gdyni.

Gdynia, 11. 5. Do Gdyni przybył transatlantycki statek „Estonia“, należący do Baltic America Line, przywożąc wycieczkę Polaków amerykańskich w liczbie 62 osób. Gości witał na molo komitet przyjęcia, wraz z przedstawicielami władz i organizacyj społecznych. Dnia 23 maja na statku „Pologne“, należącym do Compagnie Generale Transatlantique, przybędzie druga wycieczka licząca 500 osób. Społeczeństwo gdyńskie przygotowuje się do uroczystego przyjęcia tej wycieczki.

Dlaczego rozwiązano Roter Frontkaempferbund?

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 11. 5. Minister Severing zakomunikował oficjalnie powody rozwiązania Roter Frontkaempferbund. Powodów tych jest bardzo dużo. Mianowicie związek komunistyczny był organizacją antypaństwową skierowaną przeciw ustrojowi Niemiec, organizacją wojskową, zabronioną przez traktat wersalski, i bojówką partyjną, sprzeciwiającą się ustawie o stowarzyszeniach.

B.

Piorun uderza w chłopców i zabija jednego na miejscu.

Brzeźno, pow. chojnicki dnia 11. 5. Podczas czwartkowej burzy z grzmotem szukało dwoje chłopców, 18-letni Ginter i 14-letni Trzebiatoswki schronienia pod drzewem przydrożnym. Po chwili uderzył piorun w to drzewo; obaj chłopcy padli nieprzytomni na ziemię. Gintera nie udało się już uratować, został on zabity na miejscu, drugiego po długich zabiegach przywrócono do życia.

TRYSZCZYN. Odbyły się tu **wybory na sołtysa i ławników.** Wybrani zostali pp.: Jan Graetzer sołtysem, Franciszek Łukiewski I. ławnikiem, Bronisław Górski I. drugim ławnikiem, Jan Bloch zastępcą ławników. P. Jan Graetzer pomimo wyboru podziękował za zaufanie i za urząd. Wobec tego przypuszczać można, iż w krótkim czasie odbędą się ponowne wybory na sołtysa.

HUMOR i SATYRA.

W komisarjacie.

— Pan żonaty?
— Tak.
— Od jak dawna?
— Od trzech dni. Ale to podbite oko to miałem już przed ślubem.

Pilna zabawa.

Czemuż to państwo urządzacie zabawę w piątek? Czy nie można odłożyć na sobotę? — Żadną miarą. W sobotę mamy licytację ruchomości przez komornika.

Roztargniony.

Profesor Gapiowski nie może otworzyć bramy. Podbiega znajomy, by mu pomóc.

— Ależ, panie profesorze! — mówi — Pan profesor otwiera bramę cygarem.

— Niepodobna! W takim razie wypaliłem niedawno klucz od bramy.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Straszliwe skutki spowodowane mrozami na Pomorzu pomiędzy drzewami owocowemi.

Nasze sady, ogrody, aleje owocowe itp. zaczynają przedstawiać nadzwyczaj smutny widok, a odczuwa się to tembardziej, ponieważ okalająca sady dzika roślinność i żywopłoty wyglądają tak, jakby nie zamierzały przybrać się w zielone szaty. I rzeczywiście w wielu miejscach żywopłoty głogowe wymarzły doszczętnie, a mnóstwo drzew iglastych i bukszpany, które dość często spotykamy w ogródkach pomorskich, potęgują jeszcze swym rdzawo-szarym kolorytem ogólny obraz zniszczenia.

Piszącemu to, podróżującemu bardzo wiele i często po Pomorzu, zdawało się początkowo, że klęska, która nawiedziła naszą dzielnicę, powinna była być nader dotkliwą, to jednak, co nas na Pomorzu spotkało, przekracza granice najsmutniejszych oczekiwań. Otóż kilka konkretnych przykładów doszczętnego zniszczenia, w kilku najwięcej kulturalnych miejscowościach, znanych ze swych obszernych i dobrze utrzymanych kultur drzew owocowych:

1) **Szosa Sępolno - Więcbork** obsadzona na przestrzeni 18 km. czereśniami i wiśniami. Wymarzły one doszczętnie, a były to drzewa 10—12 letnie, obiecujące już w roku obecnym poważny urodzaj. Pierwsze t. j. czereśnie, wymarzły dlatego, że są od wisien mniej wytrzymałe, a drugie — dlatego, że uszlachetniono je na wysokości korony na dziczkach czereśniowych. U tych wisien korona pozostała zdrową, podkładka zaś wymarzła do korzeni.

Przykład powyższy powinien być dla nas dobrą nauką na przyszłość, a przyszły zjazd naszych owocoznawców — zainteresować się bliżej tą sprawą. Piszącemu to zdarza się już po raz drugi obserwować takie zjawisko. Pierwszy raz zimą 1879—80 r., kiedy w Poznańskiem w okolicach Krobi, Gostynia, Śremu i Borku wymarzło dużo czereśni przy drogach, a w szkółkach — prawie wszystkie czereśnie i wiśnie, szczepione na antypce i na czereśni słodkiej. W ostatnim wypadku korony wisien nie ucierpiały, lecz wymarzły podkładki.

W powiecie sępolińskim, graniczącym z Wielkopolską, wymarzły prawie wszystkie grusze, nawet bardzo stare, a także i stare czereśnie; jabłonie ucierpiały mniej, brzoskwinie zaś i morele wymarzły doszczętnie i to nawet pod przykryciem. Powiat sępoliński posiada glebę żytnio-pszeniczną; leży około 90 m. nad powierzchnią morza; lasów tamujących wpływ wiatrów posiada mało; rocznych opadów w średniem 500 mm; powierzchność falista.

2) **Powiat chojnicki** należy pod względem klimatu i gleby do najgorzej wyposażonych na Pomorzu. Leży on około 200 m. n. p. m.; lasów posiada dużo, lecz zawdzięczając mnóstwu błot i jezior otaczających je, mało tamujących wpływ bardzo silnych, a chłodnych wiatrów; gleba przeważnie lekka, w północnej części żwirowata, przesłojona ortsztajnem (żelazem), zatem nieurodzajna; opadów rocznych około 580 mm; powierzchnia pagórkowato-falista, dościgająca w pow. kartuskim około 330 m. n. p. m. W lasach, które stanowią północno-zachodni skrawek Borów Tucholskich, trzymają się dotychczas głuszce, cietrzewie i jelenie; ostatnie widocznie jedynie dlatego, ponieważ wśród błot i żwirowatych piasków, znajdują w tej mało zaludnionej miejscowości należyty spokój, a nie obfitą paszę.

Otóż w południowej części tego niegościnnego powiatu znajdujemy, w pięknej pagórzystej okolicy, dobrze osłonięty od północy i zachodu starymi lasami i pagórkami **Zakład Poprawczy Pomorskiego Starostwa Krajowego.** Sady i ogrody zakładu założono na południowych i zachodnich skłonach pagórków, o glebie lekkiej, lecz żyznej. Drzewa rozmieszczono bardzo umiejętnie na terasach, zastosowując lepiej osłonięty teren pod drzewa karłowe. Całość tworzy tutaj piękny widok, gdyż drzewa, zawdzięczając lekkiej a żyznej glebie i obfitym opadom rozwijały się dobrze i rodziły bardzo obficie. Całe sadownictwo i ogrodnictwo wygląda, zawdzięczając gorliwej opiece ks. dyrektora Niklewskiego i rozumnemu fachowemu kierownictwu ogrodnika p. **Krzywosądzkiego,** bardzo dobrze, tworząc coś w rodzaju praktycznej szkoły ogrodniczej, gdyż, oprócz zakładowców, kształci się tutaj dobrowolnie kilku chłopców prywatnych. Czas i naukę pobieraną przez młodzież, uważać należy za umiejętnie wykorzystane, gdyż obok szklarń inspektów, sadów, warzywników, szparagarni i szkółek, spotykamy jeszcze wcale niezłą plantację wiklinową.

Niestety, sroga zima zniszczyła prawie doszczętnie piękne plantacje, pozbawiając zakład poważnego dochodu, a chłopców-uczniów materjału naukowego.

Wymarzły tutaj: szpalerowe morele i brzoskwinie doszczętnie; grusze także doszczętnie; stare czereśnie wymarzły zupełnie, ocalało zaledwie kilka drzewek młodszych, lecz chudych; wymarzły również doszczętnie ronklody wangenheimskie i węgierki i piękne, około 200 mtr. długie, 20—25-letnie szpalery (palmety) jabłoni Królowej renet, oraz stare 30—40-letnie egzemplarze Renet: Landsberskiej, Coka i Baumanna. Dziwnym zbiegiem okoliczności przemarzły, lecz nie wymarzły 15-letnie, jabłonie Pisguda wówczas, gdy rosnący tuż obok żywopłot głogowy wymarzł zupełnie.

Ogólny obraz zniszczenia dopełnia jeszcze piękna niegdyś daglerja, która swemi bezbarwnemi igłami, w towarzystwie jeszcze kilku innych wymarzłych drzew iglastych, niedługo już świadczyć będzie o przeszłości wspaniałej ongiś roślinności zakładu.

(Dokończenie nastąpi).

Mleko podstawą bogactwa rolników.

Mleko i jego przetwory grają w gospodarstwie rolniczem pierwszorzędną rolę. „Berliner Tageblatt“ w artykule p. t. „Racjonalizacja gospodarstwa mlecznego“ oblicza, że jeden fenig zysku na litrze mleka ma dla całego rolnictwa niemieckiego wartość 180 miljonów marek. Tymczasem 10%-owe podwyższenie cen na bydło równałoby się zwiększeniu przychodu o 170 milj. mk., a 5%-owe podwyższenie cen na świnie tylko 125 milj. mk.

Według spisu per 30. XI. 1927 r. Polska posiadała krów trzyletnich i starszych 5.777.820. Ponieważ wydajność mleka stoi w gospodarstwach chłopskich na bardzo niskim poziomie, nie przewyższając czwartej względnie nawet piątej części tego, co uzyskuje się w gospodarstwach skandynawskich, pole do pracy jest ogromne. Przeciętne zwiększenie dziennego udoju o jeden litr daje roczny wzrost ogólny równy okrągło 2 miljardy litrów mleka o wartości, licząc po 40 gr litr, — 800 miljonów złotych. Gdyby przeciętna wydajność udoju dziennego od jednej krowy wynosiła dziesięć litrów, wówczas produkcja w Polsce dosięgłaby ilości 20 miljardów litrów rocznie wartości 8 miljardów złotych, a każdy grosz zarobiony na jednym litrze mleka dawałby całemu rolnictwu roczny przychód w wysokości 200 milj. zł.

Powyższe obliczenie jest wywodem czysto teoretycznym. Główny Urząd Statystyczny w ostatnim roczniku za rok 1928 produkcji mleka w Polsce nie podaje. Jeżeli przyjęlibyśmy dzienną wydajność jednej krowy tylko na 5 litrów, to cyfry powyższe zmniejszone do połowy wykazałyby również potężne znaczenie mleczarstwa. 10 miljardów litrów rocznie wartości 4 miljardów złotych i 100 milj. zł zwiększenia dochodu na każdym groszu na litrze.

Tak zwiększenie produkcji mleka jak uzyskiwanie korzystnych cen, słowem racjonalizacji produkcji, sprzedaży i konsumcji przy naszym ustroju rolnym może być osiągnięta **tylko na drodze rozwoju spółdzielczości mleczarskiej.** Wyniki, jakie otrzymaliśmy w tym kierunku, nie są jeszcze zadowalające, jednak przyznać trzeba, że zrobione zostało wiele. Według danych statystycznych mleczarń spółdzielczych, zrzeszonych w związkach rewizyjnych, stan naszego mleczarstwa na dzień 1. VII. 1928 r. przedstawia się następująco:

1914	209	179.305	tys. litrów
1920	242	207.619	„ „
1921	254	217.915	„ „
1922	272	233.359	„ „
1923	296	241.159	„ „
1924	369	251.671	„ „
1925	540	276.295	„ „
1926	712	301.063	„ „
1927	955	323.319	„ „
1928 (do 1. VII.)	1002	327.905	„ „

Pomimo, że członkowie mleczarń spółdzielczych posiadają lepszy materjał hodowlany, wydajność mleka na krowę nie przewyższa 1.278 litrów rocznie. Wydajność ta wzratsa z każdym rokiem. W ciągu ostatnich dwóch lat wzrosła o pięć procent. Do cyfr, jakie osiągają producenci skandynawscy, które wzięliśmy za podstawę do naszych teoretycznych wyliczeń, jest nam jeszcze bardzo daleko.

Fakt, że nasi rolnicy zaczynają rozumieć korzyści wynikające ze spółdzielczości mleczarskiej, napawa dużą otuchą na przyszłość. Można mieć nadzieję, że w niedalekiej przyszłości mleko i jego wytwory zajmą należne im miejsce w naszem gospodarstwie społecznem.

(o.)

Bekoniarze już narzekają.

Oddział bydgoski syndykatu polskich eksporterów trzody chlewnej ogłasza:

Z powodu zwyżkujących cen w Anglji za bekony, **podskoczyły tutaj bardzo znacznie ceny** i to o tyle, że z początkiem kwietnia płacono 190—195 zł, w połowie miesiąca 200 do 220, a obecnie około 230—240 za 100 kg. tak, że pomimo dobrych obecnie cen w Wiedniu i w Pradze eksport w tym kierunku nie wytrzymuje kalkulacji. Wiadomem jest, iż fabryki bekonów w naszym obwodzie w ostatnich dwóch tygodniach kwietnia przerobiły ca **3000 sztuk na bekony.**

Z powodu zmarznięcia większych ilości ziemniaków daje się już teraz odczuć **brak towaru,** a spodziewać się należy, że spotęguje się on jeszcze, o ile ceny na bekony w Anglji się utrzymają. Okazać się więc może w przyszłości wielki brak odpowiedniego towaru na eksport do Austrji i Czechosłowacji.

Nasze szkło, porcelana i fajans. Nie sprowadzać z zagranicy!

Dane statystyczne wykazują, że mamy w Polsce **hut szklanych 75,** z czego czynnych 65, zatrudniających **robotników 14.500.** Zdolność wytwórcza fabryk wynosi 90 tys. tonn, zaś wytwarzają 80 tys. tonn, a mimo to przywóz wynosi 4.500.000 zł.

Wytwórni **porcelany** mamy 5 fabryk, produkujących bardzo dużo, mimo to sprowadzamy z zagranicy jeszcze za 3.693.000 zł.

W produkcji porcelany stoimy wysoko, **wywożąc** nawet część wyrobów zagranicę, a szczególniej **do Anglji,** więc w tym dziale import jest bezwzględnie niepotrzebny.

Podobnie się przedstawia stan wytwórczości w dziedzinie **fajansu,** gdzie mamy 9 fabryk, a mimo to import wynosi 18231 ctn. wartości 2.200.000 **zł.**

Ułatwienie w eksporcie żyta.

W min. spraw wewnętrznych odbyło się posiedzenie komisji międzyministerjalnej do spraw państwowej rezerwy zbożowej. Zdecydowano, że **pozwolenia na bezcłowy wywóz żyta będą wydawane z terminem ważności do 1 sierpnia r. b. bez specjalnych ograniczeń co do kontroli zakupów etc.** Decyzja ta zbiega się z rozporządzeniem o zwolnieniu tranzakcji eksportowych od podatku obrotowego, co przyczyni się niewątpliwie do wzmożenia eksportu żyta.

Zapasy na rynku wewnętrznym, jak również państwowa rezerwa zbożowa są dostateczną rękojmią, że **do nowych zbiorów nie będziemy zupełnie odczuwali jakiegokolwiek braku żyta.**

Termin płatności podatku przemysłowego od obrotu — za rok 1928.

Przewodniczący Komisji Szacunkowej dla państwowego podatku przemysłowego, przy I. Urzędzie Skarbowym podatków i opłat skarbowych Bydgoszcz-miasto, zawiadamia płatników swego okręgu wymiarowego (lewy brzeg Brdy), że dnia 30 kwietnia 1929 rozesłano nakazy płatnicze na państwowy podatek przemysłowy (obrotowy) za rok 1928. Przypadający do uiszczenia podatek, winien być zapłacony w Kasie Skarbowej **do dnia 30 maja** 1929. Niewpłacenie podatku w powyższym terminie spowoduje przymusowe ściągnięcie wraz z karami za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie oraz kosztami egzekucyjnemi. Od ustalonych sum obrotów i obliczonych kwot podatku mogą być wnoszone odwołania za pośrednictwem Komisji Szacunkowej w terminie najpóźniej do dnia 30-go maja 1929 - Wniesienie odwołania **nie** wstrzymuje obowiązku uiszczenia wymierzonego podatku w terminie do dnia 30-go maja 1929 r

Stan zasiewów.

W ciągu całego kwietnia utrzymywała się zmienna pogoda: okresy ciepła były krótkotrwałe, ustępując miejsca wietrznej i chłodnej pogodzie. Zapas wilgoci w roli był wszędzie dostateczny. Ilość ciepła dla wegetacji roślinnej naogół w całym kraju niedostateczna.

Stan zasiewów w stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza stan wyborny, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły), pod koniec kwietnia przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski następująco: pszenica ozima 3,1, żyto ozime 3,3, jęczmień ozimy 2,9, rzepak ozimy 3,0, koniczyna nowa 3,1.

Wegetacja postępowała bardzo powoli.

Izba Rzemieśln. na Pomorzu rozpoczęła swe prace.

Dn. 25 ubm. odbyło się konstytucyjne zebranie Pomorskiej Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu. Z tą chwilą władza Izby przeszła w nowe ręce. Dotychczasowy zarząd zdał swe czynności nowoobranemu zarządowi.

W przeddzień plenarnego zebrania zebrał się ustępujący zarząd, w którego imieniu złożył podziękę personelowi Izby za mozolną pracę prezes p. Grobelny. Odpowiedział mu serdecznymi słowy syndyk p. Biszoff.

W dn. 25 zebraniu ustępującego zarządu przewodniczył p. Grobelny. Konstytucyjne zebranie nowego zarządu zagaił p. Celichowski z Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, nast. przewodnictwo objął najstarszy wiekiem p. Kopecki. Prezes nowoobranego zarządu p. Jakubowski z uznaniem podkreślił w swem przemówieniu owocną działalność dotychczasowego zarządu.

Po dłuższej dyskusji wybrano sekretarzem Izby na dalsze lata p. Bischoffa

*

Ostateczny skład Pomorskiej Izby Rzemieślniczej przedstawia się jak następuje:

1. Prezydent Piotr Jakubowski, mistrz murarski, w Grudziądzu.
2. Wiceprezydent Edw. Molin, mistrz fryzjerski, Grudziądz.
3. Członek zarządu Albin Przewoski, mistrz tapicerski, Grudziądz.
4. Członek zarządu Bern. Trojanowski, mistrz piekarski, Chojnice.
5. Członek zarządu Artur Szulc, mistrz ślusarski, Toruń.
6. Jan Pahlke, mistrz stolarski, Grudziądz.
7. Franciszek Rosiński, mistrz krawiecki, Świecie.
8. M. Grzegorzewski, mistrz kowalski, w Właściborzu, powiat Sępolno.
9. Ryszard Grabowski, mistrz rzeźnicki, Grudziądz.
10. Antoni Cybulla, mistrz szewski, Grudziądz.
11. M. Augustyński, mistrz malarski, Tuchola.
12. Franc. Kopecki, mistrz bednarski, Kościerzyna.
13. Edw. Kubala, mistrz blacharski, Gdynia.
14. Józef Budziński, mistrz zduński, Kościerzyna.
15. Wł. Meissner, mistrz garncarski, Kartuzy.
16. Paweł Cichorz, mistrz zegarmistrzowski, Pelplin.
17. Tomasz Kosaniecki, mistrz koszykarski, Gniew.
18. Teodor Górski, mistrz kołodziejski, Chełmża.
19. Stan. Chojnacki, mistrz siodlarski, Kowalewo.
20. Helena Mordawska, mistrz. kapeluszniczy, Chełmno.
21. M. Mrowiński, mistrz dekarski, Brodnica.
22. Wł. Żuchowski, mistrz ciesielski, Lidzbark.
23. Franc. Wiencek, mistrz introligatorski, Toruń.
24. Filip Balewski, mistrz szklarski, Działdowo.

— **Nieostrożne obchodzenie się z bronią.** Dnia 6 bm. o godzinie 16,20 rzeźnik Edmund B., manipulując rewolwerem na podwórzu domu przy ul. Kaszubskiej, spowodował wystrzał, który sprawił, że kula, przebiwszy parkan, utkwiła w domu po drugiej stronie ulicy. Na szczęście, mimo panującego na ulicy ruchu, nieszczęścia w ludziach nie było. Policja broń odebrała.

— **Pożar.** W nocy z 10 na 11 bm. o godz. 4,30 wybuchł pożar w realności p. Krausego przy ulicy Sierocej 23, pastwą którego to pożaru padła szopa. Przyczyną pożaru było wapno niegaszone, znajdujące się w szopie, do którego dostała się prawdopodobnie woda deszczowa. Przybyła straż pożarna ogień wkrótce ugasiła.

— **Włamanie do składu.** W nocy z 6 na 7 bm., nieznani sprawcy włamali się za pomocą wybicia szyby w drzwiach, do składu kolonjalnego Władysławy Cichockiej przy ul. Biedaszkowo 22 a, gdzie skradli większą ilość towarów, dotychczas nie stwierdzonej wartości.

— **Okradzenie okna wystawowego.** Do jednej z firm przy ul. Warszawskiej nieznani dotychczas złodzieje, wybiwszy szybę w oknie wystawowem pewnej firmy, skradli z tegoż okna pewną ilość materjałów, wartości kilkaset zł.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Tow. Obywateli Małych Bartodzieji i Zimnych Wód. Zebranie w niedzielę, 12 bm. o g. 4 po poł. u p. Komarnickiego przy ul. Toruńskiej 112.

„HALKA". W niedzielę, dnia 12. bm. śpiewa Towarzystwo w kościele na Czyżkówku z okazji poświęcenia sztandaru Tow. śpiewu „Św. Cecylji". Zbiórka przed południem o godzinie 9-tej przy dworcu kolejki powiatowej. Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków.

„Dzwon". W niedzielę, 12 bm. w sali letniej p. Kocerki o 1-ej w poł. ogólna próba okręgowa. Śpiewać będziemy wszystkie utwory na zjazd wszechsłowiański.

Sokół V, oddział żeński. Jutro o godz. 5 rano zbiórka przy ul. Nakielskiej róg Ułańskiej.

Sokół III. Ćwiczenia dla druhów i młodzieży dzisiaj o 18-ej przy ul. Kordeckiego, zaś we wtorek o 19-ej na stadjonie miejskim. W sprawie zlotu i jutrzejszego biegu propagandowego zbiórka dzisiaj o 20-ej w sali gimn.

S. M. P. Promyk. W niedzielę 12 bm. wycieczka do Łęgnowa. Zbiórka o 1,45 przy kościele Św. Trójcy.

Związek Szoferów. W sobotę, dnia 11. bm. o godz. 20 zebranie w sali Harmonji. Na porządku dziennym ważne sprawy.

Tow. Powst. i Woj. Macierz.. Drużyna sanitarna w sobotę 11 bm. o 6-ej przy ul. Zacisze 8.

Zw. Pracowników Kupieckich. W niedzielę wycieczka do Smukały. Zbiórka o 8-ej rano na małym dworcu

Oddział kolarzy Sokół V. Wycieczka jutro do Koronowa. Zbiórka o 5.45 (Stara Bydgoszcz).

S. M. P. Gwiazda. W niedzielę wycieczka do Wtelna. Zbiórka przed małym dworcem o 4-ej rano.

Tow. Kult.-ośw. kobiet im. Dąbrówki. Zebranie w niedzielę 12 bm. o 5-ej w lokalu „Złoty Róg" ul. Grunwaldzka.

Tow. Kobiet „Jedność". Zebranie w niedzielę po nieszporach w Domu Kat przy Farze

K. S. A. „Siła". Zebranie miesięczne w sobotę 11 bm. o 19-ej w lokalu p. Szarafińskiego przy ul. Hetmańskiej 20.

S. M. P. „Wolność.. Bielawy. Zebranie 12 bm. o 2-ej w zakładzie XX. Misjonarzy.

Bydg. Tow. Cyklistów. Wycieczka w dniu 12 bm do Koronowa. Zbiórka o godz. 8 (Stara Bydgoszcz). Nadzwyczajne zebranie 13 bm. o godz. 19,30.

Sokół XII, konny. W niedzielę, 12 bm. zbiórka w koszarach 16 p. uł. o 6,50 rano. Poczet sztandarowy i delegacja o godz. 8,45 rano przed kościołem garnizonowym.

Tow. Ośw. Rel. pod opieką św. Ignacego. Zebranie w niedzielę o 2-ej u Kleinerta.

Tow. śpiewu Św. Wojciech. W niedzielę majówka. Zbiórka o godz. 5.45 przy Szkole Przemysłowej.

Tow. Kupców Detal. branży spoż. Zamówienia oraz gotówkę na smalec, cukier, który jest w drodze i wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuje do poniedziałku Bank Ludowy, Stary Rynek 11, tel. 937-38 oraz prezes tel. 104.

Baczność, inwalidzi! Tut. Koło Zw. Inw. W. R. P. bierze udział z sztandarem w uroczystości Zw. Hallerczyków. Zbiórka w niedzielę o 8,45 przy kościele garnizonowym

Tow. Uczniów Kupieckich. W niedzielę, 12 bm. wycieczka do Smukały. Zbiórka o 1,30 — Plac Piastowski.

Związek Podoficerów Rez. Koło nasze bierze udział w uroczystości Hallerczyków w niedzielę 12 bm. o 9-ej rano. Zbiórka z pocztem sztandarowym o 8,30 przed kościołem garnizonowym.

Związek Szoferów. Dziś w sobotę o 20-ej zebranie w „Harmonji".

Kółko Rolnicze Jachcice. W sobotę, 11 bm. zebranie miesięczne w lokalu p. J. Trzebiatowskiego, ul. Saperów 21, o godz. 8,30 w. Sprawa sztandaru i 5-lecia.

K. S. „Brda". Schadzka dziś o 8-ej w Kasynie Kolej. w sprawie wycieczki do Opławca w niedzielę 12 bm.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie koła Małe Bartodzieje odbędzie się w niedzielę dnia 12 bm. o godzinie 2½ w lokalu Komarnickiego przy ul. Toruńskiej. Na powyższe zebranie przybędą z referatami: członek Rady Miejskiej i członek Zarządu Kasy Chorych.

Uprasza się członków jak i obywatelstwo Małych Bartodzieji o liczny udział

Zarząd..

Zebranie Ch. D. Koło Szwederowo

odbędzie się w sobotę 11, o godz. 8 wieczorem w salce p. Kołodzieja przy ul. Ugory róg Konopnej.

Referat wygłosi red. p. Formański.

Na porządku dziennym wybór delegatów na zjazd okręgowy w Bydgoszczy.

Zebranie zarządu o godz. 7½.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji Kabel Polski odbędzie się w niedzielę dnia 12 maja 1929 r. o godzinie 1 w południe w lokalu „Rzeźni Miejskiej" przy ul. Jagiellońskiej.

Zebranie rzemieślników rolnych powiatu wyrzyskiego odbędzie się w niedzielę dnia 12 maja br. o godzinie 12,30 w Wyrzysku w Domu Polskim.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Efem Świecie. Odznaka ta jest do nabycia u prywatnego przedsiębiorcy za zasługi faktyczne lub urojone.

W. Nower, Łódź. Tłómaczenia sami uskuteczniamy.

Weksel. Poprawka ta nie kwalifikuje się jako fałszowanie weksla; wykupienie go w terminie konieczne.

I. K. L. 18. Wystarczy zaadresować: „Konsulat Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Warszawa"; tytułować „panie marszałku". Warszawa - Belweder.

Okulista. Doskonałym lekarzem-okulistą jest p. dr. Szymanowski, Bydgoszcz, Gdańska 5.

M. G. Inowrocław. Zasypani jesteśmy artykułami. Żałujemy bardzo, nie możemy umieścić.

K. L. Gniewkowo. Już mamy korespondenta.

Bank Polski płacił dnia 11 maja za:

dolary amerykańskie	8,87-8,88
funty szterlingów	43,10
franki szwajcarskie	171,07
franki francuskie	34,70
guldeny gdańskie	172,29
szylingi austrjackie	124,80
liry włoskie	46,54
korona czeska	26.28

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 10 maja 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna 59,00—60,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 93.50—93,25
5% Pożyczka premjowa serja II 00,00—75,00

Bank Polski I. em.	164.00—000.00
Bank Zw. Spółek Zar. I em.	00,00— 78,50
Cegielski H. I em.	00,00— 39,00

Tendencja: Słaba.

Giełda warszawska

dnia 10 maja

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	104,00	103,75
5-proc. poż. premj. dol.	077,00	078,00	075,75
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poż. konw.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	165,00—163,50
Bank Dyskontowy	000,00—122,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
W. T. Węgla	071,00—070,50
Lilpop	00,00— 32,00
Modrzejów	23,25— 23,50
Ostrowieckie Zakłady	000,00—087,00
Pocisk	00,00— 05,25
Starachowice	00,00— 24,75

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 10. 5. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	29,50—30,50
Pszenica nowa	46,00—47,00
Jęczmień przemiałowy	32,50—33,50
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	30,50—31,50
Mąka żytnia 70 proc.	44,50—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	65,00—69,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	23,25—24.25
Otręby pszenne	26,00—27,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00

Z SALI SĄDOWEJ.

Z sali sądowej.

Usiłowanie zabójstwo i oszustwo.

Przed wzmocnionym trybunałem karnym sądu okręgowego, sekcja B., pod przewodnictwem p. sędziego Otowskiego, rozpatrywaną była sprawa 30-letniego Szczepana Olszaka, z zawodu kupca, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa i oszustwa.

Oskarżony przy pomocy fikcyjnych ogłoszeń zamieszczanych w „Dzien. Bydg.", o rzekomej sprzedaży gospodarstwa wiejskiego, poznał się za pośrednictwem niejakiego Sołtysiaka z gospodarzem Franciszkiem Głazikiem z Osowa, który właśnie reflektował na nabycie tego gospodarstwa przedstawiając się Głazikowi pod nazwiskiem Wróblewskiego. Następnie, oskarżony, zalecając Głazikowi zabrać z sobą większą sumę pieniędzy, udał się wraz z nim 29 marca 1928 r. koleją do Grocholina, celem obejrzenia i kupna rzekomego gospodarstwa.

Gdy wyszli z pociągu w Grocholinie, oskarżony wodził z sobą Głazika od jednego zabudowania do drugiego, rzekomo w poszukiwaniu właściciela wspomnianego wyżej gospodarstwa, który gdzieś wyszedł. Wreszcie oświadczył, że muszą się udać pieszo do pewnej miejscowości poza Kcynią, gdzie właśnie przebywa ów właściciel u swego zięcia, na co Gł. przystał i udali się w drogę.

Będąc już daleko poza Kcynią, oskarżony zaproponował przejście przez las, mimo, że droga wiodła obok lasu, co nasunęło Gł. podejrzenie, że w tem wszystkiem kryje się jakiś podstęp; zawrócił więc z powrotem do Kcyni, nie chcąc już dalej iść z oskarżonym. Wówczas Olszak, idąc za Głazikiem, zapytał ile mu on zapłaci za jego fatygę, na co otrzymał odpowiedź: „Bilet z powrotem do Bydgoszczy i kawałek chleba". Po tych słowach oskarżony dobywszy rewolwer dał strzał, który Głazika zranił w ucho, a następnie udając, jakoby nie on strzelał, powiedział: „uciekajmy, bo tu ktoś strzela". I znowu idąc w tyle dał drugi strzał, którym zranił Gł. lekko w głowę. Głazik, nie mając już wątpliwości, że to strzelał oskarżony, rzucił się na niego w obronie własnej z kijem w ręku i wtedy padł trzeci strzał, kula którego przedziurawiła Głazikowi kapelusz, poczem oskarżony, wystrzeliwszy już naboje, zbiegł.

Ukrywał się on dłuższy czas przed odpowiedzialnością, aż, dopiero przed czterema miesiącami został przychwycony i obecnie stawiony przed sąd.

Oskarżony, człowiek inteligentny, a przytem wysoce wyrafinowany, tłumaczył się, że skutkiem powstałej między nim a Głazikiem kłótni, strzelał dla postrachu, a będąc doskonałym strzelcem, mierzył tak w głowę, żeby nie zrobić krzywdy swemu towarzyszowi. Tłumaczeniu temu jednak zadał kłam świadek Głazik, który zeznał pod przysięgą, że panowała między nimi zgoda, aż do powtórzenia się drugiego strzału, po którym dopiero poznał, że to oskarżony strzelał.

Po przeprowadzeniu rozprawy i przesłuchaniu biegłych w osobach lekarza p. dr. Hełchoskiego i mistrza puszkarskiego p. Pilaczyńskiego, sąd skazał oskarżonego na **dwa lata i dwa miesiące ciężkiego więzienia,** z której to kary na podstawie amnestji. darowano oskarżonemu dwa miesiące kary, wymierzonej mu za oszustwo; kara za usiłowane zabójstwo nie podlega amnestji.

Zamiast syropu domieszał opium.

Przed tym samym trybunałem odpowiadał pewien podaptekarz, zatrudniony w jednej z aptek bydgoskich, oskarżony o to, że dnia 17 listopada ub. r. wydał osobiście po sprawdzeniu lekarstwo i recepty p. K. dla jego małoletniej chorej córki, które to lekarstwo nie odpowiadało recepcie lekarskiej doktora, a mianowicie zawierało zamiast syropu cukru buraczanego, nalewkę z opium, co wywołało zatrucie poszkodowanej i jej długotrwałą wskutek tego chorobę.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie uznał oskarżonego winnym niedozoru nad wyrabianemi i wydawanemi lekarstwami i za to skazał go na 400 zł grzywny, a w razie nieściągalności na 40 dni więzienia.

Kradzież w recydywie.

Przed wydziałem karnym I-ej instancji sekcja A. pod przewodnictwem p. sędziego Radłowskiego, zasiedli na ławie oskarżonych 48-letni Franciszek Buczyński, złodziej zawodowy, który odsiadywał już wiele kar, a między nimi karę 10-letniego ciężkiego więzienia i 28-letni Marceli Skowroński, również karany już za kradzież.

Oskarżeni byli oni o to, że w nocy z 8 na 9 marca br. dopuścili się ciężkiej kradzieży na szkodę rzeźnika Anastazego Winowieckiego, któremu skradli z warsztatu zapomocą wlezienia przez oko, większą ilość szynek, mięsa i kiełbas.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał oskarżonego Buczyńskiego na 3 lata więzienia i oskarżonego Skowrońskiego na 2 lata ciężkiego więzienia. Oskarżał prokurator Domke.

Gdy sędzia Radłowski odczytał oskarżonym wyrok, Buczyński, który przyznał się do winy i przez cały czas rozprawy zachowywał się spokojnie i cicho, nagle, ze słowami: „ty psiakrew!" rzucił się na Skowrońskiego, którego począł bić i szarpać tak, że z ledwością policja oderwała go i gwałtem, wśród spazmatycznych ryków i rzężeń, wyciągnęła Buczyńskiego z sali sądowej, odprowadzając do więzienia.

Napaść i rabunek.

Przed trybunałem karnym pierwszej instancji, sekcja A, pod przewodnictwem p. sędziego Radłowskiego, zasiadł na ławie oskarżonych młody, bo zaledwie 19 lat liczący, Franciszek Bukowski, karany już za kradzieże.

Bukowski, mimo swego młodego wieku, odznaczający się pewną dozą cynizmu, przedstawia, jak to 13 grudnia ub. r. spotkawszy na schodach domu przy ulicy Śniadeckich 17 o godzinie 13 p. Rosenau, chwycił ją za nogę tak, że się przewróciła, a następnie zabrawszy jej portmonetkę z zawartością 20 zł „poszedł swoją drogą".

Przesłuchana p. Rosenau, prostuje to zeznanie o tyle, że nie chwycił ją oskarżony za nogę, lecz uderzył w plecy tak silnie, że się przewróciła, a gdy po zrabowaniu portmonetki poszkodowana próbowała wzywać pomocy, oskarżony zawrócił ku niej z pogróżką, aby była cicho.

Po przeprowadzonej rozprawie prokurator p. Turasiewicz wniósł o rok więzienia dla oskarżonego, sąd jednak uwzględniając okoliczności łagodzące, jak przyznanie się do winy oraz że większa część pieniędzy została oskarżonemu przez policję odebrana, wymierzył mu karę 8 miesięcy więzienia, zaliczając do kary areszt śledczy.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież jęczmienia.** W nocy z 4 na 5 bm. włamali się niejaki Franciszek D., lat 16, i Leon S. lat 19, obaj bez stałego 260 zł. gotówki z biurka, oraz portfel z 15 zł, pozostawiony w ubraniu. Policja jest już na tropie sprawcy.

— **Kradzież metalu.** Ujęto za kradzież metalu z terenów kolejowych 26-letniego Leona K., zamieszkałego przy ul. Dworcowej i Andrzeja P., który bez zameldowania policyjnego przebywał u Leona K. Metal został sprawcom odebrany i zwrócony warsztatom kolejowym, sprawców zaś osadzono w aresztach. Nazwisk sprawców nie wymieniamy, ponieważ nie byli oni dotychczas karani i mamy nadzieję, że ta nauka otrzeźwi ich.

— **Włamanie i kradzież.** Dnia 5 bm. pomiędzy godziną 15 a 18, nieznani dotychczas sprawcy włamali się za pomocą podrobionego klucza lub wytrycha do mieszkania Reinholda Hillemana, zamieszkałego przy ul. Chwytowo 13 a, gdzie skradli po rozbiciu kasetki 200 zł gotówki, jeden 5-dolarowy banknot, dwa jednodolarowe, dwa pierścionki złote, browning i inne rzeczy, ogólnej wartości 350 zł.

— **Kradzież skór z wozu.** Dnia 4 bm. skradziono z wozu przy ul. Nagroby, kilka skór surowych i pewną ilość sierści końskiej, na szkodę Józefa Budy, zamieszkałego w Wyrzysku przy ul. Dworcowej 57.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Dnia 4 bm. o godzinie 15,30 jakiś nieznany złodziej wszedł do otwartego mieszkania p. Władysława Kumm, zamieszkałego przy ul. Stepowej 43, gdzie skradł kilkadziesiąt złotych gotówki. Przykład, aby nie zostawiać otwartych drzwi mieszkania.

— **Za opilstwo** i tłuczenie szyb aresztowano Antoniego F., zamieszkałego przy ul. Bielickiej.

— **Ujęto:** 1 złodzieja, 1 pijaka i 2 niewiasty za przekroczenia policyjno-obyczajowe.

Wypadki przy pracy.

W fabryce maszyn Löhnerta, 31-letni kowal Andrzej Cholesiński, przy wbijaniu rury do kotła, doznał poważnego potłuczenia prawej stopy.

W stolarni Bolesława Strumpfa przy placu Piastowskim, 34-letni stolarz Ignacy Sierotka, doznał poważnego zranienia i potłuczenia lewej nogi.

W fabryce obuwia W. Weynerowskiego, 32-letnia wytłaczarka Leokadja Gałzińska, doznała przytłoczenia skóry, zgniecenia palca.

†

Dnia 9 maja br. o godz. 11-tej wieczorem zasnęła w Bogu opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. nasza kochana córka, siostra i ciocia ś. p.

Jadwiga Okoniewska

w 21 roku życia, o czem donosi stroskana

Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 10 maja 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 maja br. o godz. 5-tej po południu z kaplicy nowego cmentarza. (11883

†

Dnia 8 b. m. o godzinie 21.30 zasnął w Bogu nasz najukochańszy ojciec, teść i brat ś. p.

Stanisław Kaczyński

przeżywszy lat 61, o czem donoszą w smutku

Dzieci i zięć.

Bydgoszcz, dnia 11. 5. 1929 r. (11974

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, o godzinie 5-ej po południu z domu żałoby ul. Lenartowicza 10.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej ukochanej zmarłej

ś. p. Mieczysławie Jankowskiej

oraz okazali nam szczere wyrazy współczucia składamy tą drogą wielokrotne **Bóg zapłać.**

Mąż z córeczką i rodziną.

11848)



WIOSNA!

Wszyscy Ci, którzy stracili swoich najbliższych, winni właśnie teraz skierować swe kroki na cmentarz.

Nagrobki

w artystycznem wykonaniu z wszelkich rodzaji kamieni

poleca

po cenach przystępnych

J. JOB - BYDGOSZCZ

Telefon 476 **Rejtana 7** Rok zał. 1905

Największe przedsiębiorstwo tego rodz. na miejscu

Specjalność: (7292

posadzki, stopnie i t. p. „Terrazzo“.

Hallo! Szczęśliwe losy Hallo!

do I-ej klasy 19 Loterji Państwowej

są u mnie do nabycia. Ciągnienie 23 i 24 maja b. r. Co drugi los wygrywa. Najwyższa wygrana w szczęśliwym wypadku **750.000 złotych.**

Cena ¼ losu tylko 10 zł, ½ losu 20 zł, 1/1 losu 40 zł. Zamówienia listowne załatw. odwrotnie, dołączając do losu blankiet wpłaty na PKO.

Stanisław Jankowski, Bydgoszcz

Długa 1 Kolektura Loterji Państw. Długa 1

Telefon nr. 14-34. P. K. O. nr. 209580.

Do nabycia również losy do Loterji Ligi Morskiej à 3.- zł. Wygrać można bilety na **wolną podróż z utrzymaniem** okrętem do Kopenhagi i Sztokholmu. (7608



RADJO

Na raty! Na raty!

Części składowe. — Nowości.

Fachowe ładow. akumulatorów.

Inż. M. BRUKARZEWICZ

Bydgoszcz, ul. Toruńska 181.

Wykonuje także inst. elektr. dla siły, światła, telefonów, sygnalizacji, gromochronów itp. (1789

Samochód osobowy „Citroën“

torpedo 6/25 K. M. typ. B. 14 w bardzo dobrym stanie **korzystnie do nabycia.**

Władysław Gałczyński

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2.

11942

Powróciłem

Dr. M. Obniski

Kołłątaja 5, tel. 1220.

Choroby wewnętrzne, nerwowe i dziecięce.

Godziny przyjęć: od 9—10 i od 2½—4½.

Przyjmuje chorych, prywatnych, z Funduszu Ubezp. Magistrackiego i Urzędn. Banku Polskiego. Chorych kasowych nie przyjmuję.

Polecam się na wesoła i inne uroczystości jako

kuchmistrzyni

do wykwintnego gotowania. 11440

Łukowiczowa

ul. Mazowiecka 39.

Gońcy

mogą się zgłosić w firmie

„Electrolux“, Pl. Teatralny 3

przed południ. 9—11.

11896



PIEGI

żółte plamy, opaleniznę, usuwa, bieli skórę pod gwarancją aptekarza **Jana Gadebuscha**

„Axela“-Krem

½ słoika 2,50 zł, 1/1 słoika 4,50 zł, do tego **mydło „AXELA“** 1 kawałek 1,25 zł. Do nabycia w drogerjach, składach aptecznych, perfumerjach i aptekach lub wprost w firmie

J. Gadebusch,

Poznań, 7579

ul. Nowa nr. 7.



Jak przyjemnie być dobrze ogolonym!

Czy nie odczuwał Pan nieraz, jak przykro jest nie być gładko ogolonym?

Chcąc być gładko ogolonym, należy używać **kremu do golenia „Peri“**. Będzie Pan przez to zawsze w pogodnym nastroju.

Krem do golenia „Peri“ zmiękcza aż do korzeni najtwardszy nawet zarost, oszczędza czas i nożyk i nie drażni skóry. Dzięki kremowi do golenia „Peri“ golenie staje się prawdziwą przyjemnością.

Zwracajcie uwagę na nazwę „Peri“ — odrzucajcie wszystkie inne kremy!

DR. M. ALBERSHEIM
FRANKFURT N.M. - LONDYN - GDAŃSK

PERI-KREM DO GOLENIA

Motocykle „PUCH“

model 220

Prawdziwy motocykl turowy, siła koni 4,5

poleca na dogodnych warunkach, długoterminowy kredyt.

Generalna Reprezentacja:

TOWARZYSTWO BUDOWY i SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW S. A.

(dawniej Austro-Daimler).

Centrala: Warszawa, ul. Wierzbowa 6.

Oddział w Poznaniu: ul. Dąbrowskiego 7.

Telefon 7558 — 7665. (12021

Szczęśliwy los sprzeda Ci Jaros!

Kolektura Loterji Państwowej

Bydgoszcz, Gdańska 38, tel. 1795

P. K. O. 211196. (11710

Tel. 212, 2212 GREY Gdańska 23

*

Cukiernia dla najwybredniejszych smakoszy.

Uprasza się o wczesne zamówienia świąteczne

Uskutecznia wszelkie przesyłki pozamiejscowe.

12009

Jedyna okazja pamiątkowa!!!

Celem szybkiego rozpowszechnienia naszego zakładu artystycznego między czytelnikami niniejszego pisma, postanowiliśmy rozdać jeszcze (11867

8000 portretów darmo!

Przyślijcie nam fotografję (pojedyńczą, podwójną lub grupę) z Waszym dokładnym adresem na odwrotnej stronie fotografji, a otrzymacie wkrótce powiększony ze zdumiewającem podobieństwem, prawie **naturalnej wielkości i portret zupełnie darmo!**

(Rozmiar próbnego powiększania 30X40). Skorzystajcie jaknajprędzej z naszej propozycji, gdyż przewidzieliśmy tylko 8000 portretów. Jako wzajemną usługę, gdy będziecie z portretów zadowoleni, prosimy polecać naszą firmę wśród krewnych i znajomych. Fotografje otrzymacie z powrotem w całości. Portret wykonujemy darmo, liczymy jedynie za porto i koszta administracyjno-personalne wobec czego prosimy przy każdej fotografji przesłać zł 4.25 lub wyślemy za zaliczeniem zł 5.25. Chociaż nasza firma prawnie uznana, daje zupełną pewność co do uczciwości naszej propozycji, my jednak obowiązujemy się zapłacić

500 złotych, jeżeli wymienione warunki nie będą przez nas dotrzymane.

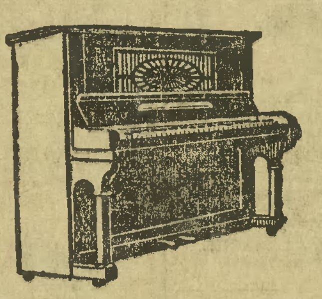
Zakład Artystyczny „POLONIT“ — Łódź 2, Nawrot 64-66.

Uwaga. Ze względu na olbrzymie zainteresowanie, prosimy o jaknajwcześniejsze przysłanie zamówień, przyczem zaznaczamy, że z jednej rodziny więcej jak dwie sztuki fotografji do powiększania nie przyjmujemy.

Przy grupach należy twarz do powiększania oznaczyć X. Prosimy wyciąć i przesłać wraz z fotografją.

Wielki wybór

PIANIN



w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin

BYDGOSZCZ

ul. Śniadeckich 56 · Tel. 883 i 458

Filja: GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 4.

Jedno z dalszych uznań:

Szanownej Firmie wyrażam niniejszem moje najzupełniejsze zadowolenie z nadesłanego fortepianu, zamówionego z mego polecenia przez pana inspektora szkolnego Chmieleckiego z Kościerzyny.

St. Dz., Kościerzyna.

Uwaga! Korzystna sprzedaż. Uwaga!

Maszyny stolarskie
Maszyny ślusarskie — z motorami

w dobrym stanie z kompl. urządzonej stolarni budowlanej i warsztatu ślusarskiego. — Informacji udzieli: (12032

Fabryka Konserw Mięsnych T. A. Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 60.

Ziemniaki jadalne Industrie

żółte, przebrane, z podwórza ctr. 5 zł, także wagonowo ma do oddania (11298

Dom. Jeziórki-koszt., p. Wysoka

pow. Wyrzysk.

Sprzedajemy stale

cegłę

i 12035

dreny

Zarząd Dóbr Ostromecko.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“.

12015

Zawiadomienie.

Niniejszem podajemy do łask. wiadomości naszych pp. Odbiorców, że wszystkie oddziały w naszej fabryce warszawskiej zostały już uruchomione i przyjmujemy zamówienia na następujące artykuły:

węże gumowe tłoczące i ssące wszelkiego rodzaju, płyty gumowe z przekładkami i bez przekładek do wszelkich celów, pasy gumowe, uchwyty do rowerów, artykuły gumowe formowe wszelkiego rodzaju i do wszelkich celów, okłady wałów dla papierni, drukarni itp. oraz wszelkie wyroby gumowe do celów technicznych, używanych w fabrykach, kopalniach, młynach i tartakach, cukrowniach, kolejnictwie, wojsku, marynarce i t. p.

„PEPEGE“ Polski Przemysł Gumowy T. A. w Grudziądzu.
II Oddział Warszawski (Fabryczny) w Warszawie, ulica Otwocka 14, telefon 103-33 i 532-35

100 000 dolarów.

Miss Europa wychodzi za bogatego Amerykanina, który zakupił w firmie Górnoślązaków, Bydgoszcz, Śniadeckich 56, Tel. 1025, całkowite umeblowanie swej wspaniałej wili.

Pomimo tego skład nasz jest obecnie tak bogato zaopatrzony w najrozmaitsze komplety i pojedyńcze meble i polecamy specjalnie tanio na dogodnych warunkach:

Jadalki, sypialki, pokoje męskie, garnitury klubowe, salony stylowe, kanapy skórzanne, pluszowe i gobelinowe, dębowe szafy do garderoby, fryzjerki damskie z lustrami, wielki wybór w meblach wiedeńskich, krzesła i stoły starogdańskie, szafki salonowe, sekretarki, kozetki i serwantki mahoniowe.

Kompletne pokoje już od zł. 300.

Zapraszamy na zwiedzenie naszych składów bez obowiązku kupna.

Magazyn Mebli Górnoślązaków

Śniadeckich 56 róg Gdańskiej.

Tramwaje z obu dworców. 12039

Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKOŃCZYĆ

12027

? KURSY FACHOWE Korespondencyjne prof. Sekułowicza

Warszawa, ul. Żórawia 42.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej

Po ukończeniu

egzamin i świadectwo.

Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?

Kabaret „Bi-Ba-Bo“

ulica Pomorska nr. 12. --------- Telefon nr. 951.

Spieszcie zobaczyć

dotychczas niebywały program w wykon. słynnego

Baletu Kasana

oraz pierwszorzędnych tancerek solowych
GARDASZEWSKA - DUNINÓWNA - SULIMIRSKA

jak i słynnego bezkonkurencyjnego komika i mimika

Juljusza Juljanowskiego

wywołującego kaskady śmiechu.

Lokal otwarty od godziny 10-tej wieczorem. (12038

Nr. 495 wygrał za kwiecień **głośnik** wartości **100 zł.**

St. Zakaszewski Centrala optyczna
Gdańska 7. (12005

Salomeja Filcek i Tadeusz Czech zerwane w dniu 9-go bm. **zaręczyny** swoje nadal podtrzymują.
Salomeja Filcek
Tadeusz Czech

Kilku dzielnych
murarzy
może się zaraz zgłosić.
Nikodem Józefowicz
przedsiębiorstwo budowl.
Bydgoszcz, Pomorska 43.
Telefon 1442. (F6754

RÓŻNE

Krawcowe

zdolne do pierwszorzędnej pracy mogą się zaraz zgłosić. 11965

„Czesanka“
Plac Wolności nr. 1.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Przyjmuję
suknie i płaszcze do szycia. Matuszewska, Dworcowa 98, IV ptr. (F6722

SPRZEDAŻE

Hotel
pierwszorzędny wraz z restauracją w centrum sprzedam, wydzierżawię lub przyjmę spólnika (czkę) albo zamienię na majątek z powodu stosunków familijnych. Spieszne poważne oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „H. K. 222“. (F-6759

Teren-budowlany
11250 mtr. kwadratowych rozparceluję na mniejsze parcele budowlane, bardzo tanio. Obejrzeć można niedziela 12 maja, godz. 4—6, terenie Toruńska narożnik Spokojnej.
F6737

Zakład
fryzjerski damsko-męski z mieszkaniem za 3.500 zł. sprzedam. Wiadomość Dziamecki, Plac Poznański 4. (12042

50 składów
kilka wprost od właściciela bez odstępnego natychmiast odam „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. (12002

Kury
dobrze niosące na sprzedaż. Ul. Bełzka 8. 11971

Sprzedaż
ziemniaków po cenach rynkowych. „Industria“ ul. Warszawska 14. 11972

Olbrzymi
wybór wil poleca „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (12003

Okazja!
Kamienica 3-piętr. w podwórzu, 4-piętr. z podwórzem, urządzenie nowoczesne rzeźnickie, najlepsze miejsce Torunia zaraz na sprzedaż lnb rzeźnictwo do wydzierżawienia. Rolhoff, Toruń, Różana 3.
12041

Powózka
półkryta, dobrze utrzymana z 1 kompletem kół gumowych i 1 kompl. obręczy stalow. na sprzedaż. Bydgoszcz, Kujawska 4.
(11961

Samochód
$1\frac{1}{2}$ ton na sprzedaż. Kordeckiego 15. (11997a

Wóz 11068
dwucalowy i rower męski tanio na sprzedaż. Małe Bartodzieje ul. Ruska 5.

Gruczpan
(Buchsbaum) nizki, buraczki jadalne i pietruszkę ma na sprzedaż. Majętność Raciniewo, p. Unisław, ogrodnik Graczyk.
11963

Skład
walizek z urządzeniem towarem zaraz tanio na sprzedaż w Gnieźnie. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego Grudziądz, pod „Interes“. (12019

Sprzedam
fabrykę cukrów, czekolady i draży, dobrze zaprowadzoną na Poznańskie i Pomorze, w pełnym ruchu, ewtl. przyjmę wspólnika. Wiadomość Toruń, św. Katarzyny 7, restauracja. 12021

Dobre
miarowe spodnie przyjmuje od pracodawców i wykonuje Ziółkowski, ul. Sw. Trójcy 30. (12049

Rowery
nowe „Continental“ na sprzedaż. Długa 59, I ptr.
11975

Landau
14 osobowa kareta tanio na sprzedaż. Fabryka powozów L. Wegner, Toruńska 186. Tel. 281. (12012

POSADY WOLNE

Technika
młodszego, absolwenta szkoły budowy maszyn posznkuje zaraz Rączkowski, Kemnitz i Ska, Bydgoszcz, Dworcowa 22-23.
12046

Kelner
zaraz potrzebny. Adres wskaże Dz. Bydg. (12055

Pisaniem ulotek
gwarantuję ka5demu(ej) 370 zł mies. dochodu. Informacje wraz z materjałem tylko po otrzymaniu 2.50 zł (można znaczki poczt.) Ciosiański, Gdynia, Sw. Wojciecha 18.
11962

Piekarz
znający też biały wypiek potrzebny na dobrą i stałą pracę. Zgł piśmienne Cyrklaff, Kaszubska Piekarnia, Wejherowo. (12047

Panienka
do 4-letniego dziecka, umiejąca szyć i haftować zaraz potrzebna. Browar Myślęcinek. Telefon 279.
(12010

Rzeźbiarz
potrzebny zaraz. Toruń, Kopernika 25, Lament.
12040

Potrzebny
zaraz robotnik do koni. Halagiera, Kujawska 12.
(12052

Czeladnik
szewski, specjalnie na damskie francuskie obcasy, potrzebny zaraz. Malborska nr. 9. (12050

„SANITAS“
Zakład elektro-leczniczo-kąpielowy
Bydgoszcz, Gdańska 19. Tel. 715.
(11861

Służąca
uczciwa i pracowita z dobremi świadectwami potrzebna od 15. 5. ewtl. później. Koczorowska, Król. Jadwigi 8 a, I ptr.
11973

Kucharka
restauracyjna potrzebna. Kawiarnia „Zacisze“ Śniadeckich 2. (11994

Chłopak
chętny do pracy może się zgłosić w firmie Rączkowski, Kemnitz i Ska, Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 22-23. (12045

Poszukuję
dzielnego pomocnika fryzjerskiego i zarazem fryzjerkę za wysokiem wynagrodzeniem zaraz. Bernard Czajkowski Wąbrzeźno Kościuszki 5. 11610

Uczeń
piekarski może się zgłosić. A. Rydzkowski, mistrz piekarski, Fordon. (12029

Podróżąca
potrzebna. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dzielna“.
12056

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję
posady jako stołowy, zależy mi na dobrej i stałej posadzie, może być na prowincji. Jestem żonaty, władam językiem polskim i niemieckim, dobre świadectwa i polecenia, za objęcie bufetu mogę złożyć kaucję. Łask. zgłoszenia pod „Stołowy“ do filji Dz. Bydg. Toruń. (12024

Szofer
monter do półciężarowego samochodu Chevrolet tylko z dobrą, długoletnią praktyką i obeznany z konstrukcją Chevroleta potrzebny zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem pretensji do biura ogłoszeń Iro Herm. Frankego 3 pod „Chevrolet“
12011

Panienka
inteligentna z ukończonem 6 klas gimnazjum, znająca prace biurowe przyjmie posadę w mieście najchętniej w dominium. Oferty do Dz. Bydg. pod „N. N.“.
12067

DZIERŻAWY

Rzeźnictwo.
Skład, warsztat z urządzeniem, 2 pokojowem mieszkaniem i stajnią zaraz wydzierżawię. Jezierski, Grunwaldzka 77.
11969

POKOJE

Dobrze
umebl. pokoju słonecznego możliwie z telefonem w centrum miasta, nie wyżej II ptr. poszukuje się zaraz. Of. pod „Pokój“ do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 72. (11984

Pokój
dobrze umebl. z osobnem wejściem dla lepszego pana do wynajęcia. Podgórna 24, I ptr. 11960

RÓŻNE

Poszukuję
spólnika do fabrykacji produktów pierwszej potrzeby, z kapitałem 20 tys. dwadzieściatysięcy zł zabezpieczenie hipoteczne na 1 miejscu. Zyski gwarantowane. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Fabrykacja“.
11970

Wspólnik
do biura porad i pośrednictwa z gotówką 1000 zł pożądany. Zgł. pod „Prawo“ do Dzien. Bydg. (11928



Kursy samochodowe
Z. Kochańskiego
w Bydgoszczy
3 Maja 14a, tel. 1185
szkołą szoferów 6704
zawodowych oraz amatorów.
Patent. podw. kierownica przyspiesza naukę jazdy.
Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.
Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej.

Złote medale
na każdej wystawie.
Zastępstwa: Warszawa - Katowice, Poznań - Gdańsk - Lwów

Znawcy *kupują*
Pianina Jähne'go
(3980

Centrala Pianin
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 22-25

POLECENIA

Alpagowe
marynarki oraz płaszcze damskie i męskie do biur i urzędów, również przepisowe letnie mundurki gimnazjalne po cenach przystępnych i na raty oferuje Pomorska Fabryka Konfekcji, Bydgoszcz, ul Zduny 17, telefon 1637. Na żądanie posyłamy przedstawiciela. (11901

12 fotografji
1 zł. poleca „Wiol“, Sienkiewicza 44. (F6763

Palenie tytoniu
odzwyczaja na zawsze papieros „Nargilo“. Drogerja Minerwa, Bydgoszcz. Śniadeckich 42. (F6734

Józef Metelski
Bydgoszcz, Długa 50, poleca po cenach niskich pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, bieliznę, fartuszki, koronki, chusteczki oraz drobną galanterję. (11954

Przyjmuję
suknie i płaszcze do szycia. - Matuszewska, ulica Dworcowa 98. IV p. (F6722

Na raty
rowery, wózki dziecięce, rakiety, piłki tenisowe w wielkim wyborze. Przybory do wszelkiego sportu. Obuwie ludowe. Długa 50. Telefon 948. (11944

Świece
do I Komunji św. poleca tanio. G. Sperkowska, Poznańska 33. (11999

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. 11987

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 11988

Kanapy 11989
tanio. Jagiellońska 4.

Otomany (11990
okazyjnie. Jagiellońska 4.

Materace 11991
tanio. Jagiellońska 4.

Stoły
rozciągane, krzesełka, szafy olszowe. Tapicernia, Jagiellońska 4. 11992

SPRZEDAŻE

Poważnym
reflektantom polecam majątki ziemskie w każdej wielkości, posiadam zlecenia i przeważnie z rąk niemieckich, 40 majątków ziemskich od 1000 do 5000 mórg, 200 resztówek i majątków od 400 do 1000 mórg, 500 gospodarstw każdej wielkości, 50 młynów, fabryk, tartaków proszę o natychmiastowe przybycie lub zażądanie ofert. Westfalewski, Agentura Dóbr „Polonia“, Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. 12004

Świetna
lokata kapitału, domy wysoko procentujące się, gospodarstwa tylko okazyjnie poleca stale ‚Ostoja‘ Dworcowa 59. (F6750

Gospodarstwo
moje sprzedam, 8 mórg pszennej ziemi, w tem staw z łąką, budynki nowe, masywne, z żywym i martwym inwentarzem. Do stacji kolej. 15 minut. Cena według ugody, pośrednicy wykluczeni. Bliższych wiadomości udzieli Starszak, Grunwaldzka nr. 20 b. (11904

Dom
rodzaj willi, 2 piętrowy, wolne 5 pokoi, ogród, centrum sprzedam. Oferty Dz. Bydg. „33000“ (11946

Dom
z wolnem mieszkaniem i 3 morgi dobrej ziemi zaraz na sprzedaż Ulica Ks. Skorupki 51, W. Polak 11949

Zakład
kąpielowy z całem urządzeniem dochód sezonowy 12.000 zł. sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, tel. nr. 850 (11938

Sprzedam
gospodarstwo rolne 14 mórg ziemi pszenno-buraczanej w pow. Chełmińskim. Inwentarz żywy i martwy, kompl. Cena według ugody. Zgł. Fr. Lewandowski, Stary Folwark, stacja Starogród. 12036

18 mórg
żytniej ziemi z domem mieszkalnym na Kujawach jest na sprzedaż, cena podług ugody. Zgłoszenia Mielcarkówna, Poznań, ul. Kościelna 15, IV ptr. lewo. 12076

Dom
w Bydgoszczy, w którym mieści się bardzo dobrze prosperujący skład towarów kolonjalnych, można też założyć skład rzeźnicki, gdyż warsztat rzeźnicki znajduje się w zabudowaniu podwórzowem, oraz duży ogród warzywny i owocowy, dobry punkt, tanio na sprzedaż. Zgł. pod „11940“ do Dz. Bydg. (11940

Dobrze
prosperujący skład mydła perfum i galanterji w Grudziądzu, ul. Pańska 25, odpowiedni na inną branżę, tanio sprzedam. (12016

250 domów
w Bydgoszczy, Toruniu, Poznaniu oraz innych miejscowościach poleca na bardzo dogodnych warunkach: Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. (12001

Skład
bławatów i towarów krótkich od 50 lat istniejący, z przyległem mieszkaniem sprzedam spiesznie z powodu choroby. Zgł. pod „288“ do Dz. Bydg. (12033

Wila
5 pokojowa z ogrodem 22.000 zł. Dom 3 pokojowy z ogrodem 9000 zł sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. 11939

Rzeźnictwo
wraz z domem na sprzedaż. Bieńkowski, Grudziądz, Toruńska 33. (12020

Dobrze
prosperująca hurtownia na sprzedaż. Do objęcia potrzebne 20.000 zł. Zgł. pod „Hurtownia“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F6741

Restauracja
dobrze prosperująca z mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Adres w filji Dziennika. F6730

Sprzedam
dom z piekarnią piec patentowy dobre położenie zaraz do objęcia. Oferta do Filji Dzien. Bydg. pod „Sprzedam“ (6760

Z powodu
przeprowadzki sprzedaję dębową sypialkę, meble pokojowe, kuchenne i inne sprzęty domowe. L. Schütz, Nakło, Dąbrowskiego 289, II. (12028

Fiat
mod. 503 dobrze utrzymany korzystnie na sprzedaż. Bolowski, Niedźwiedzia 4. 11934

Wózek
dziecięcy (Brennabor) dobrze utrzymany, tanio na sprzedaż. 3 maja 19, part. prawo. (11933

Okazja!
Rowerki 3-kółkowe 2-kółkowe, derezyny 3-kółkowe do wyboru, jednocześnie warsztat reperacji. Ul. Pomorska 58. F6698

Okazyjnie
auto 6 osobowe sprzedam. Bydgoszcz, Jachcice, Średnia 44. (F6736

Rower
dobry, gramofon z płytami, wóz z skrzynią 2 cal., pług, brona, radło tanio na sprzedaż. Kujawska 41 podwórze lewo. 11931

Rysunkowy
stół 0,75×1,20 m. kompletny wraz z kierownicą tanio na sprzedaż. P. Hoffman, Rycerska 5. F6744

Wózek
dziecięcy duży Brennabor jak nowy tanio na sprzedaż. Plac Poznański 10, I. ptr. lewo. 11898

Wózik
sportowy sprzedam. Strzelecka 19. (11967

Rowery-części!
Sprzedaję najtaniej, reperacje wykonuję jak najprędzej. „Rower“ Gdańska 41. F6738

Sprzedam
wózik dziecięcy. Wysoka 6. 11929

Repozytorjum
czyli urządzenie składowe korzystnie na sprzedaż. Jagiellońska 51, parter lewo. F6697

Rower
męski tanio na sprzedaż. Nakielska 119. 11918

Lekki
wóz na sprzedaż. Brzozowa 35. 11919

Butelki
monopolowe, także od wina kupuję. Chwytowo 14. (11905)

Biały
kaflowy piec używany kupi Kastelau, Grudziądzka 14. 11951

Handel
starego żelaza tanio sprzedaje wszelkie użytkowe żelazo, rury, blachę, tragarze, drut kolczasty, koła transmisyjne etc., oraz zakupuje stare żelazo i metal. Jagiellońska 3, drugie podwórze. (11935

Monterów
samodzielnych na centralne ogrzewanie, wodociągi i kanalizacje przyjmie zaraz Rączkowski, Kemnitz i Ska. Bydgoszcz, Dworcowa 22/23. (12044

Westfalską
kuchnię kupię, używaną. Oferty pod „Westfalską“ do filji Dziennika Bydgoskiego. (6729

Służąca
potrzebna, znająca dobrą kuchnię warszawską i mająca dobre świadectwa. Zgłosić się Toruńska 17, od 10—12 lub 3—5 po poł. (11907)

Panienka
która pracowała w kuchni restauracyjnej jest potrzebna od 15. 5. do lekkiej pracy w restauracji „Gastronomia“ ul Dworcowa 87. F6740

Panienka
intelig. ewtl. przychodnia do dwojga dzieci lat 7 i 4 potrzebna zaraz. Zgł. się z świadectwami Zbożowy Rynek 9, II prawo. (12048

Lakiernika
dzielnego szuka Fabryka Powozów, Promenada 38. 12065

Pokojowa
która już pracowała w hotelu potrzebna zaraz. Hotel Boston, Dworcowa 7 a. F-6758

Wóz
roboczy, wózek ręczny i wóz sprężynowy na sprzedaż. Kościuszki 59. (11977

Samochód
1 ton. „Ford“ sprzedam korzystnie. W. Banaszyk, Wyrzysk, tel. 83. 11916

Na sprzedaż
kogut z rasy „Minorki“ i jaja z kur tejże rasy. Wiadomość Toruńska 16, Gromadzki. (11906

Jadalka (F6735
brzozowa, stylowa, Biedermajer, kompletna okazyjnie na sprzedaż. Św. Jańska 16, Hlady, I. piętro.

Wilk
czysty, rasowy 7 miesięczny na sprzedaż. Szukalski, św. Ducha 102, Inowrocław. 12069

Motorówka
w dobrym stanie na 20 osób o płytkiem zanurzeniu tanio na sprzedaż. Szkodlarski, Dworcowa 53. (11979

Duży
płaszcz gumowy męski na sprzedaż tanio. Długa 19, II. lewo. (11914

Kanapę
orzechową, pluszową. szafy, szafonierki, stoły, krzesła, garnitur klubowy, lustra, garderobę, obuwie sprzeda „Merkur“, Sienkiewicza 44. (F-6751

Odpadki
drzewne z tartaku tanio do oddania. Zimnewody, Gustaw Robelt, Toruńska nr. 48. 11959

Niemiecka
doga tanio na sprzedaż. Michał Kawka, Grunwaldzka 15. (11936

KUPNA

Gospodarstwo
blisko Bydgoszczy, 15—25 mórg poszukuję celem kupna. Łask. oferty pod „R. Z.“ do filji Dz. Bydg. 11950

Wóz
wyjazdowy używany, dobrze utrzymany, najchętniej polowiec kupię. Oferty upraszam pod „G. G. 300“ do Dzi. Bydg. (11921

POSADY WOLNE

Piekarz - cukiernik
potrzebny od 20 bm. Józef Kosicki, cukiernia, Nakło. F6676

Ekspedjentka
do składu galanteryjnego potrzebna. Szarowski, Dworcowa 10. (6761

Poszukuję
ludzi do sprzedaży lodów. Sienkiewicza 44. (F6731

Pomocnik
fryzjerski może się zgłosić najchętniej z prowincji. Jagiellońska 50. (12007

Fryzjerka
za dobrem wynagrodzeniem potrzebna zaraz. Poplewski, Grudziądz, Wybickiego 38. (12018

Poszukuję
fryzjerkę zaraz. Fr. Markiewicz, Grudziądz, Toruńska nr. 33. (12017

Potrzebna
młodsza retuszerka do zakładu fotograficzn. Zgł. z podaniem warunków i dołączeniem fotografji kierować do M. Olszewskiej, Gniezno, Chrobrego 28. 12031

Stolarza
który umie polerować przyjmę. Dolina 23. (11952

Służąca
która umie gotować, dobra dla dzieci i wszelkiej pracy domowej potrzebna. Mikulska, Król. Jadwigi 7. 11890

Skromna (F6746
i czysta pokojówka potrzebna od 15. bm. Zgłosz. Gdańska 152, wysoki part.

Dziewczęta
i chłopcy potrzebni „Wiol“ Sienkiewicza 44. (F6762

Skromne (11927
dziewczę, najchętniej z wioski do dzieci i lekkich prac domowych od 15. 5. potrzebne. Zgłosz. Niedźwiedzia 5, piekarnia.

Poszukuję
3 uczni blacharskich. M. Szarzyński, ul. Jagiellońska 29. (11955

Poszukuję
chętnych uczni. Feliks Bury, mistrz blacharsko-instalacyjny. Zgłoszenia Chwytowo 16, I ptr. 11976

Ucznia
przyjmę w naukę stolarstwa. Sowińskiego nr. 6c. F-6757

Chłopiec
do posyłek zaraz potrzebny. Tarczyński i Ska, Łokietka 29. (F6732

Służącą
z gotowaniem poszukuję od 15 maja. Weyna, Długa nr. 2, skład rzeźnicki. 11947

Poszukuję
dziewczę lub starszą kobietę do posług na 3 godz. dziennie. Gaca, Kordeckiego 1. (11966

Kucharz-cukiernik
do większego pensjonatu nad morze potrzebny zaraz. Łokietka 8 d, Mosicińska. (11937

Kobieta
potrzebna do mycia naczyń Kawiarnia „Zacisze“ Śniadeckich 3. (11993

Potrzebna
służąca z dobremi świadectwami. Długa 51. 11996

Chłopiec
w wieku 16—17 lat pragnący wyuczyć się za stołowego może się zaraz zgłosić. Śniadeckich 29, restauracja. 11982

POSADY POSZUKUJĄ

Dla mej siostry
lat 17, z wioski, poszukuję posady do lekkich prac domowych za małem wynagrodzeniem zaraz. Zgłosz do Dzien. Bydg. pod „E. 1929“. (11920

Piecowy
piekarz-cukiernik obeznany z wszystkiemi piecami i szczegółowem cukiernictwem poszukuje odpowiedniej posady zaraz lub później. Zgł. pod „W. G.“ do Dz. Bydg. 11915

Panna
intelig. z dobrego domu lat 29, władająca językiem polskim i niemieckim, obeznana z gospodarstwem domowem jak również z pracami biurowemi. kochająca dzieci, poszukuje posady. Miejscowość obojętna, może być także do Gdańska. Łaskawe oferty pod „W. T. 29“ do filji Dz. Bydg. F6690

Bufetowy
kawaler obejmie bufet z kaucją lub własny rachunek ewentl. z obsługą. Of. do agentury Dzien. Bydg. Inowrocław pod „Bufetowy“. 12070

Krawcowa
szuka pracy poza domem, wyjazd niewykluczony Skrzypczakowa, Gdańska nr. 37. F6739

DZIERŻAWY

Skład
rzeźnicki z dwoma ubikacjami z mieszkaniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość Herm. Frankego 3, skład rzeźnicki. F6746

Lokal
frontowy długości 14 mtr. oraz śpichlerz II piętr. na tej samej posesji, w śródmieściu zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Składnica Włókiennicza Bydgoszcz, ul. Podwale 2. 11953

Ubikacje
do wynajęcia. Kordeckiego nr. 15. (11997

Hotel
i restaurację w Toruniu wydzierżawię, wpłaty potrzeba 5000 zł. Pismienne oferty do Dzien. Bydg. Toruń pod „Hotel“. (12023

MIESZKANIA

1—2 pokoi
z kuchnią poszukuję, cena i czynsz obojętny. Oferty pod „Spokojni“ do filji Dzien. Bydg. (F6749

Mieszkanie
3—4 pokojowe z kuchnią w śródmieściu poszukuję. Płacę każdą cenę. Łask. zgłosz. z podan. warunków pod „Komfort niekonieczny“ do filji Dzien. Bydg. (F6748

Mieszkanie
tanio do wynajęcia. Toruńska 131, gospodarz. (11932

Mieszkania
administracyjnego poszukuje bezdzietne małżeństwo. Obejmie wszelką pracę. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Administrator“. 11958

Młode
małżeństwo poszukuje mieszkanie jako portjerstwo. Adres wskaże filja Dz. Bydg. F6719

Mieszkania
reprezentacyjne komfortowe 5 pokojowe wolne natychmiast. Bydgoszcz, ul. Gdańska 42, Gaszyński. (11903)

2—3 pokojowe
mieszkanie poszukuję zaraz, dzierżawa podług ugody. Łask. oferty przyjmuje O. Thews, Gdańska nr. 75 a. 11891

Okazja.
Mogą się zgłosić lokatorzy. Mieszkanie, 4 morgi ziemi, 8 klm. od Bydgoszczy. Zgł. Jasna 11, parter lewo. (11945

Mieszkanie
3 pokojowe z kuchnią suche, słoneczne I ptr. zaraz za udzieleniem pożyczki oddam właściciel. Zgł. pod „A. 100“. do Dz. Bydg. (11995

POKOJE

Pokój
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17 III. (F6728

Pokój
umebl. słoneczny z balkonem z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, tel. w domu. Cieszkowskiego 17, I ptr. lewo. 11964

Pokoik
mały, czysty, umeblowany w dobrym domu. Gdańska 52, I. piętro lewo. F-6755

Pokój
umeblowany, słoneczny do wynajęcia. Ul. Gdańska 65, II ptr. prawo. F6742

Pokój
umebl. do wynajęcia. Ul. Dworcowa 18 c, I ptr. l. F6718

1 lub 2
pokoje do wynajęcia. Ul. Niedźwiedzia 7, II piętro. 11948

Pokój
dla dwóch panów zaraz. Dworcowa 18 c. (F6733

Remontowany
umebl. pokój dla solidnego pana od 15-go bm. do wynajęcia. Cieszkowskiego nr. 12-13, parter lewo. F6664

Pokój
umeblowany odda Paderewskiego 10, III. lewo. F6743

Pokoj
zaraz do wynajęcia. Gdańska 117, I ptr. prawo. 11956

Ładnie
umeblowany pokój, słoneczny z elektr. światłem dla dwóch panów od 15. bm. do wynajęcia. Piotra Skargi 6, parter lewo. 11943

Pokój
umebl. dla jednego lub dwóch urzędników lub handlowców z obiadem do wynajęcia. Śniadeckich 29, I. ptr. lewo. F-6756

Pokój
umebl. od 15 maja do wynajęcia. Paderewskiego 7, parter lewo. (F-6753

ROZMAITE

Letnisko! (F6745
Pokój w leśniczówce w pobliżu Bydgoszczy zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Śniadeckich 22, II ptr. l. w czasie od 5—7 popoł.

Za kapitał
płacimy wysoki procent i dajemy posadę. Zgłosz. pod „Techna“ do filji Dz. Bydg. (F6764

Ostrzeżenie.
Ostrzegam przed wynajęciem mieszkania Podgórna 19, zajętego przez pana Antoniego Walewskiego, gdyż się nato nie zgadzam. Administrator domu, Józef Cholewczyński. (11957

Ostrzeżenie!
Donoszę, że zwolniłem obuwnika Fr. Nowaka z Białośliwia z pracy. Jest nieprawdą jakobym był jemu dłużny jakąkolwiek sumę. Natomiast prawdą jest, że pan Nowak jest mnie większą sumę dłużny, ponieważ odbierał od klientów gotówkę której mi nie oddał. Za rozsiewanie fałszywych wieści pociągnę p. Nowaka do odpowiedzialności sądowej. Walerjan Posert, Białośliwie. 11913

Zgubiono
dnia 10 bm. około godz. 18 na ul. Jagiellońskiej od kawiarni „Grand Café“ do rogu ul. Pocztowej fotografję starszego pana zwiniętą w rulon w gazetę. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F-6752

Zostawiłem
9-ego bm. o godz. 10 wiecz. na głównym dworcu przy wadze osob. aparat fotograficzny „Agfa-Billy“ 9×6 uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Z. Kochański, 3-go Maja 14a 11981

MATRYMONJALNE

Biuro
„Przyszłość“ Pomorska 39 kojarzy szybko, solidnie, dyskretnie. Listownie złoty znaczkami. F6675

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski

Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16.

POLECENIA

Biuro Detektywne

„Argus“ Jana Trawickiego em. komisarza Pol. P. b. urzędnika kryminalnego z Berlina, przeprowadza wywiady i obserwacje wszelkiego rodzaju i dostarcza materjału procesowego. Dyskrecja! Bydgoszcz, Kwiatowa 1a. F6717

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (7594

Meble

jadalnie, sypialnie, pokoje męskie w różnych stylach, kanapy, leżanki, materace i meble pojedyncze wszelkiego rodzaju pod gwarancją i na dogodnych warunkach poleca Juljan Nowak Szpitalna 8, tel. 1223 4989

Obuwie

kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza Plac Piastowski 3. (F6656

Panowie!

Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje, najtaniej „Ekonomja“ Dra Emila Warmińskiego 15. F6673

SPRZEDAŻE

Dom

I. piętr. z podwórzowem zabudowaniem, wolnym składem i mieszkaniem sprzedam. Siemińska, Swiecie, Rynek 14. (11878

Okazja!

Dom 3 piętr., handlowy nowoczesny, w centrum miasta garnizonowego, 2 sklepy, zajazd, dochód miesięczny 850 zł, cena 90.000 zł, zaliczki 70.000 zł sprzedam lub zamienię na gospodarstwo rolne od 150—200 mórg dobrej ziemi Warunek dobra komunikacja. Zgłosz. Nowacki, Chełmno, ul. Dworcowa 43 (11880

Skład

obuwia z towarem, pracownia i 4 maszyny natychmiast na sprzedaż, w centrum Bydgoszczy, wolne mieszkanie. Cena 7500. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Obuwie“. (F6681

Restaurację

sprzedam z powodu wyjazdu zagranicę. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. F6685

Wila

6 pok. z wszelkim komfortem zaraz wolna, ogród, stajnia za 45 tys. na sprzedaż, wpłata 30 tys. zł. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 po „G. W.“ (F6715

Dom

3 ptr. w Chełmnie, 3 składy, najlepsze położenie, 1 skład 3 pokoje wolne, wpłata 25—30 000 sprzeda Alojzy Majewski, Chełmno. F6667

Rower

damski tanio na sprzedaż. Stósik, Długa 39. 11912

Ogród

szreberowski tanio oddam Frost Jagiellońska 35 od 12—3. (F6654

Lokomobila

40 P. S., 2 traki, transmisja 20 m., kolejki 300 m, sprzedam bardzo tanio w całości lub częściowo lub zamienię na samochód, może być ciężarówka, autobus lub motocykl. Wiadomość Solec Kujawski, Kościuszki 22, Łangowski. (F6663

Mechaniczna

fabryka szczotek w pełnym ruchu, z powodu stosunków familijnych na sprzedaż. Oferty pod „M. P. W.“ do filji Dz. Bydg. F6695

Place

budowlane przy ul. Leszczyńskiego na sprzedaż. Zgł. Kozakowa Ks. Skorupki 40. (11873

Radjo

3 lampkowe prawie nowe tanio na sprzedaż. Kościuszki 59. (F6699

Wózek

dziecięcy sportowy sprzedam. Michalski, Poznańska 22. (11923

3 p. rogi

jelenie w oprawie tanio na sprzedaż ul. Kościuszki 57, parter. (F6660

Forteplan

wyrobu wiedeńskiego krótki czarny sprzedam. Kto? wskaże filja Dzien Bydg. (F6651

Siodło

kompletne dobre sprzedam. Kto? wskaże filja Dz. Bydg. (F6652

Rower

męski na sprzedaż ulica Pomorska 58, I. p. lewo. F6669

Sprzedam

harc. przybory wycieczkowe, lampy gazowe, meble koszykowe, Jasna 29a, I. prawo. (11877

Dogkart

2 koł. gum. nowy 4 osobowy w doskonałym stanie. Tel. 2005, godz. 2-3. F6672

Kanapa

i fotel do bujania korzystnie na sprzedaż. 3 Maja nr. 16, II ptr. prawo. 11862

Salon

i sypialka nowe tanio na sprzedaż. Gdańska 144, parter prawo (F6704

Z powodu

zmiany interesu sprzedam tanio większą ilość kamieni-toczaków żniwnych i zwyczajnych. Składnica starego żelaza, Jagiellońska 4. (11871

Sprzedam

narzędzia kowalskie kuźnia w pełnym biegu, z powodu objęcia spadku po rodzicach. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (F6684

Pluszową

nową leżankę, ręczny wózek i warsztat stolarski tanio na sprzedaż. Ul. Łucka 1. (Dalszy ciąg ul. Kujawskiej). F6705

Sprzedam

sztucer (mauzer) za 130 zł. Adres w Dz. Bydg. 11893

Kasę (F6686

ogniotrwałą i biurko dębowe sprzedam. Mieszkowski, Paderewskiego 32.

Akumulator

samochód. 6 Volt mało używany tanio sprzedam. Przybylski, Strzelecka 10. 11886

Żelazna

szafa jak nowa, 2 drzwiowa z 3 tresorami, ca. 15 ctr., nowoczesne zamknięcie tanio na sprzedaż. „Rawa“, spedytorstwo, ul. Sniadeckich. (F6713

Ford

kryty w dobrym stanie do jazdy, tanio na sprzedaż. Warsztat reperacyjny Niedbalski, ul. Jagiellońska nr. 56. (11917

Garnitur klubowy

nowy i czelo sprzedam, ul. Gdańska 85, skład. F6725

KUPNA

Autobus

nowy lub mało używany na 32 do 36 osób, 3 osie, Komnik, Daimler lub inny fabrykat, kupię zaraz. Oferty do: W. Pajzderski, Hotel Mrocza, tel. 3. (11879

LEKCJE

Zapisy

kandydatów na kursy maturalno - dokształcające przyjmuje Sekretarjat ul. Swiętojańska, Szkoła, godzina 6-8. 11862

Przedstawiciel

energiczny poszukiwany. Artykuł tani, masowy, patentowany. Oferty sub: „Dobry zarobek“ do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. (11865

Pomocnik

fryzjerski zaraz potrzebny na stałe. Malborska 20. 11856

2 fotografów

pomocników z dobrą wprawą retuszowania klisz mogą się zaraz lub później na stałą posadę zgłosić, całkowite utrzymanie przy rodz. Zakład fotogr. Chojnice, Dworcowa 19. (11881

Pomocnik

ogrodniczy potrzebny Flisacka 5. (F-6662

Do baletu

potrzebne są panienki od lat 17. Wynagrodzenie i mieszkanie zapewnione. Zgł. codziennie „Maxim“ Marcinkowskiego 5, od 4-5 popoł. u baletmistrza Kotowskiego. F6694

Służąca

z gotowaniem, tylko pierwszorzędna siła, bezwzględnie uczciwa poszukiwana natychmiast. Zgłoszenia z referencjami i świadectwami, Zamojskiego 22, III ptr. Reitzig. F6700

Potrzebna

służąca do pracy domowej. Szopena 3, I. (11874

Posługaczka

uczciwa potrzebna. Paderewskiego 11. F6720



Stenografji (F6693

polskiej i niemieckiej kto wyuczy? Of. do filji Dz. Bydg. pod „Stenografja“.

Lekcji (F6692

gry na skrzypcach udziela Kliszewska, Jagiellońska 2.

Udzielam

lekcji „Angielskiego“ na bardzo korzystne warunki. Wiadomość Sowińskiego 1, I piętro. (F6682

Korepetycji

udzielam uczniom i eksternistom w zakresie całego gimnazjum. Włostowski, Świętojańska 20. F6688

POSADY WOLNE

Poszukujemy

w każdej miejscowości właścicieli sklepów, odsprzedawców, handlujących oraz ludzi, pragnących objąć przedstawicielstwo i sprzedaż patentowanego sensacyjnego artykułu. Kto widzi, kupuje. Stały i duży zarobek zapewniony. Po wszelkie szczegóły zwracać się listownie do f-y „Hermes“, Łódź, skrzynka poczt. 392. (11866

Pomocnik

fryzjerski potrzebny Kamiński, Sw. Trójcy 14. F6711

Dzielnego

czeladnika krawieckiego przyjmie zaraz Sternicki Jan, Laskowice, Dworzec. 11868

Czeladnika

poszukuję. Mistrz piekarski, Józef Michczyński, Osie pow. Świecie. (11888

Prasowaczki

sztywnej bielizny z dłuższą praktyką potrzebne. Oferty pod „Zdolna“ do filji Dzien Bydg. Dworcowa 2. F6701

Młynarz

samotny znający motor gazowy potrzebny, kaucja mała pożądana. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „Młynarz“. F6679

Młodszego

pomocnika damsko - męskiego od 15. V. lub 1. IV br. poszukuje K. Pawłowski, Chodzież Wlkp. ulica Kościuszki 26. (F6425

Fryzjerka

potrzebna Kamieński, Sw. Trójcy 14. (F6712

Służąca

do wszelkich prac potrzebna. Cukiernia, Gdańska 133. (F6710

Uczenica

do cukierni potrzebna. Gdańska 133. (F6709

Służąca

z dobremi świadectwami umiejąca gotować potrzebna zaraz. Michalski, Poznańska 22. 11922

Dziewczyna

potrzebna do wszelkich prac domowych. Krajmowska, Sienkiewicza 57, parter prawo. F6721

Kucharka

dobra potrzebna zaraz na majątek. Wiad. Bocianowo 23, Pacho. (11894

Potrzebne

zdolne panny do szycia sukien. „Chic Parisien“, Gdańska 157, II piętro front. (F6696

Służąca

do 2 osób do wszystkiego z papierami i rekomendacją może się zgłosić. Jagiellońska 59, II piętro pr.

Kucharkę

znającą warszawską kuchnię, najchętniej starszą osobę, poszukuję na sezon letni nad morze. Zgłosz. Malinowska, Ossolińskich 8. (11854

Służąca

do wszelkiej pracy domowej może się zgłosić zaraz Jagiellońska 14 na przeciw teatru III ptr. 11855

Dziewczę

szkolne do dziecka na godziny popołudniowe potrzebne. Kujawska 115, fryzjer. (11872

Poszukuję

dziewczynę do linjowania ram rowerowych zaraz. P. Nowacki, fabryka rowerów i centryfug „Halka“ Bydgoszcz, Rycerska nr. 6. (11902

Potrzebna

dziewczyna na popołudnie do dziecka. Restauracja „Polska Flota“, Mostowa 6. 11889

POSADY POSZUKUJĄ

Karmelkarz

poszukuje posady zaraz lub później. K. Prałat, Leszno, ul. Kościelna 2. F6668

Mistrz

piekarski, kawaler lat 27, obeznany w swym zawodzie, sumienny i pracowity poszukuje samodzielnej posady. Łask. oferty skierować proszę do Dzien. Bydg. pod „M. P. 118“. (11869

Książkowa

z długoletnią praktyką urzędową i prywatną, władająca językiem polskim i niemieckim, pisaniem na maszynie poszukuje posady, chociaż za małem wynagrodzeniem. Oferty pod „Sumienna“ do Dz. Bydg. F6689

Ślusarz

instalator, obeznany w spawanu autogenicznem i zakładaniu centralnego ogrzewania poszukuje odpowiedniej posady. Zgł. pod „Instalator“ do Dzien. Bydg. (11924

Szofer-ogrodnik

kawaler, z dobremi świadectwami poszukuje posady na stałe. Bydgoszcz, Konopna 19. (11911

Kucharka

poszukuje posady od 15. 5. lub od 1. 6. na wyjazd letnisko. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wyjazd“. F6723

DZIERŻAWY

Młyn

do wydzierżawienia. Dzierżawa według umowy. Solec Kujawski, ul. Młyńska. (F6661

Inwalida

poszukuje dzierżawy oberży z dobrym interesem, w większej wsi kościelnej lub małem mieście. Zgłoszenia do Dzien Bydg. z dokładnemi warunkami pod „Inwalida nr. 30“. F6674

Restauracja

hotelowa czynna 50 lat, w centrum Bydgoszczy, na nowo odremontowana z pełnym konsensem i urządzeniem do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 15.000 zł. Zgłosz. pod „Fachowiec - restaurator“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F6678

Skład

z mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia, próżny nadający się na każdą branżę korzystnie do wydzierżawienia. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. F6687

MIESZKANIA

Mieszkania

1—2 pok. z kuchnią poszukuje młode małżeństwo zaraz lub 1—2 pokoje próżne z używaniem kuchni. Oferty pod „M. W.“ do filji Dzien. Bydg. (F6657

Mieszkania

3 pok. z kuchnią poszukuje zamożna, inteligentna rodzina. Czynsz zgóry za dłuższy okres. Warunki ustnie. Łask. oferty do filji Dz. Bydg. pod „Spokojni“. (F6607

1 lub 2 pokoje

z kuchnią celem dzierżawy poszukuję. Czynsz za rok z góry. Of. pod „2 poje“ do Dz. Bydg. 11885

Poszukuję

zaraz lub później 1—2 pok. z kuchnią, czynsz zgóry. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Umowa“. (F6714

Mieszkanie

na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 11892

Mieszkanie

2 pokojowe w Toruniu zamienię na podobne w Bydgoszczy. Kwiatkowski, Wiatrakowa 18. F6726

Mieszkanie (F6703

6 pok. do odstąpienia. — Gdańska 147, parter pr.

Pokój

z kuchnią, ul. Leszczyńskiego po gruntownym remoncie do oddania przy wpłacie 2000 zł, wczem jest dwuletnie komorne i zwrot remontu. Of. pod „2000“ do Dz. Bydg. (11925

Mieszkanie

6 pok. z wszelkim komfortem na parterze, słoneczna strona od 1 lipca do wydzierżawienia. Czynsz 250 na miesiąc jako zwrot kosztów remontu. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „6 pokoi“. (F6716

POKÓJE

Pokoju

umebl. z osobnem wejściem poszukuję. Łask. zgł. do adm. Dz. Bydg. pod „Przyjezdny“. (11875

Szukam

niekrępującego pokoju, śródmieście, umeblowany lub nie, wejście ze schodów, kuchenka gazowa, elektr., woda, zlew. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Kawaler“. F6702

Ładny

pokój słoneczny, balkon, łazienka, dla solidnego pana do wynajęcia. Adres w filji Dz. Bydg. F6707

Pokój

dla 2 osób intel. do wynajęcia. Plac Piastowski 7 I ptr. lewo. F6680

Pokój

do wynajęcia. Kordeckiego 14, I piętro. 11884

Pokój

do wynajęcia umebl. w podwórzu parter prawo. Chwytowo 13a. (11909

Pokój

inteligentnym panom wynajmę zaraz. Sienkiewicza 11a, II ptr. lewo. F6691

1—2 pokoje

solidnemu małżeństwu wynajmę, z używaniem kuchni. Siemiradzkiego nr. 10, II ptr. lewo. (11887

RÓŻNE

Obiady

z trzech dań 1.10 zł, Promenada 47. F6727

Letnisko.

Dwór na Pomorzu, pięknie położony, park, jezioro, las, światło elektryczne, przyjmuje letników. Dwór Rakowiec, poczta Mała Karczma powiat Gniew. (11882

Poszukuję

pożyczki 4000 złotych na pierwszą hipotekę. Zgł. pod „Pożyczka“ do Dz. Bydg. (11908

Wypożyczę

do 12.000 dolarów na I hipotekę kamienicy lub solidnemu przedsiębiorstwu. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, dla „Inżyniera“. (F6724

Która

większa firma przyjmie za wynagrodzeniem na czas Powsz. Wystawy Krajowej w Poznaniu kilka butelek z nowo utworzonego przedsiębiorstwa, ponieważ młode to przedsiębiorstwo nie może sobie pozwolić na całe stoisko, które za drogo kosztuje. Łask. spieszne oferty do Dz. Bydg. pod „N. N. 100“ (11870

MATRYMONJALNE

Kawaler

lat 28, ślusarz, kierownik warsztatu, przystojny, pozna pannę religijną, gospodarną do lat 26 z cośkolwiek majątkiem i wyprawą celem ożenku. Of. z dołączeniem fotografji do filji Dz. Bydg. (F6658

Panna

lat 40, z gospodarstwa, posiada majątek i 2 pok. z kuchnią poszukuje męża, (wdowiec niewykluczony), urzędnik. Zgłosz. z fotografją do filji Dz. Bydg. pod „P. 40“. (F6677

Obrońca prywatny
załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.
St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Specjalne
Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 151, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w miejscu przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne zawikłane, pozatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzys. rewizora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234

POLECENIA

Spodnie
do pracy, ubranka do Komunji Św. sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a Tel. 11 88. (402

Do I-szej Komunji Św.
6 fotografji 2 zł, 6 pocztówek 3 zł, 6 gabinet 6 zł, 1 duża 5 zł, poleca Wiol, Sienkiewicza 44. (F6648

Meble
kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3881

Stanisława.
Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Śniadeckich 24. (10562

Klubowe
garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 3880

Skład kapeluszy
damskich, najstarszy na miejscu obok fary, poleca w wielkim wyborze w najnowszych fasonach kapelusze, żałobne stale wielki zapas. Franciszka Porożyńska, Farna. (2963

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Sam sobie szkodzi
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higjeniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782

Komplety
wzorów, monogramów i przyrządów do zakładu odbijań, urządzenia plisowań. Zapytania i oferty firma. M Kozłowska Lwów, Akademicka 22. 11297

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesełka wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

„Hel“
pensjonat „Leonidas“ 30 pokoi, pięknie położony przy morzu, widok na morze, wielkie oszklone werandy, kuchnia znana francusko-polska, fachowa obsługa Radjo 5 lampkowe dla gości i różne udogodnienia poleca się na sezon 1929. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia proszę skierować do Stanisław Andrychowski, Poznań, ul. Focha 2b, dawniej Łazarska. (11700

Piśmienne
artykuły, książeczki do nabożeństwa, różańce, galanterja skórzana, waliski, laski, parasolki. H. Rodkiewicz, Śniadeckich 41. 35253

Specjalista
szlifowania i obciągania brzytew, wyrabiam specjalny szlif na twardy zarost tanio i pod gwarancją. Mostowa 6, róg Grodzkiej, Antoni Zajst. (7461

Rowery - części
sprzedaje najtaniej „Rower“, Gdańska 41. (F6304

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
wzorowo zagosp., 600 mrg. dobrej ziemi konicz., pierwszorzędne zabudowania, z żywym i martwym inwentarzem w pobliżu miasta na sprzedaż. Cena według ugody. Wpłaty 200.000 zł. Zgłosić zechcą się tylko zdecyd. reflektanci, Paul Biebelhauser, agentura dóbr, Więcbork, pow. Sępólno (Pomorze). 11824

Dom
2-piętrowy do tego 1 mg. ogrodu, przy kupnie mieszkanie wolne. Cena 40000 zł, wpłaty 25000. Dom z dwoma sklepami mieszkania po 3 i 4 pokoj., dochód roczny 5500. Cena 52000. Dom 2-piętrowy ze sklepem, dochód roczny 7000 zł. Cena 55000 zł. Dom 2-piętrowy z dwoma sklepami, dochód roczny 7800 zł, przy kupnie 5 pokoi wolne. Cena 65000 zł i wiele innych domów na sprzedaż poleca. Małek Bydgoszcz, Dworcowa 36, telefon 837. 11103

Folwarczek
490 mórg pszenno-żytniej Poznańskie, inwentarz żywy i martwy. kompletny 180 tys. zł, wpłaty 120 tys. zł. Resztówka 200 mórg przy mieście 115 tys. wpłata 70 tys. poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80

Na sprzedaż
dom murowany, 6 ubikacji, ogród owocowy, 1 mg. ziemi w Bydgoszczy. Cena według ugody. Zgł. przyjmuje Gołębiewski, ul. Bielicka nr. 49. (11841

Majątki
na sprzedaż, 2 tys. mórg z kompl. zabudowaniem i inwentarzem, cena 650 tys. zł. — 1000 mórg z kompl. zabudowaniem i inwentarzem, cena 375 tys. zł, wpłata 156 tys., tak samo wielki wybór gospodarstw od 10—200 mg. poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, tel. 837 (11102

Okazja! (11832
Dom II piętrowy w dobrym stanie z 2 mg. ogrodem warzywnym i owocowym, z wolnem 3 pok. mieszkaniem i kuchnią oraz obszernemi piwnicami i chlewami z powodu wyjazdu natychmiast sprzedam. Cena 25 tys. zł, wpłata 15 tys. zł. A. Szymański, właściciel, Chełmża, ul. Paderewskiego 3.

Dom
z pięknym ogrodem na sprzedaż, dochód 7.300 zł Gdzie wskaże Dz. Bydg. F6578

Dom
nowy z cegły, skład kolonjalny z urządzeniem, 3 pokoje i kuchnia, stajnia i ogródek bez długu, interes w pełnym biegu we wsi przy stacji kolejowej na sprzedaż. Cena podług ugody. Zgłoszenia przyjmuje Fr. Chyrek, Sliwice, pow. Tuchola. (11776

Zamienię
kamienicę nowoczesną III piętr. w Toruniu na 200 morgowy mająteczek. Dom piętrowy, oficynę zamienię na gospodarstwo. Wiele innych objektów poleca Pogoń, Dworcowa 80

Plac
w Gdyni położony w najlepszym punkcie sprzedam za niską cenę bardzo korzystnie. Wanda Regulińska, Poznań, Małe Garbary 12/14. (11715

Pozostałość
dużego majątku 360 mórg ziemi pszennej, drenowanej, dwór, doskonałe budynki, krochmalnia, położone przy szosie, 4 godziny od Warszawy, 2 od Łodzi, na sprzedaż. Gotówki około 30.000 dolarów. Osobiste porozumienia: Warszawa, plac Małachowskiego 2, m. 21, telefon 165-05. (11685

Sprzedaje się
składnicę papieru wraz z pracownią wyrobu torebek na bardzo przystępnych warunkach, z przyczyn familijnych. Klijentela wyrobiona latami. Tczew, ulica Dworcowa 21. Sokołowski. (10766)

Restauracja
w centrum miasta powiat. na dobrych warunkach, zaraz do oddania. Zgł. pis. do Dz. Bydg. pod „11703“. (11703

Uwaga!
Sprzedam skład obuwia z towarem lub bez, w najlepszym punkcie Bydgoszczy, z powodu stosunków familijnych. Of. pod „Z. Z. 33“ do Dzien. Bydg. 11614

Pianino
krzyżowe, bardzo dobre tanio na sprzedaż. Zgłoszenia ul. Kordeckiego 34, parter. F6572

Rower
z wolnym biegiem na sprzedaż. Poniatowskiego nr. 4, I piętro prawo. F6545

Króliki (F6515
białe, Angory rasowe, 26 sztuk oraz kompletna królikarnia za 350 zł na sprzedaż. Majątek Plutowo poczta Kijewo pow. Chełmno stacja Plutowo.

Samochód
„Ford“ tanio na sprzedaż. Nowakowski, Grudziądz, Kwiatowa 8. (11821

Sprzedam
pszczoły, koszki, ule. Frejdenstejna, Wiatrakowa 4. F6268

Motor
na gas ssący „Hille“ 45 P. S. na sprzedaż. Gustav Hoffmann, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 57 a. 11367

Motocykl
2 cylindry 9/11 km., „Indian“, boczny wózek, elektryczne światło, [wyśmienicie utrzymany] sprzedam. Rutkowski, Chełmno, Rolna 4. (11853

Motocykl
3½ H. P. i maszyna do szlifowania tanio za gotówkę na sprzedaż. Kamiński, Bocianowo 24. (F6549

Tureckie
dywany, turecką broń i tureckie meble sprzedam. Kto? wskaże filja Dz. Bydg. (F6650

Sypialnia
dębowa fornierowana tanio na sprzedaż. Stolarnia Śniadeckich 9. (F6706

Dywan
pluszowy piękny sprzeda „Lamus“ Gdańska 152. F6708

Pianino
śliczny dźwięk przez znawców uznane sprzedam tanio także na raty Majewski, Pomorska 65.

Wózek
dziecięcy nie sportowy, niklowany, elegancki, koloru beige, w najlepszym stanie, bo jak nowy, sprzedam okazyjnie za 200 zł. Jankowski Sienkiewicza nr. 11a. (F6655

Maszyny
merełkowe dwuigłowe i jedno okazyjnie na sprzedaż. Toruń, Sienkiewicza 8 parter. (11547

KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Ciuk, Włocławek. F6036

Poszukuje
się w większem mieście pow. specjalnego interesu artykułów domowych sprzętów kuchennych, szkła, porcelany i t. d., względnie nadający się do tego skład, lecz w dobrem położeniu wraz z 3 pok. mieszkaniem. Poznań i Bydgoszcz wykluczone. Zgł. pis. do Dzien. Bydg. pod „J. 100“. (11847

Ołów
miękki kupuje i płaci najwyższe ceny J. Paprzycki, Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 3, skład żelaza. (5261

Kupię
zaraz potrzebowany rower na trzech kołach do rozwozu chleba z dołączoną kastką. Jan Kalas. Osie, pow. Świecie. 11852

LEKCJE

Bez nauczyciela
uczcie się literatury polskiej, języków obcych, historji, geografji, matematyki, etc. Szczegółowy prospekt wraz z okazową książką, wysyła Wydawnictwo „Pomoc Szkolna“, Wajnera, Warszawa, Bielańska nr. 5/87. 10116

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji polskiej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznastwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 10873

1.000 zł
miesięcznie zarobią panie, panowie w mieście, na wsi kilkugodzinną pracą dziennie, metoda amerykańska w Polsce nieznana. Pouczenia, wskazówki, prospekty za nadesłaniem 50 groszy w znaczkach. Biuro Handlowe, Walenty Kossmann, Poznań, Fredry 6. 10412

Agenci
do sprzedaży narzędzi rolniczych za wysoką prowizją poszukiwani. Zgł. Zakłady rolnicze, Lwów, Skrytka pocztowa 174. 5345

Agenci
którzy odwiedzają rolników w Poznańskiem i na Pomorzu zabrać mogą na wysoką prowizję leczniczy środek bydła. Najnowsze metody każdy zamawia. Zgł. Wytwórnia Chem. Ostrzyce powiat Kartuzy. (7386

Poszukuję
zaraz 2 pomocników krawieckich na stałą pracę i dobre sztuki. Feliks Ostrowski, mistrz krawiecki, Gębice pow. Mogilno. (11752

Zakład
fotograficzny poszukuje od 1 czerwca 2 pomocników (retuszerów). Oferty z podaniem pensji przy wolnem utrzymaniu przyjmie Lewandowski, fotograf, Starogard. 11750

Dwóch
dzielnych pomocników fryzjerskich poszukuje się zaraz. Zgłoszenia J. Dedrech, Żnin. Salon fryzjerski dla pań i panów. 11829

Dzielny
pomocnik damsko-męski i 2 uczni mogą się zaraz zgłosić. Dułyk, Hetmańska 19. 11726

Kelnerów
bufetowych, kucharzy itp poleca na stałe prace jak tygodniówki oraz na wesela i inne uroczystości Związek Zawodowy Pracowników Gast. Hot. Bydgoszcz, Plac Piastowski nr. 2, tel. 1163. (5015

Czeladnik
kowalski może się zaraz zgłosić. Marjan Brucki, Osie, pow. Świecie. 11827

Służący hotelowy
który od czasu do czasu w ogrodzie gości obsługiwać może, jest zaraz potrzebny. Hotel Noak, Więcbork, Pomorze. (F6580

Gospodarz
z domem handlowym poszukiwany w celu budowy piekarni. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „1284“. F6665

Poszukuję
czeladnika kowalskiego. Of. do Dzien. Bydg. pod „Czeladnik“. (11751

Blacharz
może się zgłosić. Aleksander Litkowski, Chełmża. 11553

Blacharz
młody, energiczny na masową pracę może się zgłosić. Mazowiecka 2, I ptr. prawo od 4-6 wiecz. 11845

Pierwszorzędną
kucharkę przyjmie p. Figel. Także niania do dzieci od 2—4 lat, chłopcy, może się zgłosić. Dworcowa 77. (F6618)

Potrzebni
zaraz kucharka, 3 kelnerki, reflektuje się tylko na dobre siły. Zgł. Nakielska 11, Szybiński. (11843

Poszukuję
pracowitej kucharki z dobrą znajomością gotowania. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem pensji pod „A. B.“ do Dziennika Bydg. (11830

Poszukuję
inteligentnej panienki do dzieci z znajomością języka polskiego i niemieckiego oraz gry na fortepianie. Zgł. z podaniem pensji ewtl. nadesłaniem fotografji pod „A. B.“ do Dz. Bydg. (11831

Młodsza (F6653
dziewczyna do wszelkiej pracy domowej na kilka godzin dziennie. Sienkiewicza 51, II ptr. prawo.

Kucharka
z dłuższą praktyka, oraz dziewczyna do kuchni i wszelkiej pracy domowej potrzebna od 15. V. 29 do restauracji. Artura Grottgera 1. (11772

Podręczna
potrzebna natychmiast u krawcowej. Kujawska 96, parter lewo. (11716

Poszukuję
samotnego dojarza zaraz lub 15 maja do 18 krów dojnych. Michał Kawczyński 1, Wudzyn, stacja kolejowa Kotomierz. 11728

Kobieta
do posług, przedpołudniem potrzebna. Gdańska 102, II ptr. lewo. — Wózek dziecięcy, sportowy tanio na sprzedaż. 11833

Orkiestra 61 p. p.
Wlkp. poszukuje nast. muzyków: I. B. klarnecistę, I. skrzypka specjalista do kina z repertuarem. Harmonistę. Posada do objęcia od 1 czerwca 1929 Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne z podaniem warunków należy skierować do por.-kapelm. F. Dawidowicza w Ciechocinku. 11825

Służąca
doświadczona z dobremi świadectwami, znająca język niem. za dobrem wynagrodz. potrzebna. Staro Szkolna 3, I piętro lewo. (11834

Poszukuję
chłopca do paszenia bydła. O. Rehlau, Osowagóra. 11742

Poszukuje
się chłopaka lub starszego samotnego do bydła — Rubaszewski, Dąbrówka Nowa p. Strzelewo. (11836

Potrzebna
służąca ze świadectwami. Król. Jadwigi 8a, II ptr. F6666

Służąca
zaraz poszukiwana. Ulica Długa 7 II piętro. (11851

Uczeń
do biura poszukiwany. Własnoręcznie pisane zgł. przesłać do Dzien. Bydg. pod „Uczeń“. (11835

POSADY POSZUKUJĄ

Posadę
wyręczycielki pani domu w Bydgoszczy jako przychodnia objąć mogę każdego czasu. Łukowiczowa, Mazowiecka 39. 11720

Posadę
magazyniera lub dozorcy przyjmę. Wymagania skromne. Łukowicz, Mazowiecka 39. 11579

Pracy
jakiejkolwiek poszukuję. Mogę dać do 3 tys. zł kaucji. Łask zgł. pod „W. U.“ do Dz. Bydg. (10740

Inteligentna
panienka poszukuje zaraz lub później jakiegokolwiek zajęcia. Zna gospodarstwo domowe oraz prace biurowe. Miejscowość obojętna. Of. pod „Zajęcie 24“ do Dz. Bydg. 11693

Czeladnik
piekarski po służbie wojskowej szuka posady. J. Rutkowski, Tczew, Król. Jadwigi 1. 11705

DZIERŻAWY

Skład
bławatów z towarem nadający się także na skład obuwia wydzierżawię. Zgł. Teodor Ciszewski, Gąsawa pow. Żnin. (F6354

Korzystnie
do wynajęcia duże śpichlerze nadające się na składnicę, fabrykę, lub warsztaty. Do tego stajnia na cztery konie, garaże, oraz duże podwórze. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Spichlerze“. (111773

Restauracja
z mieszkaniem, wraz z urządzeniem kolonjalnem jest zaraz do wynajęcia. W. Kosiedowski, Czersk, Starogardzka 7, powiat Chojnice. 11737

MIESZKANIA

Mieszkania (F6514
6 pok. w dobrej okolicy z wszelkim komfortem, słoneczna strona, poszukuje obywatel ziemski, wprost od gospodarza za czynszem na dłuższy czas zgóry. Of. pod „Komfort“ do filji Dz. Bydg.

Baczność!
Oddam 3 pokojowe mieszkanie częściowo umeblowane, nowoprzeprowadzony remont w Chojnicach. Of. proszę pod „Spieszno“ do Dz. Bydg. (11594

POKOJE

Pokój
z kuchnią umebl. dla bezdzietnego małżeństwa z objęciem portjerstwa w Czyżkówku. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. Sz. 45“. 11842

RÓŻNE

Letniska
poszukuje się na lipiec i sierpień, pokój z używaniem kuchni, pożądane las i woda. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „A. T.“ (F6452

Truskawiec
pierwszorzędny pensjonat „Iwonka“. Maj cena pokoju z utrzymaniem 9 zł. 9669

Charakter!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 11147

5—8.000 zł
poszukuję na zabezpieczenie hipoteczne. Oferty do Dziennika Bydg. pod „W. 3“. 9392

Konsens.
Inwalida wojenny posiadając konsens na wyszynk odda takowy wzgl. przystąpi do spółki, ewtl. przyjmie kierownictwo. Łask. zgł. pod „Konsens“ do Dz. Bydg. 11736

Hurtownia (11753
tytoniowa na Pomorzu poszukuje kapitału 15 tys. Bliższe informacje po zgłoszeniu. Of. do Dzien. Bydg. pod „Kapitał“.

Zagubioną
legitymację oficerską nr. 1804 na nazwisko Franciszek Wojtaszewski ppor. emer. unieważnia się. 11642

Który
z starszych panów pożyczy młodej panience 100 zł, za wysokim procentem Łask. zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Pilny interes“. (F6440

Baczność!
Szukam świadków, którzy byli obecni przy najechaniu mnie przez ciężarowy samochód wojskowy 8 dyonu, dnia 30 kwietnia 1929 około godz. 12-tej na ulicy Jagiellońskiej, proszę o łaskawe podanie swego adresu. Jan Kocikowski, Bydgoszcz, ulica Kościuszki 49. (11839

Pani
która telefonowała około połowy kwietnia do f-my „Piabama“ nr. tel. 22, w sprawie 3.000 zł, jest uprzejmie proszoną o podanie swego adresu. „Piabanm“, Fabryk aszczotek, pendzli i wyrobów z drzewa, Bydgoszcz - Szretery, Promenada 23-25. 11933

MATRYMONJALNE

Przystojny
miły 30 letni kawaler, akademickie wykształcenie, na poważnem stanowisku, szuka, znudzony samotnością życia, pani o pięknej duszy, miłej powierzchowności, pogodnego usposobienia, na razie jako towarzyszki do teatru, na spacery i koncerty. Pośrednictwo rodziców mile widziane. — Łaskawe oferty tylko z fotografją, której zwrot ręczę honorem do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Odważnym szczęście sprzyja“. (F6610

Kawaler
lat 39, wysoka osoba, posiadający 6.000 zł gotówki, szuka na tej drodze żony. Panie od lat 30 do 40, posiadające realność lub gotówkę, mogą swe oferty przesłać do Dzien. Bydg, pod „S. S. 39“. 11837

Wdowiec
bezdzietny, kupiec, katolik, Pomorzanin, 43 lat stary, posiadaj. przeszło 50.000 zł majątku, szuka znajomości pań celem ożenku. Panie posiadające ten sam majątek, lub nieruchomość, albo wartość raczą złożyć swe oferty wraz z fotografją do Skrzynki pocztowej nr. 5 w Wejherowie. Rzecz traktuję poważnie i honorowo. 11718

Wdówka
lat 22, z gospodarstwa posiadająca 2 pokoje, 5.000 zł gotówki poszukuje panów na dobrem stanowisku do lat 35. Oferty pod „Brunetka 5000“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F6670

Instytut Higjeny i Piękności

M. Petrykowskiej

Bydgoszcz, ul. Gdańska 159 (przy Placu Wolności)

prowadzony wzorowo na sposób pierwszorzędnych instytutów zagranicznych, francuskich i amerykańskich.

Wykonuje masaże upiększające i odtłuszczające. **Farbowanie włosów.** Przyciemnianie brwi na stałe. Modelowanie. Manicure. **Usuwa defekty skóry:** znamiona, wągry, piegi i t. d. Wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. (28255

Pokoje gościnne dla przyjezdnych pań.

Wskutek zbyt wielkiej ilości nadesłanych mi życzeń z okazji obchodu 25-cio letniej rocznicy istnienia mego przedsiębiorstwa, jest mi niemożliwem każdemu osobiście za takowe podziękować.

Wobec tego pozwalam sobie na tej drodze za nadesłane mi życzenia wszystkim Przyjaciołom i Znajomym złożyć

najserdeczniejsze podziękowanie.

Wilhelm Tornow
FABRYKA ROWERÓW „TORNEDO"

Bydgoszcz, dnia 10 maja 1929. (6659

Krajowe Towarzystwo Elektrotechniczne Spółka z ogr. odp.
Centrala w Warszawie, ul. Miodowa nr. 21

Oddziały:
Włocławek, 3-go Maja nr. 12 - telefon 222
Inowrocław, Królowej Jadwigi 31 - tel. 230

Zawiadomienie.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do łaskawej wiadomości, iż **otworzyliśmy**

Oddział firmy naszej w Inowrocławiu

przy ul. Królowej Jadwigi nr. 31 - tel. 230
adres telegraficzny: „Krajtowel", Inowrocław.

Przy Oddziale otwarty został **dział hurtowej i detalicznej sprzedaży materjałów elektrotechnicznych.**

Polecając się łaskawym względom Szanownych Odbiorców, pozostajemy
Z poważaniem

Krajowe Towarzystwo Elektrotechniczne Sp. z ogr. odpow. w Warszawie.
11852)

Armatury (9041
dla wody, pary, gazu oraz toaletowe wszelkiego rodzaju,

Rury
gazowe czarne, ocynkowane i ołowiane,

Łączniki
kuto-lane znanej szwajcarskiej marki „G. F." czarne i pocynkowane,

Rury i fasony ziewowe

Fajanse
wyrobu krajowego i zagranicznego.

Wszelkiego rodzaju urządzenia łazienkowe i sanitarne oferuje bardzo korzystnie w każdej ilości do natychmiastowej dostawy

W. STAWICKI
Specjalny skład artykułów instalacyjnych i kanalizacyjno-sanitarnych
Bydgoszcz, ul. Piotra Skargi nr. 9

Ty, On, Ona,

Osiągniecie szczęście kupując los w najszczęśliwszej kolekturze

W. KAFTAL i S^ka^

Katowice, ul. św. Jana 16.

Oddziały: Król. Huta, ulica Wolności 26, Bielsko, Wzgórze 21.

Ciągnienie I-szej klasy 19-tej Loterji Państwowej
odbędzie się już 23 i 24 maja.

Główna wygrana: (11897

złotych 750.000 złotych

CENY LOSÓW: cały zł 40, połówka zł 20, ćwiartka zł 10.

Zamów natychmiast! **Zamów natychmiast!**

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w kopercie.

Do firmy W Kaftal i Ska, Katowice, św. Jana 16. D. B.

Niniejszem zamawiam ...... całych losów po zł 40, ... połówek po zł 20, ... ćwiartek po zł 10. — Należytość złotych .... uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K.O. 304.761 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko: ....

Dokładny adres: ....

Przyjmuję do wykonania

prace techniczno-dentystyczne

Łaskawe oferty proszę składać w ekspedycji Dziennika Bydgoskiego pod **„Laborant".** (11870

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegnina.** Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł. wszędo nabycia.

Mag. Jan Stenzel,
aptekarz,
apteka pod Łabędziem,
Grudziądz, Rynek 20.
Telefon 142.

Długa 31. (8950) **Długa 31.**

SKÓRY

podeszwowe blankowe chromowe lakierowe

oraz przybory szewskie i siodlarskie

Obcasy gumowe

poleca po cenach konkurencyjnych

Polska Hurtownia Skór

Bydgoszcz, ulica Długa nr. 31.

Pierwsze i najstarsze chrześcijańskie przedsiębiorstwo branży na miejscu.

Weby-Wino
owocowe, wyrób krajowy

Jabłecznik

Cena: ostre po zł 2, 2.25 i 2.50, półsłodkie po zł 2.70 za $^3/_4$ l. butelkę, włącznie ze szkłem i podatkiem. — Przy kilku butelkach udzielam rabatu.

Wilh. Weiss
Wełniany Rynek 5/6. Tel. 1523.
Wytwórnia win owocowych.

Pierze i Puch



w wielkim wyborze

Pierze darte
za $^1/_2$ kg. 2,80, 4,50 5,25, 6,75, 8,50, 9,25 10,50, 12,75 zł.

Puch podług jakości, gotowe pierzyny, wsypy nieprzepuszczalne, własna **parowa czyszczalnia** pierza z zapędem elektr. uskutecznia czyszczenie pierza co **wtorek i czwartek.** (8291

Karol Kurtz nast. Bydgoszcz
Poznańska 32, tel. 1210.

WIELKI ZŁOTY



Rostow nad Donem 1912

T. Bobowski i S^ka^

Wełniany Rynek 2.

WIELKI ZŁOTY



Wolmar 1912

Zawiadamiamy, iż **otworzyliśmy**

chrześcijański skład skór i pracownię cholewek

Skład nasz jest zaopatrzony we wszystkie gatunki skór miękkich i podeszwowych oraz we wszelkie przybory szewsko-kamasznicze.

Znajdująca się przy składzie pracownia cholewek jest prowadzona osobiście przez długoletniego i doświadczonego mistrza zgromadzenia cechu warszawskiego.

Polecając się łaskawym względom Szanownej Klienteli m. Bydgoszczy i okolicy zapewniamy, iż staraniem naszem będzie, dać tylko wyborowy i tani towar oraz rzetelną obsługą zadowolić najwybredniejsze wymagania Szanownych Odbiorców.

Kreślimy się z poważaniem

T. Bobowski i Ska.

11672

G. Draugelattes
ul. Niedźwiedzia 4.

Handel Skór

skóry siodlarskie, szewskie. Specjalność **okucia siodlarskie.**
918

Rowery

części zapasowe stale na składzie. Wszelkie reperacje szybko i tanio. Dogodne warunki. (6920

Br. Stachowicz,
Koronowo.

DZIECKO

ładnie ubrać można
w magazynie

F. Szulcowej
43 Gdańska 43

Letnisko Brzoza

stacja kolejowa **Chmielniki.**

W niedzielę, dnia 12 maja br.

Uroczyste otwarcie sezonu letniego.

11806) **Gospodarz.**

Ogród V. śluza

W niedzielę, dnia 12 maja (11844

otwarcie ogrodu V. śluzy!

Każdą niedzielę koncert od godz. 3 po poł.

Staraniem naszem będzie obsłużyć gości jaknajlepiej.

Gospodarz.

Kto przyjmuje do komisowej sprzedaży

używane samochody?

Obszerne, wystarczające ubikacje do tego celu, warunek.

Łask. zgłoszenia pod **„Komisowe"** do Administracji niniejszego pisma. (11840

Dekoratorka

rutynowana, absolwentka szkoły dekoracyjnej Reimanna w Berlinie, na samodzielnem niewypowiedzianem stanowisku w domu towarowym zagranicą

poszukuje odpowied. posady w Polsce.

Zgłoszenia pod „Dekoratorka" do Biura Ogłoszeń „IRO", Bydgoszcz, Hermana Frankego 3.
12006)

RADJOAPARATY

NAJPIERWSZORZĘDNIEJSZE
POLECA PO NAJNIŻSZYCH CENACH

WYTWORNIA (8912
ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE

INŻ. R. i T. JANKOWSCY

UL. ŚNIADECKICH 2 BYDGOSZCZ TELEFON 11-07.



Tanio i na raty

Ubrania męskie
Płaszcze damskie i męskie
Suknie, ubranka, płaszczki

Lucjan Szulc

Bydgoszcz Jana Kazimierza 2

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.